

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 5

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA

SPÓŁKA AKCYJNA

SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES

FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS

EN HAUTE-SILÉSIE.



**CHORZÓW I G. ŚL.**

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

**KUPUJCIE  
WĘGIEL  
PSZCZYŃSKI**

Zarządca Przymusowy Kopalń Węgla  
Książca von Pless

KATOWICE, ul. POWSTAŃCÓW 46.  
Telefon 329-71. Skr. teleg. PLESKOPALNIE.

**WĘGIEL                      CEGŁA**

Podróżujmy



LOT EM!!!

10-cio osobowe  
samoloty P. L. L.

„LOT“ urządzone  
są komfortowo:

wygodne fotele, szerokie otwierane okna, centralne ogrzewanie, toaleta, siatki na lekki bagaż ręczny, oddzielne przedziały na bagaż cięższy, pocztę i towary :- :- :- :-

Niskie ceny biletów!

*DR. ROMAN PIOTROWSKI*

**SPRAWA KARTELU KARBIDOWEGO**

(STUDJUM Z DZIEDZINY POLSKIEGO PRAWA KARTELOWEGO)

NAKŁADEM TYG. „POLSKA GOSPODARCZA”

CENA EGZ. zł 4

DO NABYCIA

W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARCZA”

(WARSZAWA, ELEKTORALNA 2)

ORAZ WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

# WALCOWNIE MIEDZI I MOSIĄDZU, RAFINERJA MIEDZI

w WARSZAWIE I GŁÓWNIĘ

SPÓŁKA AKCYJNA FABRYK METALOWYCH

pod firmą

## Norblin, B-cia Buch i T. Werner

Zarząd w Warszawie,  
ulica Żelazna Nr. 51

Telefony: 618 80, 660-80,  
663-01, 220-33, 276-14 i 518-10

wykonywa na zamówienie:

**BLACHĘ** handlową, miedzianą i mosiężną, jak również blachę paleniskową do kotłów parowych.

**DRUTY** miedziane i mosiężne — i krzemobronzowe do telefonów, telegrafów i tramwajowe „Trolley”.

**RURY** miedziane i mosiężne ciągnięte, bez szw-systemu Manesmanna.

**PRĘTY** i **SZYNY** miedziane i mosiężne.

**KABLE - LINKI** miedziane gołe.

Poleca gotowe na składzie:

**PLATERY:** Sztuciec na białym metalu grubo srebrzony, gładki i stylowy.

**GALANTERJĘ:** kosze, etażery, cukiernice, lichtarze i t. p.

Urząd. dla restauracji i hoteli. Przedmioty kościelne

## ZWIĄZEK KOKSOWNI, Sp. z o. o.

Katowice, ul. Powstańców 50, tel. 329-51

Adres telegraf.: „Koksownia“ Katowice

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEBROBU I SPRZEDAŻY  
PRODUKTÓW WĘGLOPOCHODNYCH: SMOLY, PAK,  
OLEJE SMOŁOWCOWE, NAFTALIN, FENOL I KRE-  
ZOLE, ZASADY PIRYDYNOWE, ANTRACEN, ŻY-  
WICE KUMARONOWE, BENZOLE, KWAS BENZO-  
ESOWY, SIARCZAN AMONU, SOLE IMPREGNA-  
CYJNE LALIT I TRIOLIT I T. P., TEKSTURY  
SMOŁOWCOWE, IMPREGNACJA DREWNA OLEJEM  
SMOŁOWCOWYM I SOLAMI IMPREGNACYJNEMI,  
MATERJALY DRZEWNE SUROWE I TARTE W STA-  
NIE NASYCONYM LUB NIENASYCONYM -:- :-

### ZAKŁADY:

Fabryka Chemiczna w Wielkich Hajdukach,

Fabryka Tektur Smołowcowych  
w Katowicach - Dąbiu,

Zakłady Impregnacyjne w Wielkim Chelmie,  
w Solcu Kujaw. i we Wronkach,

Zakład Impregnacyjny i Tartak  
w Katowicach-Ligocie

# SIERSZANSKIE ZAKŁADY GÓRNICZE

Spółka Akcyjna w Sierszy k./Trzebini

POLEC AJ A:

ze swej kopalni „Artur“ w Sierszy  
najtańszy i najekonomiczniejszy

## Węgiel kamienny (c-a 5800 kaloryj)

węgiel mechanicznie sor-  
towany i płukany

Własne tory kolejowe

# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
PRZEMÓWIENIE PANA PREZESA RADY MINISTRÓW PROF. DR. LEONA KOZŁOWSKIEGO NA POSIE- DZENIU SENATU	289	RYNEK AKCYJNY	305
BANK POLSKI W ROKU 1934 — DR. WŁADYSŁAW WRÓ- BLEWSKI	295	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	306
UKŁAD Z WIELKĄ BRYTANIĄ — DR. I. EYCHOWSKI	296	POCZTA I TELEGRAF	306
<b>KRONIKA GOSPODARCZA:</b>		PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM:	
Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU	298	Z NOWYCH KODEKSÓW	306
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWO- DAWCZYCH	299	SAMORZĄD	307
<b>GÓRNICtwo I PRZEMYSŁ:</b>		KRONIKA TYGODNIOWA:	
PRZEMYSŁ NAFTOWY	300	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	309
HUTNICtwo	302	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
PRZEMYSŁ SKÓRZANY	302	Zmiany w statucie Banku Polskiego — M. Niedzwiedzki	
W sprawie ekspansji naszego przemysłu skórzanego — Janusz Kozłowski		PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE	310
<b>ROLNICTWO</b>	303	PIENIĄDZ I KREDYT	311
<b>HANDEL:</b>		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	312
TRAKTATY I KONWENCJE	304	Z BANKU POLSKIEGO	313
Układ handlowy z Wielką Brytanią — X.		<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
HANDEL WEWNĘTRZNY	304	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	304	OGÓLNE	314
		WŁOCHY	315
		FINLANDJA	315
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	316

## PRZEMÓWIENIE PANA PREZESA RADY MINISTRÓW PROF. DR. LEONA KOZŁOWSKIEGO NA POSIEDZENIU SENATU<sup>1)</sup>

**W** CZASIE pracy nad preliminarzem budżetowym na rok 1935/36 poddał się Panowie bardzo obszernym rozważaniom całokształt naszej sytuacji gospodarczej. Była mowa o wszystkich niemal podstawowych problemach polityki ekonomicznej Państwa, które pozostają w bliższym lub dalszym związku z budżetem.

Na uwagi, podniesione przez niektórych z Panów, odpowiadali już Ministrowie resortowi, nie będę więc do tych spraw powracać. Chciałbym tylko — niejako na marginesie dyskusji — poczynić dwa spostrzeżenia.

Rozpatrując poszczególne zagadnienia polityki gospodarczej Państwa, musimy się trzymać jednej myśli przewodniej, jednej koncepcji generalnej. Nie

wolno nam w rządzeniu Państwem przerzucać się co chwila od jednej koncepcji do drugiej. Dlatego też — jak to miałem już możność kiedyś podkreślić — Rząd mój nie poszedł na wyszukiwanie nowych koncepcji i metod rządzenia na odcinku gospodarczym, ale uważa się za kontynuatora tej polityki, które, mocne zręby założone zostały przez gabinety moich poprzedników. Tylko konsekwentne trzymanie się tej polityki, której zasady są już dostatecznie znane Wysockiej Izbie, przynieść może krajowi pożytek w sensie przewyciężenia tych trudności, jakie przeżywamy.

Zdarza się, że dyskutując poszczególne zagadnienia gospodarcze, nie widzi się ich związku z temi generalnemi, zasadniczymi koncepcjami polityki państwowej. Nierozumienie lub nie-

<sup>1)</sup> Wygłoszone w dn. 27/II r. b.

uwzględnianie tych zasad uniemożliwia, oczywiście, porozumienie.

Inną podstawową zasadą jest przestrzeganie hierarchii celów, do których się dąży, i hierarchii potrzeb, jakie pragnie się zaspokoić w danych warunkach i w określonych możliwościach. Zdarza się, że ze spraw na gół drobnych, drugo- lub trzeciorzędnych czyni się sprawy zasadnicze i domaga się, aby właśnie te sprawy postawić na czele pracy. Zapomina się, że poza temi sprawami istnieją inne, stokroć pilniejsze i ważniejsze; że właśnie te inne sprawy często warunkują załatwienie pierwszych.

Jestem zdania, że jeśli chodzi o całość społeczeństwa polskiego, to rozumie ono cele i sens poczynań Rządu. Społeczeństwo rozumie coraz lepiej sytuację Państwa i obecne jego trudności i zdaje sobie dobrze z tego sprawę, że tylko dużą pracą i planowym, zdyscyplinowanym wysiłkiem trudności te będzie można opanować i przezwyciężyć.

Naród polski jest pracowity i umie być dyscyplinowany. Złe czyni ten, kto tę naturalną, tkwiącą w naszym narodzie pracowitość i dyscyplinę usiłuje osłabić przez przedstawienie fałszywego obrazu sytuacji Państwa i szerzenie najrozmaitszych wątpliwości, oddalających uwagę od konsekwentnego wysiłku walki z trudnościami.

Przemawiając do Panów, przemawiam zarazem do całego Narodu. Chciałbym, aby świadomość celów, które sobie stawiamy, i świadomość prac, które prowadzimy, możliwie jaknajszerzej przenikała do wszystkich warstw naszego społeczeństwa. Chciałbym, aby umiało ono odróżnić rzeczy ważne od mniej ważnych, aby rozumiało, że jeżeli się czegoś jeszcze nie robi, to w większości wypadków dlatego, że tego w chwili obecnej zrobić nie można.

Jestem zdania, że obrana przez nas metoda walki z przesileniem gospodarczym jest słuszna. Powiedzieliśmy sobie, że z przesilenia gospodarczego wyjść musimy własnymi siłami. Cały nasz system polityki ekonomicznej, z której wykluczaliśmy takie metody, jak np. restrykcje walutowe, dąży do rozbudowania naszych stosunków z zagranicą. Wbrew tendencjom autarchicznym w świecie, Polska dąży do powiększenia obrotów handlowych z innymi krajami. Pozytywna współpraca z zagranicą w zakresie wymiany towarów i w zakresie ruchu kapitałów jest jedną z podstawowych wytycznych programu Rządu. Byliśmy świadomi jednak tego, że zaburzenia, które kryzys ekonomiczny wywołał w stosunkach międzynarodowych, nie tak łatwo dadzą się usunąć. Z chwilą, gdy potargane zostały najbardziej zasadnicze więzy wymiany międzynarodowej, gdy pękaniu poszczególnych ogniw tej wymiany towarzyszyć zaczęły nieraz trudności ogólne — jasnym się stało, że nie wolno nam liczyć na pomoc zzewnątrz. Hasło oparcia się tylko o własne siły i możliwości w pracach nad przywróceniem gospodarstwu Polski równowagi stało się nakazem rozsądku.

Pięć lat mozolnych naszych wysiłków (walki z kryzysem), dokonanych pod tem hasłem, nie zostały zmarnowane. Były one całkowicie wypełnione pracami nad wyrównywaniem licznych dysproporcji, które wystąpiły w nowym układzie stosunków gospodarczych, ukształtowanym przez kryzys.

Wyrównywanie tych dysproporcji nie było w naszych warunkach rzeczą łatwą. Państwo

i społeczeństwo w niedostatecznej wysokości posiadało rezerwy kapitałowe, które mogłyby być rzucone na szalę. Z konieczności trzeba się było kurczyć i ograniczać. Trzeba było wielkich wysiłków, aby budżety ciał publicznych, budżety przedsiębiorstw oraz warsztatów wytwórczych i budżety osób prywatnych dostosować do nowych warunków. Trzeba to było czynić w ten sposób, aby nie zniszczyć podstawowych wartości, na których bazuje się życie ekonomiczne całego kraju.

Mam wrażenie, że wszystkie te procesy wyrównawcze, cały ten aparat środków, które wprowadziliśmy w ruch celem wyrównania najbardziej jaskrawych dysproporcji, przystosowanie do siebie poszczególnych kółek i elementów mechanizmu obrotu gospodarczego, z których jedne nadmiernie się skurczyły, inne zaś nadmiernie rozrosły, że cały ten — jak mówię — aparat środków pozwolił nam już na uzyskanie bardzo poważnych osiągnięć, leżących dziś u podstawy procesów ożywczych.

Jeżeli dzisiejszą naszą sytuację gospodarczą cechują takie objawy, jak: całkowita pewność naszej waluty, znaczna poprawa na rynku finansowo-kapitałowym, wzrost produkcji i zatrudnienia, zwiększony eksport zagraniczny — mimo niezniesionych przeszkód i ograniczeń w wymianie międzynarodowej — to wszystkie te i t. p. korzystne objawy zawdzięczamy przede wszystkim daleko już zaawansowanym procesom przystosowawczym.

Nie znaczy to, oczywiście, abyśmy w dziedzinie tych procesów przystosowawczych zrobili wszystko. Istnieją jeszcze poważne wybujałości i garby, które należy wyciąć. Istnieją doły, które trzeba zasypać.

Dziedzina, w której wysiłki Rządu nie dały rezultatów pozytywnych, jest rozwarciem nożyc między cenami rolniczymi i cenami przemysłowymi. Zniżka cen przemysłowych nie nadała za zniżką cen rolniczych, i powściągliwy optymizm, do którego jesteśmy uprawnieni przy ocenie gospodarki miast i przemysłu, jest hamowany stałym ubożeniem wsi. Ceny rolnicze, związane z cenami światowymi, w roku bieżącym doznały katastrofalnego spadku w dziedzinie żywności, co znów głęboko poderwało kalkulację rolnika.

Metody dotychczasowe podniesienia cen rolniczych są nie tylko utrzymane, ale nawet rozbudowane. Akcja interwencyjna na rynku zbożowym i mięsnym jest prowadzona dalej. Są uzyskiwane rynki zbytu dla naszych wytworów rolniczych. Traktaty handlowe z Anglią i Hiszpanją są traktatami rolniczymi, a hiszpański rozszerza dość znacznie nasze możliwości zbytu. Również w Niemczech ulokowane zostały dość poważne ilości zboża. Ceny jednak światowe dla obu zbóż ozimych utrzymują się na niskim poziomie, a ceny mięsa spadły katastrofalnie.

Polityka preferencji surowców krajowych jest stale rozwijana. Po linii tej polityki preferencyjnej idą projekty opodatkowania i podniesienia cła na tłuszcze. Akcja oddłużenia rolnictwa zaczyna wydawać rezultaty i daje ulgę w spłacie zobowiązań rolniczych. Wszystkie te środki działania, chociaż dają rezultaty, okazują się jednak niewystarczającymi, i sięgnąć musimy po nowy środek, jakim jest obniżenie świadczeń pieniężnych rolnika.

Stan jest taki, że złotówka na wsi jest inną złotówką niż w mieście. Złotówka na wsi — to duży pieniądz. Dzieje się to wskutek spadku cen wytworów

rów rolnictwa; za tym spadkiem cen nie podążyły jednak świadczenia pieniężne, gotówkowe naszej wsi. Niskie ceny rolnicze, a sżytywne świadczenia rolnictwa mają, jako swe następstwo, wzmożoną podaż produktów rolnych na rynek. Jest to podaż głodowa, wywołana zmniejszeniem konsumpcji wewnętrznej samego rolnictwa. Uważam zatem za konieczne dążenie dzisiaj do zmniejszenia świadczeń pieniężnych rolników, co musi mieć — jako następstwo — zmniejszenie się podaży produktów rolnych na rynek. Rozumiem to więc nietylko jako akcję ulgi bezpośredniej w świadczeniach, ale także jako jeszcze jeden aktualny i skuteczny środek interwencyjny, który pośrednio oddziałą na podniesienie cen. Specjalna komisja finansowo-oddłużeniowa samorządów rozpoczęła już na moje zlecenie prace nad tem zagadnieniem i w najbliższym czasie wydane zostaną pierwsze zarządzenia, zmniejszające gotówkowe świadczenia rolnictwa.

Hierarchja celów, na które idą te świadczenia, musi być jednak zachowana. Skreśleniu ulec muszą gotówkowe świadczenia na rzecz ubezpieczeń społecznych, a zastąpione one być winny świadczeniami w naturze dla starców i kalek.

Druga dziedzina — to świadczenia na rzecz samorządów. Świadczenia te na wsi przekraczają często wielokrotnie świadczenia na rzecz Państwa, a ciężar ten jest stanowczo nie do zniesienia. Istnieje w tej dziedzinie podatek, nazwany wyrównawczym. Podatek ten — to podatek od deficytu, a więc w znacznej części podatek od głupoty i niedołęstwa kierowników gospodarki samorządowej. Istnieją świadczenia, bezpodstawnie nakładane na gminę. Wznoszone są przez wzniosłych ideologów wspaniałe gmachy szkolne, budowane drogi za pieniądze, wyciskane przez sekwestratorów z doliczeniem kar i kosztów egzekucji. Płacone są pensje i emerytury pracownikom samorządu wiejskiego i małomiasteczkowego, niepozostające w żadnym stosunku do małomiasteczkowych i wiejskich kosztów utrzymania. Te rażące i szkodliwe przerosty, z których tylko niektóre wymieniłem, kładą się ciężarem niesprawiedliwym i krzywdzącym na zubożałą, w naturalnej gospodarce żyjącą wieś.

Jako występki będę traktował podwyższanie i przekraczanie budżetów samorządów, użyję wszystkich środków do obniżki tych budżetów, i to obniżki znacznej.

Wybujałości i przerosty budżetów samorządu są w bardzo wielu wypadkach rezultatem gonienia za popularnością i chęcią popisania się ze strony różnych lokalnych działaczy. Jakaś doktryna, fikcja, czy fałszywa ambicja kierownika samorządu pogrąży dany samorząd w długie i wydatki, kładące się ciężarem nie do zniesienia na ogół pańników.

Samorząd jest szkołą obywatelską i terenem, na którym społeczeństwo zdaje egzamin ze swej dojrzałości w rządzeniu. Rząd, który dokonał wielkiego wysiłku obniżenia wydatków administracyjnych Państwa, ma prawo żądać, aby społeczeństwo podjęło ten sam wysiłek na terenie samorządu; obniżenie bowiem istotne świadczeń pieniężnych rolnictwa jest tylko wówczas możliwe, gdy wysiłek Rządu zbiegnie się z wysiłkiem całego społeczeństwa. Egzekutor, sprzedający za bezcen produkty, a nieraz i dobytek rolnika, egzekwuje w przeważającej liczbie wypadków ciężary lokalnych samorządów o nadmiernie wysokich budżetach. Rolą społeczeństwa, reprezen-

owanego w samorządzie, jest właśnie czuwanie nad tem, aby ta gospodarka była oszczędna i praktyczna.

Konieczne prace na wsi, drogi, szkoły, meljoracje, a więc prace, podnoszące kulturę i stwarzające możliwości poprawy — chcę oprzeć nie na świadczeniach w pieniądzu, którego niema i który jest drogi, lecz na pracy na rzecz dobra powszechnego, i to jest uzasadnieniem ustawy szarwarkowej, którą Rząd wnosi do Sejmu.

Trzecia, w sumie swojej najmniejsza, grupa świadczeń wsi — na rzecz Państwa, jako w hierarchji potrzeb najważniejsza, ulec zmniejszeniu nie może. W tej jednak dziedzinie idziemy w kierunku czynienia płacenia mniej nieznośnym i bardziej sprawiedliwym; projekt ustawy o podatku gruntowym, zgłoszony do Sejmu, jest podstawą dla zasadniczej reformy w tej dziedzinie.

Konsekwencją rozwarcia nożyc cen wytworów rolniczych i przemysłowych musi być zamykanie nożyc także od strony obniżki cen przemysłowych. Rząd poczynił w tej dziedzinie duży wysiłek przez obniżkę taryf kolejowych i obniżkę szeregu wytworów i surowców przemysłowych, a ostatnio artykułów monopolowych. Akcja ta będzie dalej prowadzona. Wysiłek w tym kierunku nie będzie osłabiony i szereg nowych obniżek zostanie przeprowadzony.

W akcji zamykania nożyc cen Rząd zainicjował prace na przeprowadzeniu reformy wymiany między wsią i miastem. Wymiana ta jest zbyt kosztowna i nadmiernie obciążona różnymi kosztami ubocznymi. Przykładem może tu służyć cena mięsa.

Istnieje stanowczo zbyt wielka dysproporcja między ceną mięsa, płaconą rolnikowi, i ceną, płaconą przez konsumenta miejskiego. Przyczyna tej rozpiętości, krzywdzącej zarówno producenta, jak i konsumenta, tkwi w złej organizacji pośrednictwa handlowego. Sprawą tą zajął się ostatnio zarząd m. st. Warszawy.

Nie zapominajmy, że dochód brutto z wytwórczości zwierzęcej wynosi w Polsce ok. 45% dochodu z całej produkcji rolniczej, i że głównym producentem w tej dziedzinie są małe warsztaty rolne. W 1931 r. przypadało na nie 91,9% trzody chlewnej, 84,9% owiec i 91,6% bydła rogatego, przyczem z produkcji zwierzęcej małych warsztatów rolnych 75 ÷ 85% idzie na rynek.

Dopiero reorganizując i usprawniając handel poszczególnymi artykułami, tworząc racjonalne urzędzenia, służące celom handlowym, będziemy mogli usunąć działanie na ceny licznych nonsensów i organicznych wad, tkwiących w aparacie wymiany, a przez to wyrównać dysproporcje cen i zbliżyć cenę kotleta cielęcego, płaconą w mieście, do ceny cielęcia, płaconej rolnikowi.

Jeżeli tych rzeczy nie zrobimy, zaniedbamy bardzo ważny czynnik dla podniesienia dochodowości rolnictwa, a więc odbudowy dla produkcji przemysłowej rozległego rynku konsumpcyjnego naszej wsi.

Działalność interwencyjną Państwa na rzecz podwyższenia w dochodzie społecznym udziału rolnictwa uważam za najistotniejsze zagadnienia, postawione przez kryzys do rozwiązania nietylko przed nami, lecz przed całym światem.

Uważam an liza zjawisk, rozgrywających się na świecie, musi doprowadzić do wniosku, że walka o podział dochodów, hamująca rozwój gospodarstwa,

rozgrywa się obecnie raczej nie wedle wzoru markowskiego. Powiedziałbym, że dziś nietylko kapitał walczy z pracą, ale kapitał zorganizowany walczy z kapitałem niezorganizowanym. Kapitał jest tem droższy, im jest go mniej; tem tańszy — im jest go więcej. Im świat się bardziej inwestuje — tem zysk, odrzucany przez kapitał, musi być mniejszy.

Całość zjawisk, jakie obserwujemy, daje się sprowadzić do prób ochrony rentowności swego kapitału przez tę część jego posiadaczy, która może to uczynić. A mogą to uczynić posiadacze kapitału zorganizowanego, czyli przede wszystkim kapitału przemysłowego.

Czynią to więc — bądź w formie karteli, czy trustów, bądź poprzez zwykle ograniczenie produkcji, bądź poprzez owładnięcie aparatem kredytowym.

Najróżnorodniejszymi środkami kapitał zorganizowany próbuje zachować zyski drogą przeczucania swoich strat na kapitał niezorganizowany, czyli przede wszystkim na rolnictwo. Stąd pochodzą owe niszczące „nożyce cen”. W ten to właśnie sposób powstaje istotny front obecnego kryzysu, front: miasto — wieś, który dziś przysłania dawny front: kapitał — praca.

Walka ta jest bezpłodna i niszcząca, gdyż zbyt wielki udział w dochodzie ogólnym, jaki zapewnia sobie kapitał zorganizowany, prowadzi do bezrobocia: zarówno kapitału, jak i pracy, zarówno fabryk, jak i robotnika. I nad światem nachyla się groźne widmo drugiego, obok rolnictwa, jeszcze bardziej niszczącego parjasa obecnych czasów — widmo bezrobotnego. Stosunkowe powiększenie udziału kapitału zorganizowanego w dochodzie społecznym — to zarazem obniżenie globalnego całego dochodu. Sztucznie uzyskiwana rentowność pewnych form kapitału — to ogólna nędza.

Dlatego, jeśli spojrzeć głębiej, interwencja większości państw zmierza w gruncie rzeczy do jednego celu — do takiej korektywy podziału dochodu narodowego, któraby podnosiła udział rolnictwa. Niema innej drogi do podniesienia całości dochodu społecznego, jak naturalny i sprawiedliwy jego podział między miasto i wieś, między rolnictwo i przemysł.

Jeśli Panowie tak rozumieją hasło „frontem do wsi”, przypisywane memu Rządowi, to zgadzam się na nie. Uczynimy to nie dla wyborów i nie dla szukania idealnej sprawiedliwości nawet — lecz dlatego, iż tędy prowadzi, zdaniem naszym, najkrótsza droga do podniesienia powszechnego dobrobytu.

Konieczność odciążenia ludności świadczeniami na rzecz samorządu i polityka niżki cen wytworów przemysłu łączy się w planie Rządu z rewizją nadmiernie, w stosunku do naszych zasobów, rozbudowanego systemu ubezpieczeń społecznych. Jak Panowie wiecie, uważam to zagadnienie za jedno z najważniejszych zadań mego Rządu.

Mówiłem już o niem publicznie parokrotnie. Nie będą się powtarzać. Rząd uznał za konieczne rewizję ustawodawstwa ubezpieczeniowego przeprowadzić stopniowo, etapami — tak, aby do każdego zarządzenia ustawowego przed jego wydaniem przygotować cały aparat wykonawczy. To zwalnia nasze tempo pracy, ale jednocześnie daje maksimum gwarancji przeprowadzenia reformy w taki sposób, aby

zamierzenia Rządu zostały przeprowadzone sprawnie i dokładnie.

Jeżeli chodzi o zarządzenia, zrealizowane dotychczas, droga przez nas wybrana okazała się słuszną. Mam na myśli pierwszą wydaną nowelę do ustawy t. zw. scaleniowej.

Wobec całego ogromu zadań, które oczekują swego rozwiązania, ma ona — jak to już mówiłem — znaczenie stosunkowo niewielkie; niemniej jednak chcę Panom zakomunikować, że po jej wprowadzeniu wyłączyła ona spod przymusu ubezpieczenia ok. 170 tysięcy osób, roczny zaś przypis składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń zmniejszył się o ok. zł 25 miljn. Mimo to ustawa weszła w życie, nie wywołując żadnych większych komplikacji.

Obecnie przeprowadzana jest reorganizacja lecznictwa ubezpieczeniowego. Dzisiejszy system ubezpieczenia chorobowego kosztuje nas ok. zł 100 miljn. rocznie. Gdyby cała ludność nasza tak drogo płaciła za swoje lecznictwo — Polska musiałaby wydawać rocznie zł 1 miljard. na koszt obsługi swoich chorych. Nasz ubezpieczony, którego zarobki stoją niejednokrotnie na poziomie, zaledwie wystarczającym na czarny chleb codzienny, chciałby mieć poprostu najpierw pewność pracy i zarobek ciągły, potem zarobek, podciągający się do poziomu zarobków europejskich, a dopiero po osiągnięciu i utrwaleniu tego może zechce pozwolić sobie na wzbudzenie podziwu społeczeństw o wiele, wiele bogatszych, urządzeniami swoich ambulatorjów. W tych zł 100 miljn. jest duża część haraczu, który Polska płaci doktrynerstwu swego zarania niepodległości. Zdawałoby się, że to, co mówię, to rzeczy tak zrozumiałe i proste, że wręcz przez nikogo nie mogą być kwestjonowane.

Reforma lecznictwa, o której mówię, winna nam dać oszczędność znaczną, sięgającą ponad 25% dzisiejszych kosztów. Ponadto — zdaniem ekspertów — reforma ta może wywołać przejściowe trudności, ale w niczem wartości lecznictwa nie naruszy, a nawet winna ją podnieść. Mimo to wypada przewidywać ogromne trudności, jakie doktrynerstwo stawia tej akcji.

Oświadczam, że wszystkie trudności będą przez Rząd usunięte, i reforma lecznictwa ubezpieczeniowego według planu, opracowanego w Rządzie, zostanie w kraju wprowadzona.

Jednocześnie z temi pracami prowadzona jest praca nad dalszą nowelizacją ustawy scaleniowej. Jestem w możności oświadczyć Wysokiej Izbie, że już w pierwszych tygodniach przyszłego roku budżetowego Rząd zamierza dalej dość znacznie obniżyć roczny ogólny przypis na ubezpieczenia społeczne.

Sprawa, która ciąży w sposób nieznośny na życiu gospodarczym, a w wielu wypadkach jest hamulcem dla inicjatywy i zwiększenia obrotów — to sprawa zaległości podatkowych. Zaległości w podatkach państwowych, świadczeniach samorządowych i składkach ubezpieczeniowych wynoszą olbrzymią kwotę zł 1 300 miljn. Przyczyny powstania tych zaległości są rozmaite. Podatki z okresów lepszej konjunktury musiały być płacone w konjunkturze gorszej. Płatnicy w okresie dobrej konjunktury lekceważyli podatki, a urzędy nie wywierały dość silnego nacisku, wreszcie w wielu wypadkach przez urzędy skarbowe źle robiono wymiary. Od szeregu lat zarówno sprawnie ściągania podatków, jak i zasady wymiaru o tyle postąpiły naprzód, że nadszedł czas uregulowania



wania tego problemu. Chodzi o odciążenie siły płatniczej społeczeństwa od zobowiązań, powstałych w latach przeszłych, i skierowanie jej do realizacji należności bieżących. Oczywiście, nie może być mowy o zwykłym skreśleniu zaległości. Projekt uregulowania tej sprawy zmniejsza zaległości tym płatnikom, którzy w ciągu 2 ostatnich lat uiszcili równowartość bieżących wymiarów, niezależnie od tego, na jakie okresy dokonane przez nich wpłaty zostały zaliczone; powtórę — projekt umożliwia wszystkim płatnikom, którzy w roku budżetowym 1934/35 uregulują oraz w ciągu przyszłych lat budżetowych będą płacić bieżące podatki, skreślenie bardzo znaczne, bo sięgające 70% dawnych zaległości i jeszcze duże ulgi w spłacie pozostałych 30%. W ten sposób te bardzo wielkie ulgi w zaległościach uzyskają ci, którzy płacili bieżące wymiary i płacić będą wymiary przyszłe.

Nie skorzystają z ulg płatnicy, nieregulujący bieżących należności, które wraz z zaległościami będą od nich przymusowo ściągane. W ten sposób zostaną załatwione nie tylko zaległości w podatkach państwowych, lecz także we wszystkich daninach samorządowych, a także należności instytucji ubezpieczeń społecznych, przede wszystkim zaś należności z ubezpieczeń chorobowych.

Tą drogą, protegując sumiennego płatnika, umożliwiamy warsztatowi produkcji pozbyć się długów publicznych tylko za cenę punktualnego spełnienia podstawowego obowiązku obywatelskiego płacenia bieżących podatków.

Zasady powyższe, wyprowadzające do rego płatnika z matni zaległości podatkowych, będą dużym krokiem naprzód w kierunku poprawy ogólnej polityki podatkowej. Z uregulowaniem zaległości podatkowych idzie bowiem w parze cały szereg uproszczeń zawilej rachunkowości podatkowej i nowa, wprowadzona niedawno, ordynacja podatkowa. A jeżeli weźmiemy, Panowie, pod uwagę nowy projekt ustawy o podatku gruntowym i nową klasyfikację gruntów — to z tych dokonanych i dokonywających się reform i zarządzeń wynika wniosek, że Rząd wszedł już na drogę reformy podatkowej i dostosowuje politykę podatkową do zmienionej sytuacji gospodarczej.

Proszę Panów, Rząd widzi i zdaje sobie sprawę z przerostów i dysproporcji, istniejących w życiu. Zdaje sobie sprawę z trudności, w jakich znajduje się rolnictwo. Rząd jest zdecydowany dalej walkę z temi przerostami i dysproporcjami prowadzić i do arsenału dotychczasowych środków dołącza nowe: obniżenie świadczeń rolnictwa na rzecz samorządu, obniżenie przepisu składki, a nawet skasowanie ubezpieczeń społecznych na wsi i wreszcie zdecydowane ulgi w zaległościach podatkowych. Są to rzeczy istotne i ważne. Stawiane też być muszą na pierwszym planie prac Rządu.

Uważam jednakże, że czas już dzisiaj nastawić się jednocześnie na normalną pracę i odrobić — stopniowo, oczywiście, i ostrożnie — to, co straciliśmy w okresie zastoju.

Stąd wynika problem zwiększenia obrotów gospodarczych. Te obroty, jak już zaznaczyłem, zwiększyły się i zwiększają się dzięki dokonany pracom przystosowawczym. W wielu gałęziach produkcji, które miały zniżyć swe koszty i dostosować

cenę do dzisiejszych możliwości finansowych konsumenta, mamy wyraźny już wzrost utargów.

W ślad za tem idzie wzrost produkcji i wzrost zatrudnienia. Ten wzrost jest dość pokaźny. Dość powiedzieć, że według miarodajnej statystyki zatrudnienia, prowadzonej w związku z ubezpieczeniem na wypadek bezrobocia, liczba pracowników ubezpieczonych, wynosząca w grudniu 1932 r. 742 tys., wzrosła w grudniu 1934 r. do 835 tys., a więc bezmała o 100 tys. osób. Ten wzrost zatrudnienia jest od szeregu miesięcy zjawiskiem stałym.

Rosną nie tylko nasze obroty wewnętrzne, ale i obroty w handlu zagranicznym. Jeżeli pomimo utrudnień i przeszkód w 1934 r. potrafiliśmy podnieść kwotę naszego eksportu, to również nie dla czego innego, ale dlatego, że eksportujące gałęzie produkcji umiały przystosować się do sytuacji na rynkach międzynarodowych i umiały konkurować z ceną. Czynne saldo naszego bilansu handlowego, osiągnięte m. in. dzięki wzrostowi eksportu — pozwoliło nam zrównoważyć nasz bilans płatniczy. Stwierdzam, że bilans ten jest całkowicie zrównoważony. Świadczy o tem przede wszystkim kształtowanie się rezerw złota i dewiz w Banku Polskim, które to rezerwy spełniają rolę regulatora salda bilansu płatniczego.

Czas już przystąpić do prac, które mogłyby pobudzić zdrowe tendencje wzrostu obrotów gospodarczych.

Naród nasz musi więcej produkować, aby móc więcej zarabiać, zużytkować naturalne bogactwa swego kraju i zatrudnić ręce, łaknące pracy. Jestem przekonany, że rzutka i kalkulująca z ołówkiem w rękę inicjatywa prywatna ma w Polsce duże jeszcze i niewykorzystane możliwości. Wskażę choćby na dziedzinę przetwórstwa płodów rolniczych, gdzie produkować można nie tylko dla rynku wewnętrznego, ale i na eksport.

Rolą Państwa nie jest ani zajmowanie się produkcją ani branie na siebie pośrednictwa; Państwo czynić to powinno tylko w razie konieczności i rolę swoją ograniczać do stwarzania lepszych warunków dla inicjatywy społecznej. Stwierdzam, że szerokie pole dla inicjatywy prywatnej w Polsce istnieje przede wszystkim w handlu oraz w przetwórstwie. Umiejętne wykorzystanie przez inicjatywę prywatną nowych, otwierających się możliwości, to pierwsza droga zwiększenia obrotów gospodarczych.

Druga droga — to zagadnienie inwestycji. Wydaje mi się, że w wyniku tych wszystkich procesów, przez które przeszliśmy, wytworzyła się dziś w Polsce dosyć korzystna konjunktura inwestycyjna. Nie tylko jest po temu pora, ale są również, jak mi się zdaje — po temu możliwości.

To, co jest największą siłą obecną naszego gospodarstwa narodowego, to odbywający się u nas stały przyrost własnych środków kapitałowych. Zdecydowana polityka Rządu, zmierzająca do utrzymania stałości waluty i ochrony aparatu bankowego, dała nam w konsekwencji przezwyciężenie kryzysu psychicznego, odwrót z tezauryzacji, pobudzenie oszczędności i znaczny przyrost wkładów w instytucjach, trudniących się zbieraniem kapitałów. Proces przyrostu wkładów bankowych rozpoczął się w Polsce już w roku 1932 i trwa nieprzerwanie

do dnia dzisiejszego. Nawet dewaluacja dolara, w którym pewne koła naszej publiczności lokowały swe kapitały, nie powstrzymała tego przyrostu. Rokrocznie z zaoszczędzonej części dochodu społecznego przyrastają środki kapitalowe, których wzrost równoznaczny jest ze stałym zwiększaniem się naszych własnych możliwości finansowych.

Jest, oczywiście, dużą przesadą, że te przyrastające środki kapitalowe zdrenowuje Państwo na cele budżetowe. Państwo korzysta z tych środków, podobnie jak korzystać z nich może każdy solidny pożyczkobiorca. Banki poszukują pożyczkobiorców i dobrych papierów dla lokaty funduszy. Podobnie poszukują tych papierów inne instytucje kapitalowe. Stąd też papiery państwowe, na przykład bony skarbowe, znajdują dziś łatwy zbytk.

Pozatem jednak pozostają w instytucjach kapitalowych duże kwoty, które mogą być obrócone na cele dobrze przemyślane, rentowne i korzystne inwestycyjne. To są dziś te smary, które nagromadziły się i które mogą być użyte dla celów naoliwienia tłoków naszej maszyneryi gospodarczej i wzmożenia jej obrotów.

Ponieważ — jak mówiłem — dla inwestycji w Polsce są w chwili obecnej odpowiednie warunki, znajdujące między innymi swój wyraz w niskich cenach materiałów inwestycyjnych, z drugiej zaś strony — ponieważ są po temu możliwości finansowe, uważam, że Państwo może i powinno podjąć szerszą niż dotychczas inicjatywę inwestycyjną. Dlatego też Rząd postanowił wypuścić pożyczkę inwestycyjną.

Rząd zwróci się do kraju o zakupienie tej pożyczki. Z obliczeń naszych wynika, że w kraju istnieją wystarczające środki, pozwalające pokryć projektowaną przez nas kwotę emisji pożyczki inwestycyjnej bez szkody dla kapitałów obrotowych życia gospodarczego.

Prażnę mocno podkreślić, że pożyczka ta pójdzie jedynie na cele inwestycyjne. Budżet państwowy jest opanowany. Niedobór, który w naszym budżecie jeszcze istnieje, nie budzi obaw i ca się pokryć operacjami kredytowymi, nienastępczącymi dziś dla Ministerstwa Skarbu większych trudności. Pożyczka pójdzie na ożywienie życia gospodarczego, na zwiększenie obrotów gospodarczych. Z projektowanej kwoty przeznaczamy 50 miljn. na drogi, ok. 50 miljn. na regulację rzek i prace wodne, i resztę na inne urządzenia, służące życiu gospodarczemu.

50 miljn. złotych, przeznaczonych na regulację rzek i prace wodne — to przede wszystkim uporządkowanie górnego biegu Wisły i jej dopływów, w pierwszej linii uregulowanie dorzecza Dunajca. Prace te stawiam w pierwszej kolejności z tej prostej przyczyny, że powódź tegoroczna wyrządziła nam większe szkody niż koszt regulacji, którąby powódź zatrzymała, że nadto dopiero opanowanie górnej Wisły pozwoli na przeprowadzenie regulacji jej środkowego i dolnego biegu.

Część tej pożyczki będzie mogła być przeznaczona na budowę tych urządzeń, które są niezbędne dla usprawnienia naszego handlu zarówno wewnętrznego, jak i eksportowego.

Nie wątpię, że pożyczka inwestycyjna, jako pożyczka celowa, którą lokować będziemy w celowych i rentujących się robotach i urządzeniach, znajdzie

w szerokich kołach naszego społeczeństwa życzliwe poparcie, niemniejsze od tego, z jakim spotkała się Pożyczka Narodowa.

Do pobudzenia obrotów gospodarczych w drodze pożyczki inwestycyjnej Rząd przywiązuje dużą wagę, z tą sprawą wiąże się bowiem również problem zatrudnienia bezrobotnych.

Mówiłem już, jako o zjawisku dodatnim, o wzroście zatrudnienia w kraju. Mimo to, znany jest Wysokiej Izbie stan bezrobocia w Polsce, zasilany stałym dopływem sproletaryzowanej ludności wsi i drobnych miasteczek. Dostarczenie pracy tym, którzy pracy tej dzisiaj nie mają, Rząd uważa za sprawę bardzo pilną. Zawsze jednak uważaliśmy, że racjonalna walka z bezrobociem polega na tworzeniu zdrowych warunków rozwoju życia gospodarczego kraju. Tylko rozwijający się przemysł, umiejący przystosować się do dzisiejszych warunków, produkujący tanio i znajdujący przez taniość swego towaru zbytk na rynkach odbiorczych, zapewnić może wchłonięcie elementów bezrobotnych.

Pożyczka inwestycyjna i związane z nią prace — to nie sztuczne nakręcanie konjunktury, a racjonalne skierowanie gromadzących się oszczędności i kapitałów oraz tworzenie lepszych warunków bytu Narodu.

Obracające się już coraz silniej tryby naszej maszyneryi gospodarczej wciągną powoli do fabryk beczynne siły Narodu. Pożyczka inwestycyjna ten odbywający się proces wzrostu zatrudnienia przyspieszy. Wślad za tem zmniejszy się bezrobocie, ciężące dziś tak dotkliwie na barkach świata pracy.

Suma, złożona przez Naród na pożyczkę inwestycyjną, wprowadzona w obieg i użyta na celowe i pilne prace nietylko zatrudni doraźnie znaczną liczbę rąk, szukających pracy. Jej zadanie polega na zwiększeniu ogólnych obrotów, a przez to podniesienie ogólnego dochodu. Jest czas ruszyć z miejsca, jest czas uruchomić kapitały, które wyszły z obiegu, aby znowu jak nowa krew krążyć zaczęły w naszym organizmie gospodarczym.

Jak powiedziałem, sami własnymi siłami wyjść musimy z kryzysu, uczynimy więc wysiłek i uruchomimy siły, które nam do tego dopomogą.

Nie było moim zadaniem, przedstawiając Panom sytuację gospodarczą kraju i wskazując na środki zaradcze przeciw przerostom i przedkładając zamierzenia Rządu na przyszłość, usypiać czujności społeczeństwa optymizmem. Trudności, które są przed nami, spadają ciężarem swoim nietylko na Rząd, ale i na społeczeństwo, i tylko współpraca Narodu z zamierzeniami Rządu może przynieść istotny rezultat. Państwo nowoczesne, pod które przez uchwalenie nowej ustawy konstytucyjnej położyliście Panowie trwałe podwaliny, oparte o silnego Prezydenta i mocny Rząd, jest Państwem, w którym cały Naród, wszyscy obywatele są powołani do współpracy z Państwem, w którym wola obywateli jest wolą Państwa, a wola Państwa — wolą obywateli. Młoda nasza państwowość ma wielką pracę przed sobą. Jesteśmy tem dumnym pokoleniem Polski, które umiało torować sobie drogę do wolności bagnietem. W ciągu 15 lat niepodległości umieliśmy położyć mocne zręby państwowości. Jesteśmy pokoleniem wojny i pokoleniem realizatorów, umiemy mierzyć siły na zamiary, ale umiemy także realnie, z poczuciem rzeczywistości zmieniać marzenia w rzeczywistość. Musimy pracować

wać z ciągłą świadomością stuletnich zaległości z doby niewoli.

Wiele pozostało jeszcze ugorów na polskiej ziemi. Dźwignąć musimy najszerze masy naszego Narodu i ku zwalczeniu biedy polskiej skierować musimy

nasz wysiłek. Uparta wytrwałość jest cechą naszego Narodu i mimo trudności i koniecznych wysiłków iść będziemy naprzód, budując siłę naszego Państwa razem, wspólnym wysiłkiem społeczeństwa i Rządu

## BANK POLSKI W ROKU 1934<sup>1)</sup>

**R**OK 1934 można nazwać w Banku Polskim rokiem stabilizacji. Niestety, nie jest to ta stabilizacja, którą możnaby się szczególnie cieszyć. Jest to przede wszystkim stabilizacja wyczekiwania. Dodatnią stroną jest, że czekamy w Banku na poprawę gospodarczą w warunkach pomyślnych. Pokrycie waluty rośnie, i to w sposób zdrowy, bo powoli, ale stale. Stopa dyskontowa utrzymuje się na poziomie, który — biorąc pod uwagę krótką dotychczasową historję gospodarczą nowej Polski — można nazwać dosyć niskim. Co ważniejsze — to jest to, że po raz pierwszy obniżenie stopy nabiera charakteru ogólnego, nieograniczając się do instytucji emisyjnej.

Ale nawet niepozwalając sobie na niecierpliwość, musi się stwierdzić, że to dźwiganie się gospodarstwa z dna, osiągniętego w 1933 r., chociaż niewątpliwe i widoczne, ma dotąd żółwie tempo. Porywy woli i trud wysiłku, aby się wyrwać z tego koła udřeceń gospodarczych, jakie wypełniają obecnie nasze życie, natrafiają w Polsce na dwie największe zapory: niedostateczna opłacalność rolnictwa i bezrobocie. Usunąć te zapory, z których każda jest raz skutkiem, raz przyczyną gospodarczej niedoli, da się tylko nieznużoną pracą ich stopniowego kruszenia. Sposobów, jak kruszyć te barykady — nie nauczy nas wpatrywanie się w tabelki i wykresy.

Kraj nasz jest w położeniu, niepodobnem do położenia żadnego może innego kraju w świecie. Należy do bloku złotego, nie mamy żadnych ograniczeń w obrocie walutowym, jednocześnie mamy niskie ceny. Dzięki temu możemy konkurować także na rynkach państw o walutach zdeprecjonowanych. Także wewnątrz kraju ekonomja inne ma u nas oblicze niż gdzieindziej — przez różnicę stopy życiowej i ogromne możliwości, jakie przedstawia na długie lata naprzód nasz rynek wewnętrzny. Wynika z tego, że możemy i musimy śledzić to, co się gdzieindziej dzieje, ale dla siebie musimy wynajdywać nasze własne drogi gospodarczego ratunku, w których cudze doświadczenie może być tylko jednym z wielu elementów naszej własnej roboty twórczej. Oczywiście, ta robota musi być eksperymentalna. Eksperyment w gospodarstwie ma w sobie zarodki dobrego i złego; ale przy wyznaczeniu odpowiedniego miejsca prostemu rozsądkowi, przy ubezpieczeniu się ostrożnością przed zbyt niebezpiecznym ryzykiem, a odwagą i stanowczością decyzji przed kręceniem się w kółko, polityka eksperymentu da z pewnością daleko więcej dobrego niż złego. Niema też ważniejszego zadania w Polsce

nad energiczne dokonanie tej koniecznej pracy eksperymentalnej przez Rząd i społeczeństwo.

Jakież jest położenie świata? Ciągłe jeszcze stoją obok siebie, czasem przeciwko sobie, blok szterlingowy, blok złoty i gospodarka Stanów Zjednoczonych. Doprowadzone do absurdu skrępowanie handlowych obrotów międzynarodowych jest ciągle jeszcze największym hamulcem poprawy w skali światowej. Jest dokładnie tyle szans za ewentualnością, że w ciągu roku 1935 ten stan rzeczy na terenie walutowym i handlowym ulegnie zmianie, jak i za tą drugą, że w tym roku zmiany się jeszcze nie doczekamy. I w tej nieznośnej stabilizacji niepewności na rynkach świata jest jeszcze jeden bodziec dla rdzennego polskiego wysiłku.

Jednakże w naszym położeniu, wymagającym większego natężenia pracy mózgu i siły woli, nie mamy rzeczywiście powodu ani do beznadziejnych lamentów, ani do załamywania rąk. Zdrowa w najistotniejszej swej głębi struktura kraju, olbrzymie siły czynnej odporności, tkwiące w naturze naszego ludu, gwarantują ostateczne przewyciężenie przeżytej klęski.

Po roku 1933 mogłem już wskazać na ruch kapitalizacji; po roku 1934 — można powiedzieć, że nie było to złudzenie, że narastanie kapitałów stało się normalnym faktem ekonomicznym. Ta wzrastająca nadwyżka oszczędności ułatwia dostarczenie środków na odbudowę gospodarczą zarówno Państwu, jak i inicjatywie prywatnej. W drugiej ćwierci XX wieku kredyt państwa stał się wszędzie już na świecie integralną częścią normalnego kredytu obrotowego w gospodarstwie społecznym. Słuszna popularność, jaką sobie tak szybko zdobyły wprowadzone u nas odniedawna bony skarbowe, świadczy, że rolę kredytu Państwa w życiu gospodarczym społeczeństwo coraz lepiej i coraz powszechniej rozumie. Zapowiedź Rządu wypuszczenia pożyczki na cele wyłącznie inwestycyjne — jestem tego pewny — przyjmą szerokie koła społeczeństwa z zadowoleniem, a nawet z ulgą. Z ulgą dlatego, że będzie to przekonywający znak czynnego stosunku Państwa wobec nagłych potrzeb gospodarczych kraju, w okresie uprzątnia gruzów po katastrofie kryzysowej.

Rola, jaka w tej właśnie chwili przypada Bankowi Polskiemu, jest to niewdzięczna rola niemego fundamentu pod przyszły dobrobyt Państwa. Nie przyszedł jeszcze czas na prawdziwie twórczą czynność Banku w szerokim zakresie gospodarczym. Jest trochę tej działalności twórczej, ale jest jej mało i dziś jeszcze musi jej być mało. Praca konwersyjna i likwidacyjna — wspomnę tylko jeden jej odcinek: finansowanie Banku Akceptacyjnego — przerasta pracę ściśle twórczą. Jednak zapłata za tę niewdzięczną

<sup>1)</sup> Artykuł niniejszy jest jednobrzmiący z przemówieniem, wygłoszonym przez P. Prezesa Banku Polskiego na Walnem Zebraniu w dn. 26 lutego r. b.

rolę obecną Banku jest świadomość, że bez tego fundamentu życie państwowe nie może się obejść, jest pewność, że ta fundamentalna pozycja życia gospodarczego jest siłą, na której śmiało można budować, jest wreszcie i to, że jakgdyby już zarysowywała się do-

syć wyraźnie ta przyszła upragniona chwila, kiedy Bank Polski będzie mógł podjąć w pełni czynną współpracę nad rozkwitem gospodarstwa narodowego we wszystkich jego dziedzinach.

*Dr. Władysław Wróblewski*

## UKŁAD Z WIELKĄ BRYTANIĄ<sup>1)</sup>

**Z**ANIM BĘDZIEMY mogli podać szczegóły polsko-brytyjskiego układu handlowego, podpisanego w Londynie dn. 27 lutego r. b., wypadnie nam przedstawić w syntetycznym skrócie warunki ogólne, w jakich ten tak ważny dla naszego gospodarczego stosunku wobec zagranicy układ doszedł do skutku.

Przyjrzyjmy się najprzód, co Wielka Brytania przedstawia w stosunku do nas zarówno na odcinku naszego wywozu, jak i przywozu. Znamy dobrze liczby ogólne, charakteryzujące jej pozycję na tych odcinkach. W 1934 r. była ona z  $\text{zł}$  86,2 miljn. przywozu trzecim zrędu naszym importem zagranicznym — po Stanach Zjedn. ( $\text{zł}$  121,3 miljn.) i Niemczech ( $\text{zł}$  108,5 miljn.). Na odcinku wywozowym zajmowała ona, jak wiadomo, bezapelacyjnie pierwsze miejsce z prawie  $\text{zł}$  192 miljn. naszego wywozu na jej rynek — przed Niemcami ( $\text{zł}$  161,6 miljn. — których części zresztą nie otrzymaliśmy naskutek zamrożenia). Udział W. Brytanii zatem wynosił w naszym przywozie 10,8% (przy tendencji wzrastającej), w wywozie zaś — 19,7%.

Biorąc rzeczy bardziej szczegółowo, musimy skonstatować, iż po stronie przywozowej Wielka Brytania importowała do nas przedewszystkiem surowce i wyroby włókiennicze, wytwory pochodzenia zwierzęcego, skóry i futra, metale i wyroby metalowe, maszyny i aparaty oraz produkty chemiczne. Import w tych 6 grupach naszego przywozu stanowił w 1934 r. przeszło 82% wartości całego przywozu brytyjskiego do Polski. W grupie wytworów pochodzenia zwierzęcego i zwierząt przywóz z W. Brytanii stanowił (naskutek pozycji śledzi solonych) połowę całkowitego naszego przywozu w tej grupie, w dziedzinie surowców i wyrobów włókienniczych — 10%, w dziedzinie produktów chemicznych — nieco mniej niż 10%, w dziedzinie metalowej — ok. 11%, w grupie maszyn — ok. 16%. Można z tego wyprowadzić wniosek, iż wywóz angielski do Polski zdołał już przedostać się na nasz rynek, ale że możliwości rozwojowe dla niego pozostały jeszcze bardzo znaczne.

Po stronie wywozowej dwiema głównymi grupami naszego eksportu do Wielkiej Brytanii jest grupa zwierząt i wytworów pochodzenia zwierzęcego i grupa drzewna. Obie one stanowią przeszło 77% całego wywozu naszego na ten rynek. W pierwszej najważniejszej pozycji stanowią bekony, których wartość wywozu wyniosła w r. ub.  $\text{zł}$  46,7 miljn., a który to wywóz rynek brytyjski odbiera od nas w całości. Udział W. Brytanii w wywozie całej grupy zwierzęcej wynosi przeszło 50%, a w grupie drzewnej — przeszło 42% wywozu naszego w tych dziedzinach.

Z liczb tych można odrazu wyrobić sobie opinię o charakterze naszych obrotów handlowych z Wielką Brytanią. Jeżeli chodzi o przywóz brytyjski do Polski, to poza nielicznymi wyjątkami (jak np. śledzie), posiada on charakter wybitnie przemysłowy. W. Brytania nie jest jednak dotychczas naszym czołowym

dostawcą przemysłowym, a stawia raczej na tem polu dopiero pierwsze kroki. Przykładowo — w dziedzinie maszyn i aparatów na ogólną wartość ok.  $\text{zł}$  56,2 miljn. przywozu w tej grupie w r. ub. przywóz z Niemiec wynosił  $\text{zł}$  19,7 miljn., podczas gdy przywóz z W. Brytanii —  $\text{zł}$  8,8 miljn. W dziedzinie produktów chemicznych na  $\text{zł}$  51,8 miljn. przywozu ogólnego Niemcy przywiozły za  $\text{zł}$  14,6 miljn., Francja — za  $\text{zł}$  5,5 miljn., Szwajcaria — za  $\text{zł}$  5,8 miljn., a W. Brytania — za  $\text{zł}$  4,9 miljn.

Natomiast dla naszego wywozu produktów hodowlanych i drewna rynek brytyjski przedstawiał obiekt bardzo cenny, zważywszy na jego olbrzymie możliwości chłonne — mimo pewnych ograniczeń, jakie tu i owdzie powstały na nim naskutek kryzysu. Jeżeli chodzi o te ograniczenia, to, przykładowo biorąc, przywóz polskich bekonów na rynek brytyjski spadł z 401 tys. q w 1933 r. na 233,8 tys. q w r. ub., a więc o przeszło 41%. Jest to rozumie się, skutek reglamentowania przywozu tego w Wielkiej Brytanii i, co więcej, stałego ograniczania kontyngentu globalnego w tej dziedzinie. W każdym bądź razie nie należy zapominać, iż w 1933 r. ogólny przywóz W. Brytanii wyniósł 675,8 miljn. (w 1934 r. był on nawet o kilka procent wyższy), z czego 50% przypadało na grupę produktów spożywczych i tytoniu. Sam przywóz bekonów kosztował w 1933 r. W. Brytanię ok.  $\text{£}$  30 miljn., czyli ok.  $\frac{3}{4}$  wartości całego naszego przywozu w tym okresie. Masła przywoziła W. Brytania wówczas za  $\text{£}$  34,4 miljn., owoców — za  $\text{£}$  28,7 miljn., herbaty — za  $\text{£}$  24 miljn., jaj — za  $\text{£}$  7,3 miljn. Rezultatem tego stanu rzeczy jest fakt, iż — mimo dość wyraźnego obniżenia się chłonności rynku brytyjskiego naskutek kryzysu i mimo sporadycznych trudności, jakie poczyna się napotykać przy przywozie na ten rynek — pozostaje on niemniej jednak wielkim rynkiem zbytu na produkty spożywcze, a więc szczególnie interesującym dla wywozu państw, posiadających rolnicze nadwyżki eksportowe.

Po tej krótkiej charakterystyce wzajemnych obrotów wypadnie nam powiedzieć słów kilka o polityczno-handlowych założeniach, na których oparły się nasze rozmowy traktatowe z Wielką Brytanią. Najbardziej zasadniczego ich źródła szukać należy w przewlekłym kryzysie, jaki trapi gospodarstwo narodowe W. Brytanii nie tylko w fazie ostatniej depresji światowej, ale właściwie już znacznie dawniej. Nie mamy zamiaru wchodzić na tem miejscu w szczegóły, ale wypadnie mimo to powiedzieć pokrótce, w jaki to sposób W. Brytania, która po osiągnięciu pewnego bardzo wysokiego poziomu bogactwa narodowego poczęła „żyć z procentów” (t. j. pokrywać niedobory bilansu handlowego nadwyżkami pozycji niewidocznych bilansu płatniczego, jak: procenty od kapitałów, inwestowanych zagranicą, zarobki bankierów, przewozy morskie i t. d., i t. d.), zmuszona została konkurencją obcą (Stany Zjednoczone i uprzemysła-

<sup>1)</sup> P. również str. 304.

wianie się krajów zamorskich) oraz zmianami ogólnych warunków (deironizacja węgla na rzecz nafty i t. d. i t. d.) zacząć „żyć z kapitału” — już przed ostatnią depresją konjunkturalną na świecie. Rozumie się, iż depresja ta mogła ten niekorzystny stan tylko pogłębić i doprowadzić w rezultacie do bardzo trudnej sytuacji monetarnej W. Brytanji w II połowie 1931 r., zakończonej dewaluacją funta szterlingów.

Tu leży punkt wyjścia dla nowej brytyjskiej polityki gospodarczej, która, w przeciwieństwie do wolno-handlowego założenia, panującego w polityce tego kraju w ciągu zgórą 80 lat, wysunęła jako jedno ze swych podstawowych haseł forsowanie brytyjskiego wywozu. W zmienionych warunkach, wobec zaostrożenia się międzynarodowej konkurencji nie było już całkowicie obojętne kształtowanie się salda bilansu handlowego Wielkiej Brytanji, a tem bardziej już należało pilnować interesów przemysłów wywozowych tego kraju — przemysłów, które przez długie dziesiątki lat panowały na wielu rynkach, a ostatnio zmuszone były powoli z nich ustępować. Wydaje nam się, iż w tem właśnie należy szukać przyczyny przejścia W. Brytanji na umiarkowany protekcjonizm celny (z wyjątkiem niektórych dziedzin, chronionych silnie) i zainicjowania na podstawie tego protekcjonizmu nowej polityki handlowej, uwzględniającej w znacznie szerszej mierze zasadę wzajemności niż poprzednią zasadę naczelną polityki brytyjskiej — klauzulę największego uprzywilejowania.

Wszystkie zawierane w ciągu ostatniego 1½ roku traktaty i porozumienia pomiędzy Wielką Brytanią i obcymi krajami mają zasadę „do ut des”, wysuniętą ze strony brytyjskiej na plan pierwszy. Rzecz charakterystyczna jednak i poruszana powielokrotnie (a na którą przy omawianiu spraw brytyjskiej polityki handlowej nigdy nie zawadzi raz jeszcze zwrócić uwagę) — to sposób „układania” sobie przez W. Brytanię jej konstrukcyj traktatowych z poszczególnymi państwami. Z minimalnymi wyjątkami, mianowicie, operuje ona jako materiałem wymiennym w rachunku korzyści i ustępstw, stanowiącym podstawę każdego traktatu handlowego, nie konkretnymi własnymi ustępstwami od obecnego status quo, ale raczej zapewnieniem dla kontrahenta owego obecnie istniejącego status quo na jej rynku. Tego rodzaju taktykę może obrać tylko taki kraj, którego rynek wewnętrzny przedstawia dla obcego wywozu zupełnie szczególną atrakcyjność, zwłaszcza wobec kurczenia się naogół na całym świecie pojemności wszystkich rynków dla przywozu z zagranicy. Streszczając powyższe, możnaby powiedzieć, iż W. Brytania posiada w swym arsenale negocjacyjnym tak wielkie możliwości przywozowe, że sama gwarancja ich utrzymania przedstawia dla kontrahenta w wielu wypadkach więcej niż konkretne ustępstwo ze strony jakiegoś innego kraju. W tych warunkach w gruncie rzeczy Rząd londyński może przeprowadzić na poszczególnych ważniejszych dla siebie odcinkach autonomiczne posunięcia o charakterze mniej lub więcej protekcyjnym (np. tak zwane „schemes” w dziedzinie poszczególnych produkcji rolnych), nienaruszając w gruncie rzeczy w niczem lub naruszając tylko bardzo niewiele swe stanowisko silnego negocjatora, wymuszającego swym „ciężarem gatunkowym” ustępstwa dla własnego wywozu na rynkach obcych.

Te ustępstwa tyczą się przede wszystkim głównych pozycji wywozu brytyjskiego, na których forsowaniu

Rządowi londyńskiemu szczególnie zależy. Wprawdzie wywóz ten, jak wykazuje statystyka za 1933 r., składa się w 76,3% z wyrobów gotowych, to jednak czołowe zainteresowanie w dotychczasowych rokowaniach Wielkiej Brytanji przypadało zawsze dla węgla. Wywóz węgla stanowił w 1933 r. ok. 8,5% wartości całego wywozu brytyjskiego (£ 31,4 miljn. na £ 367,4 miljn.) i kierował się głównie do Francji, Włoch, Niemiec i krajów skandynawskich. Z krajów tych Francja, która próbowała na początku 1934 r. „przenegocjować” z W. Brytanią utrzymanie dla niej pełnego kontyngentu węglowego, została zmuszona do oddania kontyngentu tego bez żadnych specjalnych rekompensat ze strony W. Brytanji naskutek samej tylko groźby stanu beztraktatowego z rynkiem brytyjskim, z Niemcami—W. Brytanią zawarła specjalny układ w kwietniu 1933 r., gdzie za szereg ustępstw celnych dla wywozu niemieckiego uzyskała miesięczny kontyngent 180 tys. t na wywóz węgla do Niemiec, które przecież same wydobywały w tymże roku u siebie 110 miljn. t węgla, a nakoniec z krajami skandynawskimi w traktatach, z niemi zawartych — zamieściła ona znaną klauzulę preferencyjną, opiewającą, iż o ile dany kraj w ciągu roku nie pokryje odpowiedniego procentu swego zapotrzebowania węglowego przywozem z W. Brytanji (70÷80%), W. Brytania będzie mogła danemu państwu wypowiedzieć traktat. Rzecz jasna, iż groźba wypowiedzenia tego działa tutaj lepiej od wszelkiej jawnej preferencji na korzyść angielskiego wywozu węgla.

Poza węglem jednakże „gros” zainteresowań eksportowych Wielkiej Brytanji przypada na produkty gotowe. Należą do nich w pierwszym rzędzie wyroby bawełniane, których wywóz w 1933 r. osiągnął £ 40,2 miljn., co stanowiło prawie 11% wartości całego wywozu brytyjskiego. Dalszemi pozycjami wywozu brytyjskiego są środki komunikacji (łącznie z samochodami), których wywóz w 1933 r. (powyżej £ 25,5 miljn.) wyniósł 5,9% wartości całego wywozu brytyjskiego, produkty chemiczne (udział 4,8%), metale (udział 3,3%), tkaniny bawełniane (udział 2,4%) i inne tkaniny (udział 3,8%) i t. d. i t. d.

We wszystkich umowach handlowych Wielkiej Brytanji, zawartych w ciągu ostatniego 1½ roku, owe główne pozycje wywozu brytyjskiego powtarzają się z niezmienną dokładnością, jeśli chodzi o ustępstwa kontrahentów w dziedzinie celnej czy kontyngentowej dla wywozu brytyjskiego. Są to bowiem produkty do tego stopnia typowe dla wywozu brytyjskiego, iż swego czasu, gdy przed protekcjonizmem brytyjskim próbowano pod egidą Genewy załatwić stosunek rynku brytyjskiego do kontynentu europejskiego na gruncie wolnohandlowym, to właśnie produkty brytyjskie zostały wysunięte jako ewentualne dezyderaty Londynu w niedoszłych wówczas do skutku rokowaniach „kolateralnych” W. Brytanji z głównymi krajami kontynentu.

Polska do chwili obecnej nie miała, jak wszystkie zresztą inne kraje świata, żadnego innego uregulowania polityczno-handlowego poza traktatem handlowym i nawigacyjnym z dn. 26/XI 1923 r. — traktatem, typowym dla wolnohandlowej polityki Wielkiej Brytanji, bo gwarantującym tylko obu stronom wzajemną nieograniczoną klauzulę największego uprzywilejowania. Układ z dn. 27/II 1934 r. jest właśnie skompletowaniem owego zasadniczego traktatu w sensie zmian, jakim uległa polityka handlowa W. Bryta-

nji przed 3 zgórą laty. Oczywiście, układ z Polską różni się znacznie od układów, zawartych dotychczas przez Londyn z krajami skandynawskimi i bałtyckimi, gdyż z natury rzeczy nie zawiera on tak daleko idących klauzul węglowych — z uwagi na fakt, iż jesteśmy sami przecież bardzo poważnym producentem, a przede wszystkim eksporterem tego surowca.

Jeśli natomiast chodzi o brytyjski wywóz przemysłowy, to skonstatowaliśmy już, iż zajmuje on w przywozie przemysłowym Polski stanowisko raczej drugo- i trzeciorzędne — po przywozie z krajów przemysłowych, położonych bliżej terytorjalnie. Ten stan rzeczy po układzie powinien ulec zmianie. Nie da się zaprzeczyć, iż Wielka Brytania, stanowiąc dla nas tak poważny rynek zbytu, pragnęłaby, aby jej stanowisko na rynku polskim uległo poprawie. Żądanie słuszne, któremu niewątpliwie stało się w układzie zadość.

Konstrukcja zatem umowy polsko-brytyjskiej przedstawia się w ogólnych zarysach w ten sposób, iż Polska będzie mogła nadal czerpać z wielkiego rezerwuaru rynku, jaki dla przywozu zagranicznego (zwłaszcza rolnego) przedstawia Wielka Brytania — bez obawy, iż jakieś niespodzianki, które mogłyby wynikać ze zmiany brytyjskiej polityki handlowej, mogłyby tej naszej penetracji przeszkodzić czy ją zahamować. Dla W. Brytanji natomiast układ oznacza, niewątpliwie, zwiększenie się jej możliwości zbytu na rynek polski.

Wszystko to razem odpowiada zasadzie „do ut des”, stanowiącej obecnie czołową tezę wszelkich układów międzynarodowych, a w szczególności tezę, przeprowadzaną z uporem przez Wielką Brytanię. Logika rzeczy wymaga zresztą, aby i Polska przestrzegała tej zasady możliwie ściśle. Nie jest bowiem do pomysłenia, aby w dzisiejszych czasach „gros” przywozu przemysłowego do Polski szło z krajów, które bądź za wywóz polski do nich poprostu nie płacą, bądź ograniczają wywóz ten bardzo rygorystycznymi kontyngentami. Gwarancja względnie otwartego rynku, jaką daje swym kontrahentom W. Brytania, może i powinna być zrekompensovana.

Na takich to ogólnych założeniach opiera się nowy układ handlowy polsko-brytyjski. Stanowi on dla

nas poważny etap w dziedzinie naszego „kryzysowego” układania stosunków gospodarczych z zagranicą nietylko dlatego, że reguluje losy nieomal 1/3 naszego wywozu, ale że przede wszystkim ustala nasz stosunek do rynku brytyjskiego po wielkiej reformie, jaka w stosunku do rynku tego nastąpiła przed 3 laty, a która w międzynarodowej polityce handlowej Europy stanowi zjawisko o najwyższym ciężarze gatunkowym. Ponadto jednak jest jeszcze jedna przyczyna, dla której układ z Wielką Brytanią zasługuje na uwagę.

Przyczyną tą jest sytuacja gospodarcza Wielkiej Brytanji w jej całości. Mówiliśmy poprzednio, iż sytuacja ta przed 3 zgórą laty nie była korzystna. Nie wchodzimy w tej chwili w rozważania, dlaczego uległa ona niespornej poprawie. Vox populi w samej W. Brytanji przypisuje poprawę tę manipulacjom monetarnym, a więc oderwaniu się funta szterlingów od podstawy złotej. Mamy bardzo poważne wątpliwości, czy tak jest w istocie, gdyż zdaje się nam, iż poprawa brytyjska wynika raczej z reform budżetowych i częściowo z protekcjonizmu celnego niż z dewaluacji funta. Tak czy inaczej, nie da się zaprzeczyć, iż położenie gospodarcze W. Brytanji z roku na rok wykazuje poprawę, i, jakkolwiek pod koniec r. ub. poprawa ta stała się jakgdyby nieco powolniejszą, niemniej jednak rynek finansowy Londynu pierwszy na kuli ziemskiej począł odzyskiwać po wstrząsie kryzysowym swe dawne cechy ekspansji nazewnątrz, co zresztą w stosunku do nas samych ujawniło się w dwóch znaczniejszych operacjach finansowych, przeprowadzonych właśnie na tym rynku w ciągu lat ostatnich.

Układ handlowy z Polską wywołał w Wielkiej Brytanji zainteresowanie, któremu wyraz dawały niejednokrotnie i ankiety, czynione bezpośrednio ze strony brytyjskiej na rynku naszym jeszcze przed rozpoczęciem rokowań, i głosy opinji brytyjskiej w okresie samych rokowań i po ich zakończeniu. Możemy spodziewać się zatem, iż układ ten rozpocznie nową erę silniejszego zbliżenia się gospodarczego obu krajów — ku wzajemnej korzyści jednego i drugiego. Wówczas niewątpliwie spełni on całkowicie zadanie, dla którego został wypracowany.

Dr. T. Lychowski

# KRONIKA GOSPODARCZA

## Z MINISTERSTWA

### PRZEMYSŁU I HANDLU

**POWRÓT PANA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU H. FLOYAR-RAJCHMANA Z LONDYNU.** — We czwar'ek, dn. 28 lutego r. b. wieczorem powrócił z Londynu Pan Minister Przemysłu

i Handlu Henryk Floyar-Rajchman. Pan Minister Rajchman wraz z P. Ambasadorem Raczyńskim podpisał w Londynie w dn. 27 lutego r. b. w imieniu Rządu polskiego traktat handlowy polsko-angielski, który w imieniu Rządu W. Brytanji podpisali Pano wie Ministrowie. Spraw Zagranicznych Simon i Handlu Runciman.

## SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

## SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SENATU.—

Dn. 27/II r. b. odbyło się plenarne posiedzenie Senatu, na którym zostało złożone sprawozdanie generalne o projekcie ustawy skarbowej z preliminarzem budżetowym na rok 1935/36. W zastępstwie Referenta Generalnego P. Sen. Szarskiego—referował P. Sen. Popławski. Po obszernym scharakteryzowaniu sytuacji gospodarczej kraju — P. Sen. Popławski przeszedł do omawiania liczb budżetu i zmian, wprowadzonych przez Komisję Skarbowo-Budżetową Senatu. Przełożony przez Rząd preliminarz budżetowy przewidywał: łączne dochody na zł 1 983 743 700, wydatki zaś — na zł 2 132 861 600, co dawało niedobór w kwocie zł 149 117 900. Sejm zwiększył dochody do kwoty łącznej zł 2 003 106 700, wydatki zaś — do kwoty zł 2 170 941 160, co zwiększyło również niedobór do kwoty zł 167 834 460, czyli o zł 18 716 560. Komisja Skarbowo-Budżetowa Senatu przeprowadziła następujące zmiany w porównaniu z projektem, przez Sejm uchwalonym. Przedewszystkiem wydatki w grupie administracji zostały zmniejszone, jak następuje: 1) w części 5 — Ministerstwo Spraw Zagranicznych w wydatkach zwyczajnych w dziale 3, § 10 — Urzędy dyplomatyczno-konsularne — o zł 100 000 i 4 § 13 — Dopłata do funduszu emigracyjnego — o zł 100 000, czyli razem o zł 200 000; 2) w części 7 — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w wydatkach zwyczajnych w dziale 2 — Województwa i starostwa § 5 — Pomieszczenia — o zł 80 000, § 6 — Wydatki biurowe — o zł 80 000, § 8 — Inne wydatki — o zł 15 000; w dziale 3 — Służba techniczna § 9 — Remont i konserwacja nieruchomości — o zł 100 000, i § 10 — Zarząd gmachów państwowych — o zł 25 000, łącznie zatem zmniejszono część 7 o zł 300 000; 3) w części 8 — Ministerstwo Skarbu — w wydatkach zwyczajnych w dziale 2 — Władze i urzędy skarbowe § 3 — Podróże służbowe i przesiedlenia — o zł 150 000 i § 11 — Wydatki specjalne, związane z egzekucją administracyjną — o zł 200 000, czyli łącznie w części 8 o kwotę zł 350 000; 4) w części 10 — Ministerstwo Przemysłu i Handlu w wydatkach zwyczajnych w dziale 1 — Zarząd centralny § 10 — Subwencje — o zł 150 000; 5) w części 14 — Ministerstwo Opieki Społecznej — w wydatkach zwyczajnych w dziale 1 — Zarząd centralny § 7 — Wydawnictwa — o zł 5 000, § 10 — Subwencje dla instytucji o charakterze społeczno-gospodarczym — o zł 2 000, § 12 — Sady pracy — o zł 2 000; w dziale 3 — Urzędy inspekcji pracy § 11 — Komisje pojednawcze i arbitrażowe — o zł 5 000; w dziale 10 — Świadczenia socjalne, rozdz. 1, § 11 — Zwrot ubezpieczalnikom społecznym kosztów świadczeń — o zł 100 000, rozdz. 2, § 16 — Leczenie i protezowanie inwalidów — o zł 25 000, rozdz. 2, § 17 — Opieka nad inwalidami — o zł 10 000, rozdz. 2, § 18 — Opieka nad reemigrantami — o zł 22 000, rozdz. 3, § 26 — Opieka nad reemigrantami — o zł 9 000; w dziale 11 — Służba zdrowia, rozdz. 1, § 10 — Zwalczenie gruźlicy — o zł 5 000, rozdz. 1, § 12 — Zwalczenie jaglicy — o zł 5 000, rozdz. 2, § 18 — Higiena pracy — o zł 3 000; w wydatkach nadzwyczajnych w dziale 1 — Zarząd centralny § 9 — Nieruchomości — o zł 30 000, w dziale 11 — Służba zdrowia rozdz. 1, § 9 — Nieruchomości — o zł 40 000, łącznie w części 14 o zł 263 000; 5) w związku z wyborami do Izby Ustawodawczych w części 2a — Sejm, w dziale 1, § 10 — o zł 1 200 000, w części zaś 2b — Senat w dziale 1, § 10 — o zł 300 000, łącznie zatem w całej grupie administracji Komisja Skarbowo-Budżetowa Senatu zmniejszyła globalnie wydatki o kwotę zł 2 763 000. Jeśli chodzi o grupę przedsiębiorstw i zakładów, to uchwalono następujące podwyższenie opłat do Skarbu Państwa: Mennica Państwowa wpłaci kwotę zł 200 000, a Polskie Koleje Państwowe kwotę o zł 3 000 000 wyższą, t. j. zł 27 000 000; Lasom Państwowym zmniejszono rozchody zwyczajne dział 7, § 3 — Inwentarz ruchomy i nieruchomości — o zł 3 000 000, co wpłynie na podwyższenie wpłaty do Skarbu Państwa do zł 25 500 000; przedsiębiorstwu „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” rozchody zwyczajne zmniejszono w dziale 2, rozdz. 2 — Urzędy pocztowe § 6 — Wydatki biurowe — o zł 360 000, § 7 — Wydawnictwa — o zł 100 000, § 8 — Inne wydatki — o zł 300 000, § 12 Koszty utrzymania ruchu — o zł 100 000, w rozchodach zaś nadzwyczajnych w dziale 2, rozdział 2 — Urzędy pocztowe — zmniejszono § 9 — Nieruchomości — o zł 2 120 000, dział 2, rozdz. 5 — Główny Skład Materjałów Pocztowych § 9 — Nieruchomości — o zł 180 000, czyli razem w tym przedsiębiorstwie zmniejszono wydatki o zł 3 100 000. Łączne podwyższenie wpłaty do Skarbu Państwa z przedsiębiorstw wynosi zł 7 800 000.

Następnie Komisja Skarbowo-Budżetowa Senatu poczyniła zmiany w preliminarzu dochodów, a mianowicie zwiększyła dochody zwyczajne w części 8 — Ministerstwo Skarbu, w dziale 5 — Ogólny zarząd skarbowy § 21 — Udział Skarbu Państwa w zysku Banku Gospodarstwa Krajowego — zł 1 000 000; pozatem w dziale 6 — Daniny publiczne, rozdz. 1, § 4 — Podatek dochodowy — o zł 4 500 000, rozdz. 2, § 3 — Podatek od cukru — o zł 3 000 000, czyli razem dochody Ministerstwa Skarbu zwiększono zł 8 500 000. Prace Komisji Skarbowo-Budżetowej Senatu, mające na celu — drogą zwiększenia dochodów i zmniejszenia wydatków — zmniejszenie deficytu, miały za skutek redukcję deficytu w porównaniu z uchwałą Sejmu o zł 19 063 000, w porównaniu zaś z preliminarzem rządowym o drobną kwotę zł 346 440 — do zł 148 771 460. Globalna kwota wydatków budżetowych w ustaleniu Komisji Skarbowo-Budżetowej Senatu wynosi zł 2 168 178 160, globalna zaś kwota dochodów budżetowych — zł 2 019 406 700. W związku z temi zmianami uległy odpowiedniej zmianie artykuły 1, 2 i 3 projektu ustawy skarbowej. Nad sprawozdaniem Referenta Generalnego rozwinęła się ogólna debata. Na tem posiedzeniu zabrał głos Pan Prezes Rady Ministrów, Prof. L. Kozłowski, którego przemówienie podajemy na wstępie zeszytu.

**PRACE KOMISYJ SEJMU.** — Dn. 21/II r. b. odbyło się posiedzenie Komisji Prawniczej, na którym m. in. w obu czytaniach ze zmianami przyjęty został rządowy projekt ustawy w sprawie majątków, pozostałych po b. ziemstwach, b. gubernjalnych komitetach zarządzających, b. samorządzie miejskim i b. stanowych organizacjach mieszczańskich.

Dnia 26/II r. b. odbyło się posiedzenie Komisji Skarbowej, na którym był rozpatrywany rządowy projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. I/VI 1927 r. o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni. Na tem posiedzeniu ze zmianami w obu czytaniach zostały przyjęte następujące rządowe projekty ustaw: w sprawie zmiany przepisów o opłatach stemplowych, o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych oraz rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o państwowym podatku dochodowym.

**PRACE KOMISYJ SENATU.** — Dnia 20/II r. b. odbyło się posiedzenie Komisji Skarbowo-Budżetowej Senatu, na którym P. Sen. Popławski referował preliminarz budżetowy Ministerstwa Skarbu, ustawę skarbową i długi państwowe. Wobec powiększenia przez Sejm deficytu o kwotę zł 18 716 560 — referent wnosi szereg poprawek, mających na celu zmniejszenie deficytu budżetowego przez zwiększenie dochodów i zmniejszenie wydatków. Proponowane zmniejszenie wydatków w grupie administracji wynosi zł 2 763 000, zwiększenie wpłat z grupy przedsiębiorstw i zakładów wynosi zł 7 800 000, zwiększenie zaś dochodów zwyczajnych w grupie administracji wynosi zł 8 500 000, co razem zmniejsza wysokość deficytu o zł 19 063 000, doprowadzając go do wysokości zł 148 771 460. Do preliminarza długów państwowych referent poprawek nie wniósł. W dyskusji zabrał głos P. Minister Skarbu, którego przemówienie zostało zamieszczone w zesz. 8 tyg. „Polska Gospodarcza”. Na tem posiedzeniu Komisja uchwaliła projekt ustawy skarbowej wraz z preliminarzem ze wszystkimi poprawkami.

Dn. 26/II r. b. odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych Senatu, na którym uchwalono 22 projekty ustaw ratyfikacyjnych, wśród nich projekt ustawy w sprawie ratyfikacji protokołu polsko-niemieckiego, dotyczącego zniesienia przez Polskę i Niemcy wzajemnych zarządzeń bojowych w dziedzinie obrotu handlowego, podpisanego wraz z dołączeniem do niego porozumieniem o przewozie zwierząt w Warszawie dn. 7/III 1934 r., dalej projekt ustawy w sprawie ratyfikacji porozumienia między Polską i Czechosłowacją w formie wymiany not o przedłużeniu prawizerycznego porozumienia handlowego między Polską i Czechosłowacją z dn. 6/X 1933 r., następnie projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu taryfowego między Polską i Holandją, podpisanego wraz z listami znizek celnych A i B w Hadze dn. 11/XII 1933 r., wreszcie projekt ustawy w sprawie ratyfikacji protokołu taryfowego, dotyczącego stosunków handlowych między Polską i Finlandją, podpisanego wraz z aneksami A i B w Warszawie dn. 30/VI 1934 r.

# GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

## PRZEMYSŁ NAFTOWY

**PRZEMYSŁ NAFTOWY W GRUDNIU 1934 R.** — Wydobycie ropy w grudniu 1934 r. wyniosło 4 414 cyst. brutto — wobec 4 402 cyst. brutto w listopadzie. Przeciętna dzienna produkcja wynosiła 146 cyst. brutto, t. j. o 1 cyst. mniej niż w listopadzie. W całym 1934 r. wydobyto ogółem 52 921 cyst. brutto, t. j. o 2 146 cyst. mniej niż w 1933 r.

W rejonie borysławskim nie było w grudniu nowych dowień; prace w kierunku zwiększenia wydajności uwieńczone zostały torpedowaniem. Dodatkowo wyniki uzyskano tylko w otworze Nr. XXVI kopalni „Statelands”, zwiększając wydajność z 1 t ropy dziennie do 7,5 t.

W rejonie marek specjalnych większe dowieńczenia uzyskano: w Brelikowie (w otworze „Karpaty CIV”, uzyskując w głęb. 464 m

początkową produkcję w wysokości 2 t dziennie), Schodnicy (w otworze „Hela” kopalni Muchowate Gazy Ziemi — 2 t dziennie z głębokości 103 m), Lipinkach (w otw. „LXXVI” kopalni Lipa — 2 t dziennie z głęb. 310 m) i w Potoku („Artur II” — 5 t dziennie z głębokości 673 m).

Ponadto szereg mniejszych dowień uzyskano w Harkłowej, Krygu, Lipinkach, Libuszynie i w Schodnicy.

Metoda eksploatacji kopalń systemem odbudowy ciśnienia złoże na kopalniach: w Schodnicy, Uryczu i Lipinkach nie dała nowych zmian, utrzymując produkcję ropy w dalszym ciągu na wysokim poziomie, wielokrotnie wyższym niż przed wtlaczaniem w złoże powietrza. Również wysoko utrzymywała się produkcja ropy na jednej z kopalń w Potoku, gdzie zamiast powietrza wtlaczany jest gaz ziemny. Natomiast w Strzelbicach — po kilkumiesięcznym stosowaniu tej metody — z braku pozytywnych rezultatów wtlaczanie wstrzymano.

**Produkcja i obrót ropą — w grudniu 1934 r. (w cysternach)**

MIESIĄC I ROK	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opal i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opal i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opal i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opal i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca
Listopad 1934	797	7	763	404	3 301	162	3 723	1 184	304	8	350	48	4 402	177	4 836	1 636
Grudzień 1934	829	6	758	472	3 303	169	3 020	1 437	282	5	262	63	4 414	180	4 040	1 972
Cały rok 1934	9 538	63	9 420	472	39 892	1 970	40 088	1 437	3 491	76	3 462	63	52 921	2 109	52 970	1 972
„ 1933	9 645	66	9 552	376	42 102	2 185	42 233	1 747	3 320	65	3 306	109	55 067	2 316	55 091	2 232

**Produkcja i zużycie gazów ziemnych — w grudniu 1934 r. (w tys. m<sup>3</sup>)**

MIESIĄC I ROK	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opal (zuż. własne)	Odfłoczono	Manko	Produkcja	Opal (zuż. własne)	Odfłoczono	Manko	Produkcja	Opal (zuż. własne)	Odfłoczono	Manko	Produkcja	Opal (zuż. własne)	Odfłoczono	Manko
Listopad 1934	12 493	2 592	9 547	354	25 453	8 542	16 787	124	3 599	2 640	528	431	41 545	13 774	26 862	909
Grudzień 1934	11 575	2 650	8 653	272	27 618	8 841	18 703	74	3 830	2 828	731	271	43 023	14 319	28 087	617
Cały rok 1934	121 000	26 142	90 947	3 991	304 238	114 941	187 897	1 400	46 631	31 823	6 673	5 135	468 949	172 906	285 517	10 526
„ 1933	97 664	25 010	68 820	3 834	319 948	121 039	197 388	1 521	44 597	31 995	6 632	5 970	462 209	178 041	272 840	11 325

**Liczba otworów wiertniczych na kopalniach ropy i gazów — w grudniu 1934 r.**

MIESIĄC I ROK	L i c z b a o t w o r ó w														Ilość otworów produkcyjnych	Przebieg dzienna produkcja otworów — w kg
	Montowane	Zmontowane	Wiercone			Instrument.	Wylądnie gazowe	Samopłynące	Łyżkowane	Pompowane	Tłokowane	Rekonstruk.	Likwidacja	Razem		
			Produkcyjne	Bez produkcji	Razem											
Listopad 1934	14	11	39	70	109	37	190	22	356	2 194	347	34	12	3 326	2 958	496
Grudzień 1934	12	10	42	71	113	30	194	21	349	2 209	348	38	13	3 337	2 969	479

W ruchu wiertniczym dała się zauważyć pewna, choć nieznaczna, poprawa. Ogółem w wierceniu znajdowało się 113 otworów świdrowych, a więc o 4 więcej niż w listopadzie. Przybyło też o wiele więcej nowych otworów — 21 wobec 15 w listopadzie.

Nowych kopalń nie zgłoszono. Ruch terenowy był słaby.

Prace poszukiwawcze na nieodkrytych terenach były prowadzone w powiecie żydaczowskim w gminach: Strychańce, Pokrowce, Wola Lubomirska, Wola Hnizdyczowska, Cucłowce, Łęgi Chodowickie, Chodowice, Juseptycze, Hanowce i Ruda. Odwiercono ogółem 53 otwory strzałowe o łącznej

głębokości 2743 m. Głębokość otworów strzałowych wynosiła 4 ÷ 10,5 m. Wykonano razem 215 strzałów. Zużyto dynamitu 260 kg, t. j. średnio 1,23 kg na strzał. Śledzono przebieg głębokich warstw refleksyjnych (1 300 ÷ 1 800 m), których charakter zachował się mniej więcej jednostajnie. Na linii, przebiegającej od Kijowca przez Cucłowce do Rudy, zaznaczyła się większa dyslokacja typu uskokowego, o czym świadczyły nie tylko zmiany w głębokości otrzymanych refleksów, ale także niemożność otrzymania wyraźnych wyników w strefie zdyslokowanej.

Stan partyj wiertniczych, polowej i obliczeniowej, grupy sejmicznej pozostał bez zmian. Ze względu na możliwości przy-



stosowania aparatury do warunków zimowych oraz ze wzgl. du na możliwość transportu do miejsc nawet trudno dostępnych — prace sejsmiczne prowadzone będą również w okresie miesięcy zimowych.

Z wiercen poszukiwawczych otwór Nr. 1 kopalni „Ignacy Boerner” w Truskawcu po doprowadzeniu do głębokości 1365 m w warstwach mioceńskich zaczęto likw. dować. Otwór w Wowni „Wownia I” wiercono dalej, uzyskując głębo-

kość 630 m. Wiercenie otworu „Balicze” w Baliczach Podróżnych po nawierceniu gazów wstrzymano. Również unieruchomiono wiercenie otworu „Elisabeth II” w Manastercu.

Ilość ropy, zużytej na opał i manko, wynosiła prawie bez zmiany ok. 4% produkcji brutto.

Zapasy ropy, zamagazynowanej na kopalniach i tłoczniach, wyniosły w ostatnim dniu grudnia 1934 cyst. (w listopadzie 1636 cyst.)

Produkcja i obrót produktami naftowymi — w grudniu 1934 r. (w tonnach)

P r o d u k t	Wytwór- czość	Wysyłka do spo- życia w kraju	Wysyłka d. innej rafin.	Zużycie własne	Eksport	Przewód:		Z a p a s y :	
						z innych rafineryj i gazoli- niarni	import	w dn. 30/XI 1934	w dn. 31/XII 1934
Benzyna . . . . .	6 457	5 022	682	239	8 441	3 621	—	15 995	11 889
Nafta . . . . .	12 474	16 555	30	1	4 842	20	—	46 112	37 178
Olej gazowy . . . . .	7 369	4 320	2	29	3 673	1	—	6 921	6 267
Oleje lekkie o c. g. do 0·890	644	658	—	—	2	5	—	815	804
Oleje: napędowy i opałowy	363	190	—	1	39	—	—	1 281	1 414
Oleje smarowe . . . . .	4 705	2 159	99	10	2 858	136	9	60 122	59 846
Wazelina . . . . .	22	21	1	—	—	—	—	180	180
Smary stałe . . . . .	172	136	—	—	2	1	—	365	400
Parafina . . . . .	2 254	691	11	—	1 162	11	—	4 463	4 864
Świece . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Asfalt . . . . .	1 489	734	3	—	108	3	—	9 461	10 108
Koks . . . . .	439	160	20	122	57	10	—	1 147	1 237
Produkty atypowe . . . . .	—	11	—	—	1	—	—	—	86
„ uboczne . . . . .	155	79	9	69	16	—	—	464	446
Olej parafinowy . . . . .	662	340	508	143	—	535	—	23 949	24 155
Gacze i oleje potne . . . . .	77	16	—	—	—	—	—	2 779	2 840
Słops . . . . .	53	—	—	285	—	—	—	841	609
Pozostałości . . . . .	312	84	56	594	—	25	—	12 536	12 139
Ogółem:	37 647	31 176	1 421	1 493	21 201	4 568	9	187 529	174 462

Ekspedycja ropy do rafinerii zmniejszyła się z 4 836 cyst. do 4 040 cyst.

Ceny ropy pozostały w wysokości niezmiennionej — z 1 350 za cysternę 10-tonnową ropy bruttowej loco zbiorniki.

Liczba robotników, zatrudnionych na kopalniach ropy i gazów, wynosiła 8 933 (w listopadzie — 8 840).

Wydobycie gazów ziemnych w grudniu 1934 r. wyniosło 43 023 tys. m<sup>3</sup> wobec 41 545 tys. m<sup>3</sup> w listopadzie. Przeciętne dzienne wydobycie wynosiło 1 387 tys. m<sup>3</sup>, t. j. o 3 tys. m<sup>3</sup> więcej niż w listopadzie. Ogółem w 1934 r. wydobyto 468 949 tys. m<sup>3</sup>, t. j. o 6 740 tys. m<sup>3</sup> więcej niż w 1933 r.

Z nowych wyłącznie gazowych dowień w miesiącu sprawozdawczym znacznie jest dowień w Baliczach Podróżnych. Ukończone dowień znajduje się na nowym, nieznanym dotąd jeszcze terenie, położonym na niezbadanych obszarach, ciągnących się od znakomych kopalń daszawskich aż do znanych ze swej długotrwałej wydajności gazowych otworów w Kałuszu. Ilość nawierzonego gazu na nowym terenie wynosi 40 m<sup>3</sup> na minutę przy ciśnieniu 36 atmosfer i głębokości 460 m.

Ilość gazu ziemnego, dostarczonego przez Gazociąg Państwowy do Mościc, wynosiła w grudniu 3 633 tys. m<sup>3</sup>.

Manko gazowe zmniejszyło się do 1·4% (w listopadzie wynosiło 21%).

Cena gazu ziemnego w rejonie borysławskim została ustalona w grudniu w wysokości z 4·7 za m<sup>3</sup> (w listopadzie z 4·45). W rejonie jasielskim za gaz płacono z 6 bez tłoczenia, za które pobierano z 0·64 dla przedsiębiorstw przemysłowych i z 0·94 dla miast.

W grudniu 1934 r. było czynnych 29 rafinerii nafty, które zatrudniały ogółem 3 243 robotników i majstrów (w listopadzie 3 304). Z tej liczby — 3 223 robotników było zajętych przy pracach, związanych bezpośrednio z ruchem zakładów.

Przeróbka ropy w rafineriach wynosiła 40 761 t (w 1933 r. przeciętnie mies. 47 280 t). Przerobiono ropy borysławskiej (standard) 27 164 t, specjalnej małoparafinowej 9 319 t, specjalnej bezparafinowej 4 278 t.

Wytworczość produktów naftowych wyniosła ogółem 37 647 t, a więc strata przy przeróbce stanowiła 8·0% (przeciętnie w 1933 r. 8·2%).

Konsumpcja produktów naftowych w kraju wyniosła 32 669 t (w tym wewnętrzne spożycie rafinerii 1 493 t) i przedstawiała się następująco (w tonnach — bez spożycia rafinerii):

	G r u d z i e Ń		Przec. mies
	1934	1933	1933
Benzyna . . . . .	5 022	5 160	5 525
Nafta . . . . .	16 555	16 360	9 832
Oleje gazowy i opałowy . . . . .	4 510	5 172	4 450
Oleje smarowe . . . . .	2 817	3 143	3 160
Parafina . . . . .	691	644	702

Eksport produktów naftowych (właściwie wysyłka z rafinerii, przeznaczona na eksport) wyniósł ogółem 21 201 t, czyli był większy niż przeciętny eksport miesięczny w 1933 r. (18 918 t).

Z poszczególnych produktów wywieziono zagranicę (w tonnach):

	Grudzień	Przec. mies.
	1934	1933
Benzyna . . . . .	8 441	4 790
Nafta . . . . .	4 842	4 428
Oleje gazowy i opał. . . . .	3 712	3 543
„ smarowe . . . . .	2 860	2 820
Parafina . . . . .	1 162	1 823

Ruch zapasów produktów naftowych w rafineriach przedstawiał się następująco (w tonnach):

	1/I 1935	1/XII 1934	1/I 1934
	Benzyna . . . . .	11 889	15 995
Nafta . . . . .	37 178	46 112	21 098
Oleje gazowy i opałowy . . . . .	7 681	8 202	15 317
„ smarowe . . . . .	60 650	60 937	50 403
Parafina . . . . .	4 864	4 463	3 668
Inne produkty . . . . .	52 200	51 820	70 544
Razem:	174 462	187 529	180 864

W przemyśle gazolinowym sytuacja była w dalszym ciągu pomyślna. Produkcja gazoliny wyniosła w grudniu 1934 r. 3 573 t (w listopadzie 3 428 t). Z ogólnej ilości 43 023 tys. m<sup>3</sup> gazu ziemnego, wyprodukowanego na kopalniach — przerobiono w gazolinarniach 24 776 tys. m<sup>3</sup>, czyli 57·6%. Za 100 m<sup>3</sup> przerobionego gazu otrzymywano przeciętnie 14·4 kg gazoliny (w listopadzie 14·1 kg). Do rafinerii nafty wysłano jako domieszkę do benzyn ciężkich celem otrzymania benzyny motorowej 3 231 t

Eksport do poszczególnych krajów — w grudniu 1934 r. (w tonnach)

KRAJ PRZEZNACZENIA	Benzyna	Nafta	Olej gazowy	Oleje lekkie o c. g. do 0'890	Oleje smarowe	Parafina	Asfalt	Koks	Smary stałe Mydło natowe	Pozostałości dystrylacyjne	Razem
Austria . . . . .	10	—	111	—	4	135	—	47	1	—	308
Belgia . . . . .	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12
Czechosłowacja . . . . .	7 075	4 246	—	—	267	—	—	10	1	—	11 599
Dania . . . . .	363	—	—	—	—	—	—	—	—	—	363
Francja . . . . .	—	15	—	—	—	—	—	—	—	—	15
Grecja . . . . .	—	—	—	—	—	55	—	—	—	—	55
Jugosławia . . . . .	11	—	—	—	10	141	10	—	—	—	172
Lotwa . . . . .	10	150	—	—	—	—	—	—	—	25	185
Niemcy . . . . .	—	—	—	—	—	15	78	—	—	—	93
Norwegia . . . . .	—	—	—	—	85	—	—	—	—	—	85
Rumunia . . . . .	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Szwajcaria . . . . .	—	169	2 431	—	—	15	—	—	—	—	2 615
Szwecja . . . . .	28	—	—	—	43	—	—	—	15	—	86
Węgry . . . . .	—	—	12	—	—	45	—	—	—	—	57
Włochy . . . . .	32	—	—	—	—	10	—	—	—	—	42
<b>Razem:</b>	<b>7 541</b>	<b>4 580</b>	<b>2 554</b>	<b>—</b>	<b>410</b>	<b>416</b>	<b>88</b>	<b>57</b>	<b>17</b>	<b>25</b>	<b>15 688</b>
Gdańsk . . . . .	900	258	1 033	2	2 438	746	20	—	2	14	5 413
Gdynia . . . . .	—	4	86	—	10	—	—	—	—	—	100
<b>Ogółem:</b>	<b>8 441</b>	<b>4 842</b>	<b>3 673</b>	<b>2</b>	<b>2 858</b>	<b>1 162</b>	<b>108</b>	<b>57</b>	<b>19</b>	<b>39</b>	<b>21 201</b>

gazoliny. W ruchu było 26 zakładów gazolinowych, które zatrudniały 338 robotników.

**KOPALNICTWO WOSKU ZIEMNEGO W GRUDNIU 1934 R.** — Wydobyte wosku ziemnego w grudniu 1934 r. wynosiło 33 t (w listopadzie 25 t). Eksport wynosił 51 t wyłącznie do Niemiec (w listopadzie — również do Niemiec — wysłano 46 t). Ponadto w kraju sprzedano 10 t. Zapasy zamagazynowanego wosku ziemnego zmniejszyły się bardzo znacznie i wynosiły 16 t — wobec 45 t w listopadzie. Robotników było zatrudnionych 206 (w listopadzie — 214). Ceny nie uległy zmianie i wynosiły, zależnie od gatunku, loco kopalnia z 300 — 250 — 125.

Prawidłowy ruch dobowy prowadzony był tylko na kopalni w Dzwiniaczu. Na największej kopalni „Borysław” w Borysławiu prowadzono roboty konserwacyjne, uzyskując pewne ilości wosku ziemnego przy naprawie chodników. Niedawno uruchomiona kopalnia „Mamut” w Staruniu z braku funduszy została unieruchomiona.

## HUTNICTWO

**MIĘDZYNARODOWY KARTEL RUROWY** — p. str. 314

## PRZEMYSŁ SKÓRZANY

**W SPRAWIE EKSPANSJI NASZEGO PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO<sup>1)</sup>**

W ostatnich kilku miesiącach 1934 r. wzrósł silnie import do Polski angielskich skór giemzowych. Wzrost ten był wynikiem udzielenia Anglii na te skóry nieograniczonego kontyngentu, w ramach którego Anglia zwolniona jest od poważnej opłaty dodatkowej, płaconej przez inne kraje. Oczywiście, przy tak wielkim przywileju angielskie giemzy są pod względem ceny bezkonkurencyjne i stopniowo wypierają najbardziej doniedawna wprowadzone i cenione w Polsce giemzy amerykańskie, zarówno jak i francuskie, których zresztą przywóz nie odgrywa w tem zagadnieniu poważniejszej roli. Import ten zwiększy się jeszcze w najbliższym czasie w związku ze spodziewaną obniżką konwencyjną cła.

Zjawisko to wydaje się na pierwszy rzut oka dla Polski korzystnym. Jeśli jednak zanalizować je bliżej w świetle objawów, wywołanych na rynku naszym — rzecz się przedstawia inaczej. Jakość importowanych giemz angielskich stoi bowiem na niskim poziomie — tak, że szewc, kupując ten towar wprawdzie b. tanio, wyrabia zeń obuwie małowartościowe, co jest już rzeczą powszechnie sprawdzoną. Anglja produkuje ten towar z surowca wschodnio-indyjskiego, półgarbowanego w kraju pochodzenia (spowodu braku i drożyzny soli w Indiach skóry nie są po zdjęciu solone, lecz otrzymują dla ochrony od zepsucia prowizoryczny garbunek i w takim stanie są wywożone). I jeśli uwzględnić prymitywność urządzeń garbarskich w Indiach, zrozumie się łatwo, że surowiec taki posiada małą wartość, a fakt powtórnego poddawania go procesowi garbunku w Anglii warunki techniczne jego znacznie jeszcze pogarsza, powodując t. zw. przepalenie skóry, polegające na wprowadzeniu do niej zbyt wielkich ilości chemikalij.

W chwili obecnej zarówno wielkie nasze hurtownie, jak i prowincjonalne składy skór posiadają znaczne zapasy giemz angielskich. Jednak reakcja od dołu wisi — jak to się mówi — w powietrzu, konsument bowiem obuwia, przekonawszy się na własnej kieszeni o istotnej wartości tegoż, odrzuca dany towar i woli raczej płacić drożej, lecz mieć obuwie mocne i wytrzymałe.

O ile fala reakcji od dołu napłynie szybko — mogą ponieść straty producenci obuwia, hurtownie i składy, obficie zaopatrzone w towar angielski, gdyż nie znajdzie on odbiorcy w rzemieślniku - szewcu w związku z doświadczeniem ostatnich miesięcy.

Pozatem ma ten import, niemal monopolistyczny, ujemny wpływ na stan naszej rodzimej produkcji skórzaney. Mamy na myśli nasze chromy oraz giemzy krajowe, których wyrób został rozpoczęty z wyjątkowym powodzeniem w ostatnich miesiącach r. ub. przez jedną z garbarń. Giemzy bowiem angielskie, jako tańsze, wypierają narazie z rynku w szybkim tempie krajowe lekkie chromy oraz wcale nieźle robione giemzy, już dziś bez porównania więcej warte od angielskich. Ten stan rzeczy jest bezpośrednią i bardzo poważną groźbą pod adresem naszego przemysłu garbarskiego. Znamienny w całej tej sprawie jest fakt, iż Anglja sama giemz tych u siebie

<sup>1)</sup> Artykuł dyskusyjny (Red.).

do wyrobu obuwia nie używa, sprowadzając dla swego własnego przemysłu obuwianego giemyz amerykańskie.

Polska, będąca krajem o dużym pogłowiu bydła rogatego, mając roczny ubój cieląt ok. 2½ miljn. sztuk, posiadając zatem swój własny surowiec na wyrób chromów, a częściowo i giemyz, oraz przemysł garbarski jeszcze w dobie przedwojennej silnie rozwinięty i, jakkolwiek obecnie mocno zachwiany, to jednak mający możliwości szybkiej regeneracji — posiada wszelkie warunki nietylko dla eksportu skór (wymienimy tutaj choćby tylko pionierską i wyjątkowo udaną inicjatywę wywozu chromów polskich do Ameryki), ale również dla eksportu obuwia. Bo trzeba wiedzieć, że zagranica cení wysoko obuwiu ręcznego wyrobu, jaki niemal powszechnie zanikł już w krajach o większym uprzemysłowieniu. Zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych obuwiu nasze mogłoby znaleźć korzystny rynek zbytu, i to nietylko dla gatunków luksusowych, wyrobu prawdziwych artystów tego rzemiosła, jakich posiadamy wielu, ale również i dla gatunków przeciętnych, wyrabianych dawniej przez dziesiątki tysięcy doskonałych szewców, rozsianych gęsto po całym kraju.

Przypominamy, że przed wojną obuwiu polskie pod marką warszawskiego znane było szeroko w całej Rosji i było przedmiotem poważnego eksportu.

Należałoby więc, zdaniem mojem, umożliwić w tej dziedzinie gospodarki swobodny rozwój rozpoczętego zdrowego procesu emancypacyjnego, który polega na przejściu Polski od roli niedawnego importera w zakresie skór do roli eksportera tych ostatnich, jak również i obuwia krajowej produkcji.

Jedynym bodaj odpowiedniem pociągnięciem byłaby, zdaniem mojem, ochrona przemysłu rodzimego od niekrepowanego niczem i uprzywilejowanego importu skór wyrobionych oraz rozszerzenie zdrowej zasady kompensaty towarowej przy eksporcie naszych własnych skór i naszego obuwia.

Na podstawie rzeczowej znajomości tego zagadnienia ryzykuję twierdzenie, że rok lub dwa konsekwentnej pracy w tym kierunku wystarczy, aby doprowadzić do rozkwitu nasz przemysł garbarski i odnowić wielkie tradycje naszego rzemiosła szewckiego.

*Janusz Kozłowski*

## ROLNICTWO

**PLAN PARCELACYJNY I WYKAZ IMIENNY NIEMUCHOMOŚCI, PODLEGAJĄCYCH WYKUPOWI PRZYMUSOWEMU.** — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 9 (poz. 48 i 49) zostały ogłoszone 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 13/II 1935 r., dotyczące: pierwsze — planu parcelacyjnego, drugie — wykazu imiennego nieruchomości, podlegających wykupowi przymusowemu.

Ogłoszony plan parcelacyjny został ustalony na mocy ustawy z dn. 5/II 1934 r., która upoważniła Radę Ministrów do ogłoszenia planu parcelacyjnego na 1936 r. w rozmiarze, dostosowanym do możliwości finansowych Państwa. Stosownie do ustalonego planu parcelacyjnego winno być w roku bieżącym rozparcelowane: 20 tys. ha gruntów państwowych i Państwowego Banku Rolnego oraz 80 tys. ha gruntów prywatnych.

Plan parcelacyjny dla gruntów państwowych i P. B. R. przewiduje rozparcelowanie: w województwach centralnych 5 230 ha, w wschodnich 6 190 ha, w południowych 110 ha i w zachodnich 8 470 ha. Wyznaczenie małego planu parcelacyjnego dla województw południowych spowodowane zostało brakiem zapasu ziemi państwowej na tym terenie. Plany parcelacyjne dla pozostałych województw ustalono w zależności od remanentu gruntów, zdalnych do parcelacji w 1935 r.

Plan parcelacyjny dla gruntów prywatnych przewiduje konieczność rozparcelowania: w województwach centralnych 21 500 ha, w wschodnich 21 500 ha, w południowych 19 tys. ha i w zachodnich 18 tys. ha. Oczywiście, że może być przez właścicieli prywatnych rozparcelowany i większy obszar, natomiast o ile parcelacja prywatna nie pokryje wyznaczonego planu parcelacyjnego, doprowadzi to w konsekwencji do przymusowego wykupu odpowiednich obszarów przez Państwo.

Rygor ten miał zastosowanie w roku bieżącym wskutek nierozparcelowania w roku ubiegłym obszarów, wskazanych w planie parcelacyjnym. W szczególności nie zostały wykonane plany parcelacyjne, ustalone dla: województwa warszawskiego w rozmiarze 8 300 ha, woj. nowogródzkiego — 7 tys. ha, woj. wołyńskiego — 8 500 ha, woj. tarnopolskiego — 13 500 ha, woj.

poznańskiego — 11 tys. ha i woj. pomorskiego — 4 500 ha, wobec czego niedobory należało zamieścić na wykazie imiennym. Znalazło to swój wyraz we wspomnianem wyżej rozporządzeniu Rady Ministrów o ustaleniu wykazu imiennego nieruchomości na 1935 r., podlegających wykupowi przymusowemu. Wykaz ten wskazuje imiennie majątki, z których określone obszary poddaje się wykupowi przymusowemu. W szczególności wykaz objął: w woj. warszawskim 4 majątki z obszarem do parcelacji 1 218 ha, w woj. nowogródzkiem 4 majątki (2 232 ha), w woj. wołyńskim 14 majątków (2 048 ha), w woj. tarnopolskiem 8 majątków (5 683 ha), w woj. poznańskim 9 majątków (7 042 ha) i w woj. pomorskiem 16 majątków (4 209 ha), t. j. ogółem objęto wykazem 55 majątków o obszarze 22 432 ha.

W innych województwach nie zaszła potrzeba ogłoszenia wykazu imiennego, ponieważ wyznaczony dla nich w roku ubiegłym plan parcelacyjny został w całości wykonany przez parcelację dobrowolną.

Właściciele nieruchomości ziemskich, umieszczonych w wykazie imiennym, obowiązani są do przeprowadzenia parcelacji, względnie do sprzedaży P. B. R. gruntów, wskazanych w tym wykazie, w terminie do dn. 15 lutego 1936 r. Po tym terminie — w razie niewykonania obowiązku parcelacyjnego — władze ziemskie będą mogły przystąpić do przymusowego wykupu. Należy zaznaczyć, że wykonanie wykazu imiennego nie może uszczuplić uprawnień właścicieli, wynikających z przepisów art. 4 i 5 ustawy z dn. 28/XII 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej oraz rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/II 1928 r. o wyłączeniu gruntów na cele gospodarstwa leśnego.

Ogłoszony plan parcelacyjny przewiduje więc obszar dla gruntów państwowych i Państwowego Banku Rolnego na 20 tys. ha, dla gruntów prywatnych w rozmiarze 80 tys. ha oraz wykaz imienny 22 432 ha, co łącznie wynosi 122 432 ha. Obszar ten mn. w. odpowiada obszarowi z r. ub., który objął 20 tys. ha gruntów państwowych i Państwowego Banku Rolnego, 100 tys. ha gruntów prywatnych oraz 1 475 ha z wykazu imiennego, łącznie więc cała akcja obejmowała obszar 121 475 ha.

# HANDEL

## TRAKTATY I KONWENCJE

### UKŁAD HANDLOWY Z WIELKĄ BRYTANJĄ

Podpisany dn. 27 lutego r. b. układ handlowy i nawigacyjny pomiędzy Polską i Wielką Brytanią składa się z 15 artykułów, do których załączone są 3 listy zniżek celnych oraz protokół jawny.

W art. 1 układu Polska zobowiązuje się nie stosować do towarów brytyjskich, wymienionych w liście I zniżek celnych, innych ceł niż te, jakie figurują w tej liście. Są to zatem nasze ustępstwa celne na rzecz wywozu brytyjskiego, obejmujące szeroki wachlarz towarów, w znacznej części przemysłowych. W art. 2 poruszona jest sprawa stosowania przez Polskę kompensaty wobec niektórych produktów kolonialnych, pochodzących z kolonij czy protektoratów brytyjskich. Tutaj Rząd polski stwierdza, iż nie zamierza nadal stosować do towarów tych przy ich przywozie do Polski dodatkowych ciężarów kompensacyjnych—dopóki bilans handlowy pomiędzy Polską a W. Brytanią i jej koloniami i protektoratami będzie dodatni. W 1934 r. sprawa ta przedstawiała się w ten sposób, iż na zł 105·1 miljn. dodatniego salda bilansu z samą W. Brytanią mieliśmy z Cejlonem saldo ujemne w wysokości zł 2·4 miljn., z Indjami Brytyjskimi — w wysokości nieomal zł 18 miljn., obroty zaś z innymi koloniami i protektoratami brytyjskimi nie odgrywały większej roli. W sumie zatem dodatnie saldo nasze wobec W. Brytanji i jej kolonij wynosić musiało zł 70 ÷ 80 miljn.

Art. 3 układu fiksuje dla naszego wywozu do W. Brytanji poziom ceł na towary, wymienione w liście III. Art. 4 ustala klauzulę narodową przy opłatach wewnętrznych państwowych i samorządowych — ze specjalnem uwzględnieniem opłat rejestracyjnych, licencyjnych i t. d. dla samobodów produkcji brytyjskiej, na które w liście I wydatnie obniżono cła.

Art. art. 6÷10 traktują o sprawach kontyngentowych. Art. 6 zapowiada udzielenie W. Brytanji przez Polskę odpowiednich kontyngentów w ramach towarów, zakazanych do przywozu. Art. 7 natomiast daje gwarancję niereglamentowania przez W. Brytanią bekonów, szynek, jaj, masła, drobiu i t. d., a więc naszych najważniejszych artykułów eksportowych na rynek brytyjski „chyba w takim zakresie, który okazałby się niezbędnym dla zapewnienia skutecznego działania planów regulowania rynku dostaw wewnętrznych tych właśnie lub pokrewnych produktów”. Są to t. zw. kontyngenty regulacyjne, stanowiące praktykę obecnej polityki gospodarczej W. Brytanji, a które — zdaniem ich twórców — nie ograniczają właściwie przywozu z zagranicy, ale przystosowują go tylko do wewnętrzno-angielskich potrzeb rynkowych. W razie skontyngentowania zaś w ten sposób któregoś z głównych artykułów naszego wywozu do W. Brytanji, mamy uzyskać w kontyngencie globalnym „słuszny udział”, obliczany na podstawie naszego poprzedniego wywozu w zakresie tego artykułu na rynek brytyjski, przyczem podstawa obliczeniowa dla naszego kontyngentu nie będzie mniej korzystna od podstawy obliczeń dla jakiegokolwiek trzeciego kraju. Ponadto reglamentacja przywozu w W. Brytanji w zakresie produktów, nas interesujących, będzie mogła nastąpić dopiero po porozumieniu się z Rządem polskim. W wypadku zwiększenia kontyngentu globalnego udział nasz musi odpowiednio wzrosnąć, ponadto zaś partycypujemy we wzroście kontyngentu, jaki powstałby wskutek zrzeczenia się lub utraty prawa któregoś z państw do udziału, jaki w kontyngencie globalnym posiadało. Kontyngenty rolnicze dzielone są przez stronę polską.

W art. 8 mamy specjalne postanowienie, gwarantujące nam, iż, gdyby w jakiś sposób zmieniono podstawę obliczeniową dla kontyngentu bekonowego, Polska w każdym razie ma prawo do kontyngentu nie mniejszego niż 41·4% ilości, jaką wywieźliśmy do W. Brytanji w 1932 r., co daje nam w każdym razie minimum wywozu w wysokości ok. 222 tys. q rocznie (w 1934 r. wywieźliśmy 233·8 tys. q). Ponadto uzyskaliśmy gwarancję 13·5%-owego udziału w globalnym kontyngencie na przywóz jaj do W. Brytanji. Co do masła, to strona brytyjska zgadza się nie brać przy ewentualnej reglamentacji przywozu tego artykułu danych, dotyczących się naszego przywozu za lata 1932 ÷ 33, gdyż wówczas przywóz nasz był w zakresie tego produktu niezwykle niski. W każdym razie—nawet w razie wprowadzenia reglamentacji przywozu masła, wywóz tego produktu z Polski nie będzie wogóle reglamentowany, o ile nie przekroczy swej wysokości z 1929 r. (35·4 tys. q), a jednocześnie 1·8% całego przywozu masła do Anglii w tymże roku.

W art. 9 układu zabezpiecza się dla wywozu polskiego kontyngenty w kolonjach i protektoratach brytyjskich w wypadku, gdyby tam rozpoczęto reglamentację przywozu.

Art. art. 10 i 11 zajmują się sprawami nawigacyjnymi i z jednej strony przewidują utrzymanie zasady, aby emigranci polscy przewożeni byli za ocean wprost z Polski drogą morską, z drugiej jednak—iż Rząd polski pomoże linjom brytyjskim do przewożenia również polskich emigrantów do portów zaoceanicznych. Niezależnie od tego zgodzono się w protokóle, iż linie okrętowe obu krajów będą wzajemnie współdziałać w transportach towarowych pomiędzy Polską i W. Brytanią, a rządy przyjęły już do wiadomości porozumienie, jakie nastąpiło pomiędzy linjami temi w tym względzie.

Art. art. 11 i 12 dotyczą spraw Gdańska.

Art. 13 określa stosunek układu z dn. 27/II r. b. do traktatu z dn. 26/XI 1923 r. pomiędzy Polską i W. Brytanią — i to w tym sensie, iż z jednej strony nowy układ nie zmienia w niczem postanowień dawnego, a tylko go uzupełnia, z drugiej zaś strony — iż traktat z 1923 r. nie będzie wypowiedziany, dopóki układ z dn. 27/II 1935 r. pozostanie w mocy.

Art. 14 przewiduje procedurę arbitrażową (w Stałym Trybunale Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze — lub stałym trybunale arbitrażowym). Wreszcie art. 15 ustala, iż układ podlega ratyfikacji i wejdzie w życie w 21 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, pozostając w mocy do dn. 31/XII 1936 r., o ile nie zostanie milcząco przedłużony nadal. Może on jednak być już w połowie 1936 r. wypowiedziany z terminem półrocznym.

X.

## HANDEL WEWNĘTRZNY

**ULGI W PODATKU PRZEMYSŁOWYM OD OBROTU DLA TRANZAKCYJ NA GIEŁDACH MIĘSNYCH — p. str. 311.**

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 10 ÷ 16/II r. b. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	10 ÷ 16, II	17 ÷ 23, II	Wzrost (+) lub spadek (-)
	Pszennica		%
Warszawa	17·75	17·75	—
Poznań	15·75	16·00	+ 1·5
Łwów	17·37½	18·00	+ 3·6
Przeciętna	16·96	17·25	+ 1·7

Zyto			
Warszawa	14.75	14.75	—
Poznań	15.38	15.38	—
Lwów	—	14.00	—
Przeciętna	15.06½	14.71	—
Owies			
Warszawa	13.62½	13.62½	—
Poznań	15.37½	15.25	-- 0.8
Lwów	—	14.23	+ 3.1
Przeciętna	14.27	14.37	—
Jęczmień browarowy			
Warszawa	21.50	21.25	— 1.2
Poznań	21.50½	21.38	— 0.6
Lwów	—	—	—
Przeciętna	21.50	21.31½	— 0.9
Jęczmień zwykły			
Warszawa	16.75	16.62½	— 0.8
Poznań	19.56	19.00	— 2.9
Lwów	—	—	—
Przeciętna	18.16	17.81	— 1.9

— Okres sprawozdawczy (od 18 do 23 lutego) na rynku zbóż i przetworów minął pod znakiem słabej tendencji dla jęczmienia — w związku z notowaniami i zapotrzebowaniem zagranicy, oraz mocniejszych notowań owsa i pszenicy. Podaż żyta, sądząc po liczbach obrotu na giełdzie warszawskiej, zmalała ale utrzymuje się w dalszym w dość dużych granicach; przyczyną tego jest, zapewne, realizacja dla celów zgromadzenia gotówki na uregulowanie zobowiązań podatkowych. Ruch cen na giełdzie warszawskiej objął następujące zboża i przetwory (w zł na 100 kg; ze znakiem plus — zwykła, ze znakiem minus — spadek kursu): jęczmień browarowy 689 g/l i 678/673 g/l — 0.50 oraz 649 i 620.5 g/l — 0.25, owies I stand. + 0.50, otręby pszenne: grube, średnie i miałkie + 0.50 oraz żytnie 0.25. Różnice cen na giełdzie poznańskiej były następujące (analogicznie): pszenica 0.25, jęczmień 710 ÷ 725 g oraz 680 ÷ 690 g — 0.25, wszystkie gatunki maki pszennej + 0.50, otręby pszenne grube i średnie + 0.75, otręby żytnie + 0.50 i otręby jęczmienne + 0.25.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 14 857 t, w tem 8 947 t żyta (dla okresu ubiegłego odpowiednio liczby wynosiły: 20 013 i 13 238).

**Warszawa.** — Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l 18.00 ÷ 18.50, — jednolita 742 g/l 18.00 ÷ 18.50, — zbierana 731 g/l 17.00 ÷ 17.50, żyto I standart 14.50 ÷ 15.00, — II stand. 14.25 ÷ 14.50, jęczmień browarowy 689 g/l 20.50 ÷ 21.50 (21.00 ÷ 22.00), — o wadze 678/673 g/l 18.50 ÷ 19.00 (19.00 ÷ 19.50), — o wadze 649 g/l 16.25 ÷ 16.75 (16.50 ÷ 17.00), — o wadze 620.5 g/l 15.75 ÷ 16.25 (16.00 ÷ 16.50), owies I stand. (niezadeszczony) 15.50 ÷ 16.00 (15.00 ÷ 15.50), — II stand. (lekko zadeszczony) 13.50 ÷ 14.50, — III stand. (zadeszczony) 13.00 ÷ 13.50, mąka pszenna I B 0 ÷ 45% 31.00 ÷ 33.00, — I C 0 ÷ 55% 29.00 ÷ 31.00, — I D 0 ÷ 60% 27.00 ÷ 29.00, — I E 0 ÷ 65% 25.00 ÷ 27.00, — II B 20 ÷ 65% 23.00 ÷ 25.00, — II D 45 ÷ 55% 22.00 ÷ 23.00, — II F 55 ÷ 65% 21.00 ÷ 22.00, — II G 60 ÷ 65% 20.00 ÷ 21.00, — III A 65 ÷ 70% 15.00 ÷ 16.00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 23.00 ÷ 24.50, — I gat. 0 ÷ 65% 22.00 ÷ 23.00, — II gat. 17.00 ÷ 18.00, razowa 17.00 ÷ 18.00, — „połednia” 14.50 ÷ 15.00, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 11.75 ÷ 12.25 (11.25 ÷ 11.75), — średnie z przemiału standartowego 10.75 ÷ 11.25 (10.25 ÷ 10.75), — miałkie z przemiału standartowego 10.75 ÷ 11.25 (10.25 ÷ 10.75), otręby żytnie z przemiału standartowego 8.75 ÷ 9.00 (8.50 ÷ 8.75).

**Poznań.** — Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych):

pszenica 15.75 ÷ 16.25 (15.50 ÷ 16.00), żyto 15.25 ÷ 15.50, jęczmień 710 ÷ 725 g 19.75 ÷ 20.00 (20.00 ÷ 20.25), — 680 ÷ 690 g 18.75 ÷ 19.25 (19.00 ÷ 19.50), — browarowy 21.00 ÷ 21.75, owies 15.00 ÷ 15.50, mąka wraz z workiem: pszenna I gat. A 20% 27.50 ÷ 30.00 (27.00 ÷ 29.50), — I gat. B 45% 27.00 ÷ 27.50 (26.50 ÷ 27.00), — I gat. C 55% 26.00 ÷ 26.50 (25.50 ÷ 26.00), — I gat. D 60% 25.00 ÷ 25.50 (24.50 ÷ 25.00), — I gat. E 65% 24.00 ÷ 24.50 (23.50 ÷ 24.00), — II gat. A 20 ÷ 55% 23.00 ÷ 23.50 (22.50 ÷ 23.00), — II gat. B 20 ÷ 65% 22.50 ÷ 23.00 (22.00 ÷ 22.50), — II gat. D 45 ÷ 65% 19.50 ÷ 20.00 (19.00 ÷ 19.50), — II gat. F 55 ÷ 65% 16.75 ÷ 17.25 (16.25 ÷ 16.75), — III gat. A 65 ÷ 70% 15.75 ÷ 16.25 (15.25 ÷ 15.75), — III gat. B 70 ÷ 75% 13.25 ÷ 13.75 (12.75 ÷ 13.25), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 21.75 ÷ 22.75, — I gat. 0 ÷ 65% 20.75 ÷ 21.75, — II gat. 55 ÷ 70% 15.25 ÷ 16.25, — „połednia” ponad 70% 13.25 ÷ 14.25, — razowa 0 ÷ 95% 17.25 ÷ 18.25, otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 10.50 ÷ 11.00 (9.75 ÷ 10.25), — grube z przemiału standartowego 11.25 ÷ 11.75 (10.50 ÷ 11.00), otręby żytnie z przemiału standartowego 10.50 ÷ 11.00 (10.00 ÷ 10.75), otręby jęczmienne 10.50 ÷ 12.00 (10.25 ÷ 11.75).

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 18 do 23 lutego 1935 r.

Charakteryzując rynek akcyjny w okresie sprawozdawczym należy przedewszystkiem podkreślić następujące momenty: mocny nastrój, który objął wszystkie — za wyjątkiem akcji Banku Polskiego — notowane papiery, poważnie zwiększone obroty oraz względnie dużą liczbę transakcji, niewidocznych w cedyule ze względu na nieosiągnięcie wymaganej kwoty. Akcje Banku Polskiego, które rozpoczęły okres przy nastroju mocnym — następnie zniżkowały, by zamknąć okres saldem ujemnym w wysokości zł 0.50. Na akcje metalurgiczne, a więc Lilpopy i Starachowic, ujawniał się duży popyt, powodujący w rezultacie poważną wyżkę kursów: pierwszych — o zł 0.85, drugich — o zł 0.90. Najpoważniej jednak wyżkował Habermusch — bo o zł 1.75; nieznacznie poprawiły notowania akcje: Warsz. Towarzystwa Fabryk Cukru oraz Ostrowca. Z dniem 20/II akcje Czystocickiego Tow. Fabryk Cukru notowane są bez kuponu za 1933/34 r. wartości 3%, a z dniem 21/II akcje Cukrowni „Ostrowite” — wartości 4%.

Na giełdach prowincjonalnych (z wyjątkiem lwowskiej, na której wogóle nie zawierano transakcji akcjami) Bank Polski utrzymał ostatnio notowane kursy, względnie nieznacznie zwyżkował; transakcje temi akcjami stanowiły gros obrotów giełdowych.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
w zł za akcję				
Bank Polski . . . . .	zł 100	99.75	99.25	99.25
Warsz. T-wo Fabr. Cukru . . . . .	zł 100	30.00	28.25	29.50
Lilpop . . . . .	zł 25	10.30	9.35	10.00 -10.20
Ostrowiec . . . . .	zł 50	—	—	18.75
Starachowice . . . . .	zł 50	14.25	13.25	14.00
Habermusch . . . . .	zł 100	43.00	41.50	42.50 -42.75

### GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł: Bank Polski 99.75, Siersza Górnicza 16.50.

### GIEŁDA LWOWSKA

Na giełdzie lwowskiej akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczv, o ile różnią się od obecnych): Bank Polski 98.25 — 98.00 (98.00).

# ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

**RYNEK FRACHTOWY.** — W tygodniu sprawozdawczym zawarty został pomiędzy armatorami brytyjskimi, greckimi i jugosłowiańskimi układ w sprawie ustalenia minimalnych stawek frachtowych z portów górnego biegu rzeki La Platy do Anglii i kontynentu. Jako stawki zasadnicze przyjęto sh 15/- dla statków średniego typu, sh 14/6 do 8 tys. t, a sh 14/- dla statków ponad 8 tys. t. Stawki te nie dotyczą frachtów do innych portów, jak np. Stanów Zjedn., dokąd ruch się wzmacnia. Na rynku La Platy zakontraktowano ogółem 13 statków o łącznym tonnażu 91 tys. t, z czego 8 statków do portów Anglii i kontynentu po stawkach, określonych przez wyżej wspomniany układ, resztę zaś do Stanów Zjedn., Kanady i Dalekiego Wschodu.

Na rynkach północno-amerykańskim i kanadyjskim ruch był dość ograniczony. Stawka na zboże zwykła, płacono sh 1/7½ z St. John lub Halifax do Anglii. Pewne ożywienie panowało w wywozie cukru z Kuby do Anglii i kontynentu po stawce sh 12/- ÷ 12/6 zależnie od pojemności oraz z San Domingo do Casablanca po sh 13/- na marzec.

Na rynkach Dalekiego Wschodu sytuacja w dalszym ciągu była

niekorzystna dla armatorów. Spodziewane jest w najbliższym czasie ożywienie w wywozie soi z Mandżurji oraz ziarna palmowego z wybrzeża Madras. Notowano kilka kontraktów na ryż z Sajgonu do Szanghaju po sh 6/3, z Burmy zaś do Holandji po sh 21/6 i do portu Dalny po sh 9/6. Zafrachtowano szereg statków pod rudę manganową i chromową do Stanów Zjedn.

Z portów australijskich frachtowano tonnaż pod zboże, przyczem z portów zachodnich płacono sh 20/- na luty/marzec i marzec/kwiecień, sh 20/6 na kwiecień za zboże luzem do portów europejskich, a sh 13/- na luty za zboże workowane do Szanghaju; z portów południowych stawka na zboże workowane do Anglii wynosiła sh 22/- na luty/marzec, sh 23/- do Anglii, kontynentu i morza Śródziemnego na marzec/kwiecień, a sh 13/6 do Szanghaju na luty i marzec.

W portach czarnomorskich Z. S. R. R. notowano niższą stawkę frachtowych na zboże, za które płacono sh 9/9 do rejonu Antwerpja/Hamburg na marzec oraz na rudę z Poti do Boulogne/Rotterdam sh 9/7½ na luty. Frachtowano tonnaż na Daleki Wschód po sh 16/3 ÷ 16/6 do Władywostoku pod drobnicę i pod żelazo lane z Poti do Japonji po sh 18/3.

## POCZTA I TELEGRAF

**WSPÓŁPRACA POCZTY Z P. K. O. W LATACH 1933 I 1934.** — W roku 1934 liczba pozycji wpłat na rachunkach oszczędnościowych za pośrednictwem urzędów poczt.-telegr. wyniosła 2 984 tys. — wobec 2 220 tys. w 1933 r. Stosunek tych liczb do ogólnych liczb wpłat na rachunki oszczędnościowe w P. K. O. wyniósł w 1934 r. 78·3% i 75·9% w 1933 r., a więc w stosunku do ogólnej pracy P. K. O. praca poczty wzrosła o 34·4%.

W 1934 r. ilość pozycji wpłat na rachunkach oszczędnościowych za pośrednictwem urzędów poczt.-telegr. wyniosła 3 371 tys. — wobec 2 682 tys. w 1933 r. Stosunek tych liczb do ogólnych liczb wpłat na rachunkach oszczędnościowych P. K. O. wyniósł w 1934 r. 78·3% i 76·7% w 1933 r.; praca poczty w tym dziale również wzrosła, jak i przy wpłatach. Absolutny wzrost wynosi 25 7%.

W 1934 r. ilość pozycji wpłat gotówkowych czekowych za pośrednictwem urzędów poczt.-telegr. wyniosła 31 494 tys. wobec 27 206 tys. w 1933 r. Stosunek tych liczb do ogólnej liczby wpłat P. K. O. wyniósł w 1934 r. 93·4% i 92·3% w 1933 r., czyli procentowo w stosunku do ogólnej pracy P. K. O. i absolutnie praca poczty wzrosła. Wzrost absolutny wynosi 15·8%.

W 1934 r. ilość pozycji wpłat gotówkowych czekowych za pośrednictwem urzędów poczt.-telegr. wyniosła 4 200 tys. wobec 3 660 tys. w 1933 r. Stosunek tych liczb do ogólnej liczby wpłat w P. K. O. wyniósł w 1934 r. 76·5% i 73·9% w 1933 r., czyli procentowo i absolutnie praca poczty również wzrosła. Wzrost absolutny wyniósł w tym wypadku 14·8%.

Stosunek ogólnego obrotu (w zł) za pośrednictwem poczty do ogólnego obrotu czekowego P. K. O. wyraził się w 1934 r. 17% i w 1933 r. 18%, czyli uległ obniżeniu. Jednak dla określenia pracy poczty ten stosunek nie jest miarodajny, gdyż obejmuje kwoty w złotych, a nie ilości pozycji manipulacyjnych. Z tego wynika tylko, że operacje w Centrali i oddziałach P. K. O. opiewają na kwoty przeciętnie wyższe, niż w urzędach poczt.-telegr. Dla P. K. O. kwota ta wynosi zł 2 001, dla urzędów poczt.-telegr. natomiast tylko zł 130.

Zestawiając udział pracy urzędów poczt.-telegr. w 1934 r. w ogólnej pracy P. K. O. w dziale obrotu czekowego, wynika że udział ten wyniósł 93·4% manipulacji przy wpłatach i 76·5% przy wypłatach. Równocześnie udział kwotowy poczty w tym obrocie wynosi tylko 17%. Z tego wynika, że poczta pracą swą obsługuje najbardziej szerokie warstwy społeczne, dokonujące najbardziej częstotliwych wpłat i wypłat.

**RUCH RADJOABONENTÓW.** — W dn. 1/II r. b. na terytorjum Rzplitej było zarejestrowanych 396 625 radioabonentów „Polskiego Radja”, w tej liczbie 25 819 abonentów, korzystających z ulgowej opłaty radjofonicznej (abonament wiejski). W porównaniu ze stanem na dz. 1/I r. b. ogólny przyrost wyniósł 22 578 abonentów, przyczem przybyło 30 518, ubyło zaś 7 940 abonentów.

Wzrost liczby radioabonentów wiejskich (abonament ulgowy) kształtował się, jak następuje:

Okrąg	1 9 3 4	1 9 3 5
dyrekcyjny	1/XI	1/II
Bydgoszcz . . .	234	1 258
Katowice . . .	27	104
Kraków . . .	384	1 224
Lublin . . .	712	1 830
Lwów . . .	306	1 319
Poznań . . .	184	657
Warszawa . . .	1 470	3 973
Wilno . . .	320	876
Razem	3 637	11 848
		18 187
		25 819

Z zestawienia powyższego wynika, że największa liczba abonentów wiejskich przypada na Dyрекcję Warszawską, najszybsze tempo radjofonizacji wsi wykazuje natomiast Dyрекcja Katowicka.

## PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM Z NOWYCH KODEKSÓW PEŁNOMOCNICTWO

Kodeks Zobowiązań nazywa pełnomocnictwem w stosunku do osób trzecich — przedstawicielstwem, w stosunkach zaś między stronami t. j. mocodawcą i pełnomocnikiem — traktuje je jako jedną z postaci umów o świadczenie usług, a mianowicie, jako umowę zlecenia.

Przepis ogólny art. 93 Kodeksu Zobowiązań stanowi, że umowę zawrzeć można osobiście lub przez przedstawiciela, jeżeli usta-

wa nie przewiduje inaczej. Wypadki, w których ustawa żąda osobistego udziału strony przy zawieraniu umowy, są bardzo rzadkie: w zakresie stosunków zobowiązaniowych majątkowych prawo nie ogranicza możliwości działania przez przedstawiciela, jedynie tylko w zakresie stosunków, wkraczających w dziedzinę prawa osobowego, małżeńskiego i rodzinnego, prawo żąda niekiedy osobistego oświadczenia stron przy zawieraniu stosunków zobowiązaniowych.

Pomijając t. zw. pełnomocnictwo procesowe, o charakterze swoistym, uregulowane odrębnie w Kodeksie Postępowania

Cywilnego, Kodeks Zobowiązań zna 2 rodzaje pełnomocnictw: ogólne—do różnych czynności, i szczególne—do pewnych określonych czynności.

Pełnomocnictwo ogólne upoważnia tylko do czynności, wchodzących w zakres zwykłego zarządu. Nie obejmuje ono, w braku wyraźnego w tym względzie zastrzeżenia: zbywania i obciążania nieruchomości, zaciągania pożyczek i zobowiązań wekslowych, czynienia darowizn, przyjmowania lub zrzekania się spadków, zawierania uгод, wytaczania powództw, czynienia zapisów na sąd polubowny, i wogóle wykonywania czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu.

Inaczej jest w stosunkach handlowych. Kodeks Handlowy zna również 2 rodzaje pełnomocnictw, ale o odmiennym ujęciu i zakresie, mianowicie: prokurę i pełnomocnictwo handlowe, niebędące prokurą.

Prokura (z samego prawa i bez możności jej ograniczenia ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich) obejmuje wszystkie czynności sądowe i pozasądowe, jakie są związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa zarobkowego. Prokura jest więc pełnomocnictwem najszerszym, którego zasięg jest większy niż niehandlowego pełnomocnictwa ogólnego, jednakże i prokura nie upoważnia do wszelkich czynności, gdyż nie obejmuje ona: zbycia przedsiębiorstwa, wydzierżawienia go i ustanowienia na niem prawa użytkowania oraz zbywania i obciążania nieruchomości. Do tych szczególnie ważnych czynności i prokurent potrzebuje wyraźnego upoważnienia.

Widzimy więc, że prokura jest pełnomocnictwem, obejmującym również czynności, wykraczające poza zakres zwykłego zarządu, jak np. zaciąganie pożyczek i zobowiązań wekslowych, zawieranie uгод, czynienie zapisów na sąd polubowny i t. p., których pełnomocnik ogólny niehandlowy nie może spełniać bez szczególnego umocowania, chociażby ogólnie ujętego, jeżeli ustawa nie wymaga pełnomocnictwa do szczególnej czynności.

Pełnomocnictwo handlowe, niebędące prokurą, może być udzielone przez kupca bądź do prowadzenia całego przedsiębiorstwa, bądź poszczególnych jego zakładów, bądź też tylko do czynności pewnego rodzaju. Pełnomocnictwo takie upoważnia do wszystkich czynności, jakie „zazwyczaj” wiążą się z odnośnym zakresem działania. Jednakże jest to tylko pełnomocnictwo, obejmujące czyny zarządu, gdyż nie mówiąc już o tych czynnościach, których nie może spełniać bez wyraźnego upoważnienia nawet prokurent, pełnomocnictwo handlowe, niebędące prokurą, nie uprawnia do prowadzenia sporów, zawierania uгод, czynienia zapisów na sąd polubowny, podpisywania weksli i czeków oraz zaciągania pożyczek. Do tych czynności pełnomocnik handlowy, niebędący prokurentem, potrzebuje wyraźnego upoważnienia.

Tak więc pełnomocnictwo handlowe, niebędące prokurą, pokrywa się mniej więcej z ogólnym pełnomocnictwem niehandlowym, gdy prokura jest ogólnym pełnomocnictwem handlowym o znacznie szerszym składzie ustawowym. Żadne jednakże pełnomocnictwo ogólne, jak widzieliśmy, nie upoważnia do czynności o doniosłym znaczeniu prawnogospodarczym, jak np. do zbywania i obciążania nieruchomości.

Spróbujmy zilustrować powyższe wywody, których doniosłość praktyczna jest ogromna, na kilku przykładach.

Właściciel gospodarstwa rolnego, niebędący kupcem (ze względu na rozmiar gospodarstwa czy też wskutek niezgłoszenia żądania

wpisu do rejestru handlowego), ustanawia zarządzającego swoim majątkiem. W pełnomocnictwie może napisać prosto: „Udzielam Panu pełnomocnictwa ogólnego do zarządzania moim majątkiem X”. Takie pełnomocnictwo wystarcza do wszystkich czynów zwykłego zarządu. Jeżeli ponadto mocodawca chce w tym wypadku upoważnić pełnomocnika do jakiegoś rodzaju czynności, nieobjętego składem ustawowym pełnomocnictwa ogólnego, wówczas musi to wyraźnie w pełnomocnictwie powiedzieć, a więc np.: „Ponadto upoważniam Pana do zaciągania pożyczek i zobowiązań wekslowych”. Jeżeli zaś pragnie upoważnić go do zaciągania pożyczek z zabezpieczeniem ich na hipotecę nieruchomości, to wtedy już takie ogólne ujęcie nie wystarcza, gdyż prawo hipoteczne żąda wyraźnego umocowania do każdej czynności. A więc będzie musiał w tym wypadku powiedzieć (w akcie notarialnym — o formie pełnomocnictwa mówimy dalej): „Taki a taki upoważnia Pana . . . . do zaciągnięcia pożyczki (ewent.) od . . . . (ewent.) w kwocie . . . . (ewent.) na warunkach . . . . z zabezpieczeniem jej na nieruchomości (ściśle oznaczonej)” i t. d.

Jeżeli tenże właściciel gospodarstwa rolnego jest kupcem, wówczas przez udzielenie prokury nadaje swojemu zarządcy prawo do spełniania wszelkich czynności, objętych ustawowym składem prokury. W naszym przykładzie zbędny już będzie dodatek: „Ponadto upoważniam Pana do zaciągania pożyczek i zobowiązań wekslowych”, gdyż czynności te objęte są prokurą. A więc wystarczy prosta formuła: „Udzielam Panu prokury”, by zarządca majątku ziemskiego, którego właściciel jest kupcem, mógł zaciągać zobowiązania wekslowe. Natomiast co do zabezpieczenia hipotecznego (obciążania nieruchomości) sytuacja jest taka sama, jak przy każdym innym pełnomocnictwie: umocowanie musi być nie tylko wyraźne, ale i szczególne, skoro żąda tego prawo hipoteczne.

Jeżeli, operując dalej powyższym przykładem, chodzi o ustanowienie pełnomocnika tylko w zakresie spraw zwykłego zarządu, to właściciel gospodarstwa wiejskiego, będący kupcem, może poprzestać na formule: „Udzielam Panu pełnomocnictwa do . . . .”, bądź też, niezależnie od tego czy jest kupcem: „Udzielam Panu pełnomocnictwa ogólnego do . . . .”

Skolei kilka słów o formie pełnomocnictwa, a mianowicie: pełnomocnictwo ogólne (niehandlowe) musi być udzielone na piśmie pod nieważnością; ustne pełnomocnictwo ogólne pozbawione jest wszelkiego znaczenia prawnego; pełnomocnictwo szczególne (niehandlowe) może być udzielone ustnie;

jeżeli pełnomocnictwo upoważnia do zawarcia umowy, do której ważności prawo wymaga zastosowania szczególnej formy, np. notarialnej, to i pełnomocnictwo musi być udzielone w tejże formie, w przeciwnym razie jest nieważne;

prokura musi być udzielona na piśmie; pełnomocnictwo handlowe, niebędące prokurą, może być udzielone ustnie;

jeżeli prawo wymaga dla pewnej czynności zachowania formy, ale tylko dla celów dowodowych, bo poza tem umowa jest ważna, tylko dowód ze świadków bez zgody obu stron jest w razie sporu niedopuszczalny, to w razie jeżeli czynność jest handlowa dla obu stron, zachowanie formy nawet dla celów dowodowych (z pewnymi wyjątkami) staje się zbędne, a przeto odpada i konieczność zachowania tejże formy dla pełnomocnictwa.

## S A M O R Z Ą D

### CHARAKTERYSTYKA POWIATÓW RYPIŃSKIEGO I SIERPECKIEGO.

Powiat rypięski, o naturalnych granicach na zachodzie (Drwęca) i na wschodzie (Skrwa), w północno-wschodniej części przedstawia równinę, pochylającą się ku południowi z glebą piaszczystą i kamiennistą (okolica lesista z rzadkimi jeziorami), gdy południowo-zachodnia część ma glebę żyzną gliniastą i marglowatą, posiada niewiele lasów liściastych i dość liczne jeziora. Występują tu znaczne obszary torfiste o grubych warstwach. Powierzchnia powiatu wynosi 1213·9 km<sup>2</sup>. Powiat posiada 599 osiedli (49·2 na 100 km<sup>2</sup>), w tem 2 miasta (Rypin — 8348 mieszkańców i Dobrzyń nad Drwęcą — 5176 mieszkańców). Ludność powiatu stanowi 86607 osób (w tem 42282 mężczyzn); gęstość zaludnienia — 71·3 osoby na 1 km<sup>2</sup>; przyrost ludności w stosunku do 1921 r. — 13·9% (na wsi 15%, w miastach 12%). Ludność miast jest w 62·6% polska, w 2·8% niemiecka i w 34·2% żydowska, na wsi — w 89·9% polska, w 9·5% niemiecka. Analfabetów na wsi jest 26·7%, w mieście — 19·3%, a nieumiejących tylko pisać — 7·9% na wsi i 32% w mieście.

Źródła utrzymania ludności w 1931 r. były następujące:

	Ludność ogółem		Samo-dzieln.	Pracown. umysł.	Robotnicy	Ludność:	
	liczba	w procentach				miast	wsi
Rolnictwo . . .	66 822	77·1	55·3	0·31	21·5	1·1	76·0
Przemysł i rzemieślnictwo . . .	10 871	12·6	6·0	0·23	6·4	8·0	4·6
Handel i ubezp. . .	3 307	3·8	3·0	0·15	0·7	3·2	0·6
Komunikacja . .	744	0·9	0·2	0·10	0·6	0·7	0·2
Inne . . . . .	4 863	5·6	0·6 <sup>1)</sup>	1·34 <sup>1)</sup>	2·6 <sup>1)</sup>	2·5	3·1
Razem:	86 607	100·0	65·1 <sup>1)</sup>	2·13 <sup>1)</sup>	31·8 <sup>1)</sup>	15·5	84·5

<sup>1)</sup> Nie uwzględniono 1026 osób, utrzymujących się samodzielnie bez pracy zarobkowej.

Powiat rypiński pomimo zasobu pewnych bogactw naturalnych (lasy, jeziora, dobra gleba, minerały) naogół jest słabo zagospodarowany. Ma bardzo niktę środki komunikacyjne (2 szosy, łączące go z Sierpcem i Pomorzem), słaby przemysł i handel (ten ostatni na wsi w bardzo małych rozmiarach). Rolnictwo objęło tu 90% ludności. Pomimo dobrej gleby stoi ono niżej od rolnictwa w sierpeckim. Wielka własność występuje tu jeszcze dość silnie, zajmując pod ziemię prywatne 36%, a publiczne 52% powierzchni, drobna własność zajmuje tu tylko 59,5% powierzchni. Grunty orne stanowią w powiecie 64,8% powierzchni, sady i ogrody — 0,9%, łąki 7,7%, pastwiska — 6,1%, lasy — 12,3%, inne grunty i nieużytki — 8,2%. Wydajność plonów z hektara jest poniżej średniej dla całego województwa. Mały obrót zbożem, odbywający się tylko drogą kołową, przyczynił się do rozrostu hodowli, której stan jest o wiele wyższy od przeciętnej dla województwa. W ostatnich latach jednak nastąpił spadek inwentarza. Szybki rozwój przy stosunkowo słabej emigracji (23,5% przyrostu naturalnego) powoduje, iż następuje coraz większe przeludnienie wsi. Na jedno gospodarstwo wypada 5,9 osób do utrzymania, a gęstość rolnicza w stosunku do 1925 r. podniosła się o 5 punktów, dochodząc do 69,3 osób na 1 km<sup>2</sup>. Struktura gospodarstw rolnych w 1931 r. przedstawiała się następująco:

Ogółem	Gospodarstwa o powierzchni użytków rolnych:			
	poniżej 10 ha	10 ÷ 50 ha	50 ha i więcej	
Liczba gospodarstw . . . . .	7 927	5 106	2 146	101
Gospodarstwa, zatrudniające siły najemne . . . . .	975	275	545	101
Samodzielni rolnicy . . . . .	47 155	26 898	13 344	396

Zajęcia, związane z rolnictwem, utrzymują w powiecie 872 osoby, dając zatrudnienie 247 zawodowo czynnym.

Do większych zakładów przemysłowych należą w powiecie niektóre młyny (Rypin), fabryka wyrobów lnianych (Dobrzyń), cukrownia, mechaniczne tartaki (Skrwilno), do mniejszych zaś — gorzelnia, browary, cegielnie, garbarnie, pozostałe młyny, tartaki i cegielnie. Ludność fabryczna jest tu dosyć liczna. Struktura przemysłu i rzemiosł pow. rypińskiego w 1931 r. przedstawiała się następująco:

	Czynni i bierni	Czynni	Samodzielni	Pracownicy umysłowi	Robotnicy i chatupnicy
Przemysł i rzemiosło ogółem . . . . .	10 871	3 961	1 593	74	2 073
Duże przeds. (I ÷ V kat.) . . . . .	1 048	297	7	28	262
w tem: cukrownie . . . . .	700	205	—	20	185
Średnie przedsieb. (VI ÷ VII kat.) . . . . .	391	126	14	12	100
Drobny przem. i rzemiosło . . . . .	9 432	3 538	1 572	34	1 711
w tem: krawiectwo . . . . .	1 077	546	363	—	143
szewctwo . . . . .	1 384	497	292	—	174

Z pozostałych rzemiosł poważne zajęcie daje ludności budownictwo, rzeźnictwo, kołodziejstwo i stolarstwo oraz kowalstwo. Przemysł ludowy — bardzo słaby, nawet lnianstwo pomimo istniejącej fabryki wyrobów lnianych rozwija się słabo.

Handel pow. rypińskiego — towarowy — daje utrzymanie 3 307 osobom, zatrudnia 1 174 zawodowo czynnych. Przedsiębiorstw handlowych jest 864, w tem II kat. — 51, III — 502, IV — 303, Va — 2, Vb — 6. Zajmują się one skupem artykułów rolniczych (62), handlem artykułami spożywczymi i monopolowami (457), manufakturą, galanterią, konfekcją, ubraniami, skórami (łącznie 239), artykułami pierwszej potrzeby (27) i t. d. Większość obrotów handlowych koncentruje się na targach i jarmarkach w podanych miastach oraz w Chrostkowie i Skrwilnie.

Z transportu i komunikacji utrzymuje się w powiecie tylko 744 osoby (w tem 210 zawodowo czynnych, a wśród tych ostatnich 142 robotników).

Na administrację publiczną przypada 492 osoby (w tem zawodowo czynnych 166), na szkolnictwo 457 (234), na wolne zawody, lecznictwo i higienę 358 (174); ogółem w tych dziedzinach i pokrewnych jest 1 969 zawodowo czynnych (w tem 26,50% pracowników umysłowych). Wśród zajęć nierolniczych jest w powiecie 12% ludności bezrobotnej, a w przemyśle i rzemiosle 18%.

Powiat sierpecki ma powierzchnię 1 177,5 km<sup>2</sup>. Rzeka Skrwia tworzy na zachodzie naturalną granicę powiatu przy przejściu do powiatu rypińskiego i lipnowskiego. Gleba w po-

wiecie jest piaszczysta lub sapowata — na północy, szczyrkowata — w środkowej części powiatu (jedna z najgorszych w województwie), nadająca się tylko do uprawy żyta i kartofli. Lasy — niewielkie, tylko na granicach powiatu. Gęstość osiedli — dość znaczna (45,7 na 100 km<sup>2</sup>). Powiat posiada 3 miasta: Sierpc (10 051 mieszk.), Raciąż (4 789), i Żuromin (4 165). Ludność powiatu wynosi ogółem 83 618 (w tem 40 343 mężczyzn), gęstość zaludnienia — 70,6 osób na 1 km<sup>2</sup>. Przyrost ludności wynosi 14,5% w stosunku do 1921 r. (na wsi 15,4%, w mieście 12,2%). Analfabetów na wsi jest 24,3%, w mieście — 19,2%, tylko nieumiejących pisać — na wsi 7,9%, w mieście — 3,2%. W mieście ludność w 64,8% jest polska, w 34,7% żydowska, na wsi w 94,5% polska, w 3,7% niemiecka i w 1,4% żydowska.

Źródła utrzymania ludności powiatu w 1931 r. były następujące:

	Ludność ogółem	w procentach				Ludność:	
		Samodzielni	Pracown. umysł.	Robotnicy	miast	wsi	
Rolnictwo . . . . .	59 486	71,5	54,4	0,19	16,8	2,9	68,6
Przemysł i rzem. . . . .	13 483	16,2	9,1	0,12	7,1	11,5	4,7
Handel i ubezp. . . . .	4 483	5,4	4,7	0,12	0,6	4,4	1,0
Komunikacja . . . . .	1 052	1,3	0,4	0,13	0,7	0,9	0,4
Inne . . . . .	4 664	5,6	0,6 <sup>1)</sup>	1,34 <sup>1)</sup>	1,9 <sup>1)</sup>	3,1	2,5
Razem . . . . .	83 168	100,0	69,2 <sup>1)</sup>	1,90 <sup>1)</sup>	27,1 <sup>1)</sup>	22,8	77,2

Słabe środki komunikacji (bocznica kolei normalnotorowej: Nasielsk — Raciąż — Sierpc — Płock, kolejka wąskotorowa w kierunku Pomorza, oraz kilka szos — do Mławy, Płońska i Rypina, przeważnie skoncentrowanych w południowo zachodniej części powiatu) spowodowały słaby rozwój gospodarczy powiatu, czemu zresztą współdziała i ubóstwo jego bogactw naturalnych i znaczna odległość ośrodków przemysłowo-handlowych. Jedynie rolnictwo osiągnęło tu dosyć wysoki stopień kultury. Pomimo bardzo lichej ziemi spotykamy tu znaczne powierzchnie uprawy pszenicy (większe niż w mławskim), spore plantacje buraków cukrowych. Największe są uprawy żyta i ziemniaków; wydajność plonów — cokolwiek tylko mniejsza od przeciętnej dla województwa. Inwentarz żywy był w powiecie dosyć znaczny jeszcze w 1931 r., szczególnie w zakresie bydła rogatego i trzody chlewnej (36 szt. i 26 szt. na 100 ha powierzchni powiatu); w ostatnich latach spadł o kilkanaście procent.

Struktura gospodarstw rolnych w 1931 r. przedstawiała się następująco:

	Gospodarstwa o powierzchni użytków rolnych:			
	Ogółem	10 ha i mniej	10 ÷ 50 ha i więcej	
Liczba gospodarstw . . . . .	7 743	4 738	2 521	112
Gospodarstwa, zatrudniające siły najemne . . . . .	1 019	213	646	112
Samodzielni rolnicy . . . . .	43 375	22 631	14 980	441

Gospodarstwa karłowate i folwarczne są nieliczne. Drobna własność pod względem obszaru (71,8%) ma dużą przewagę nad wielką własnością (22,3%). Zużytkowanie ziemi w powiecie w 1931 r. było następujące: 64,6% — gruntu orne, sady i ogrody — 0,5%, łąki — 9,7%, pastwiska — 11,7%, lasy — 5,7%, nieużytki — 7,8%. Wzrost gęstości ludności rolniczej przyczynił się do odpływu tej ludności do rzemiosła i na emigrację wewnątrz kraju (4 113 osób, co stanowi 28% przyrostu naturalnego). Nadmiar zboża powiat eksportuje w postaci głównie żyta i mąki zbożowej; pozostałego zboża idą tylko setki tonn. Eksport ten rozchodzi się przeważnie na wewnętrzne rynki i tylko w nieznacznej części do Gdańska. Eksport inwentarza, dawniej dosyć znaczny, obecnie spadł do minimum.

Przemysł wielki w powiecie — to tylko fabryki maszyn i większe młyny, przemysł średni również jest nieliczny, ale odgrywa nieco większą rolę. Oba jednak te rodzaje przemysłów giną wśród rzemiosł i warsztatów drobnego przemysłu, mających charakter jednostek samodzielnych i samodzielnie pracujących bez pomocy sił obcych. Wśród drobnego przemysłu rozwija się młynarstwo i przemysł skórzaný, wśród rzemiosł zaś — kołodziejstwo, stolarstwo, rzeźnictwo i budownictwo; najsilniejsze jest jednak krawiectwo i szewctwo. Struk-

<sup>1)</sup> Bez uwzględnienia 1 427 osób, utrzymujących się samodzielnie bez pracy zarobkowej.



tura przemysłu i rzemiosła w pow. sierpieckim w 1931 r. przedstawiała się następująco:

	Czynni i bierni	Czynni	Samodzielni	Pracown. umysłowi	Robotnicy
Przemysł i rzemiosło ogółem . . . . .	13 483	4 827	2 089	37	2 380
Duże przedsiębior. (I—V kat.) . . . . .	171	55	4	8	43
Średnie przedsiębior. (VI—VII kat.) . . . . .	311	117	24	75	88
Drobny przemysł i rzemiosła . . . . .	13 001	4 655	2 071	24	2 249
w tem:					
krawiectwo . . . . .	1 401	698	405	—	236
szewctwo . . . . .	2 649	862	538	—	248

Handel jest w mieście dosyć liczny, chociaż przeważnie drobny; daje on utrzymanie 4 483 osobom, w tem 1 493 zawodowo czynnych, których samodzielnie bez pomocy obcych sił najemnych pracuje 1 036 osób; umysłowych pracowników jest 5 800, robotników 160 osób.

Handel tutejszy, przede wszystkim obrót towarowy, liczy 1 160 przedsiębiorstw (II kat. — 37, III — 556, IV — 566, V b — 1). 106 przedsiębiorstw zajmuje się skupem artykułów rolniczych, 510 — handlem artykułami spożywczymi i monopolowemi, 389 — manufakturą, ubraniami, galanterją, konfekcją, obuwiem i skórami, 62 — artykułami pierwszej potrzeby, 33 — artykułami budowlanymi i opałowemi i t. d. Z finansami związane jest 1 przedsiębiorstwo. Obroty dokonywane są przeważnie na targach i jarmarkach w wyżej wspomnianych miastach oraz wsiach: Biezuń i Zawidz Kościelny.

Z komunikacji i transportu utrzymuje się 1 052 osób (304 zawodowo czynnych, w tem na kolejach 91, w furmaństwie 62).

Ze służby publicznej i wolnych zawodów utrzymuje się 3 357 osób (w tem 1 145 zawodowo czynnych).

O słabym stanie ekonomicznym powiatu — poza rolnictwem — mówi znaczny odsetek bezrobotnych, który w przemyśle dochodził do 10%.

St. Kopczyński

## KRONIKA TYGODNIOWA

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

15 marca:

— „Persil” Polska S. A. Bydgoszcz — o g. 11 w lok. S-ki w Bydgoszczy, Gdańska 46.

16 marca:

— „Przetwórnia Olejów Roślinnych”, S. A. — o g. 15 w lok. S-ki w Radomiu, Piłsuńskiego 4.

— „Hadroga” Hurt. i Wytw. Artyk. Droger. i Aptek., S. A. — o g. 17½ w lok. S-ki w Bydgoszczy, Matejki 2.

19 marca:

— „Gotab” Górnośl. T-wo Ahc. dla Budowli Przem., S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Wełnowcu, Kopernika 12.

— CuKr. i Rafin. „Nielelew”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Krak.-Przedm. 17.

20 marca:

— Zakł. Ceram. „Rumaki”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w os. fabr. Rumaki, pow. wrocławski.

— „S. A. dla Destylacji Wina” — o g. 16 w lok. S-ki w Białej, pl. Kościelny 9.

21 marca:

— Przem. Chem. „Boruta”, S. A. — o g. 9 w lok. B-ku Gosp. Kraj. w W-wie, al. Jerozolimskie 1.

22 marca:

— „Polska Centrala Importu Kawy”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Moniuszki 6.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## ZMIANY W STATUCIE BANKU POLSKIEGO

Na Walnem Zebraniu Akcjonariuszów Banku Polskiego, odbytem w dn. 26 lutego r. b., uchwalono szereg zmian w statucie Banku. Zmiany te objęły 8 artykułów statutu, przyczem na plan pierwszy wysuwa się tu bez wątpienia zmiana art. 55.

Do zakresu działania Banku Polskiego należy między innymi, zgodnie z punktem e art. 55, kupno i sprzedaż na rachunek własny papierów procentowych państwowych, komunalnych i hipotecznych, jednak z tem — jak dotychczas — zastrzeżeniem, że na kupno tych papierów nie będzie użyte więcej niż 10% kapitałów własnych Banku. Tak sformułowane ograniczenie skupu papierów zostało obecnie usunięte i zastąpione innym, które plafon papierów, jakie Bank może skupić na rachunek własny, określa kwotą zł 150 miljn.

Statutowe umożliwienie Bankowi Polskiemu zakupu papierów procentowych, komunalnych i hipotecznych, notowanych na giełdach krajowych, do kwoty zł 150 miljn. — zamiast, jak dotychczas, do 10% kapitałów własnych Banku — ma służyć do rozszerzenia współdziałania Banku Polskiego z Rządem w akcji oddłużenia rolnictwa i sanacji instytucji kredytu rolniczego. Albowiem w związku z przyznaniem rol-

kom prawa konwersji niektórych zobowiązań na listy zastawne lub na obligacje Banku Akceptacyjnego — poprzednia niezwykle niska granica skupu przez Bank Polski papierów na rachunek własny mogłaby utrudnić rozwiązanie zagadnienia konwersji dłużów rolnych.

Wydane w październiku r. ub. dekrety oddłużeniowe mają na celu — poza dalszem potanieniem kosztów kredytów dla rolników — przede wszystkim rozłożenie spłat długów rolniczych na dłuższe okresy. Wprawdzie ustawodawca — ażeby nie zachwiać położeniem instytucji kredytowych, będących wierzycielami rolników — nie narzucił przymusu konwersji wszystkich krótkoterminowych długów rolniczych na długoterminowe i fakultatywnie tylko przewidział możliwość takiej konwersji, jednak w interesie powodzenia całej akcji leży, aby jaknajwiększa część długów rolniczych została rzeczywiście skonwertowana na kredyt długoterminowy. Ze względu na wagę omawianego problemu Bank Polski nie mógł pozostać poza nawiasem usiłowań praktycznego rozwiązania tego zagadnienia i słusznie uznał za swój obowiązek przeprowadzenie w zakresie swych możliwości zamiany części swoich należności od rolników na papiery procentowe.

W portfelu Banku Polskiego znajduje się około zł 1/4 miljard. weksli rolniczych, których część

mogłaby bez szkody dla Banku, a z wielką korzyścią dla instytucji kredytu rolniczego i dla samych rolników, zostać zamieniona na obligacje Banku Akceptacyjnego, a częściowo może i na listy zastawne towarzystw kredytowych ziemskich — zgodnie z przepisami dekretów oddłużeniowych z dn. 24/X r. ub. Albowiem — jakkolwiek większość portfela rolniczego Banku Polskiego przejdzie niewątpliwie przez Bank Akceptacyjny — to jednak niektóre kredyty, ze względu na swój charakter lub z uwagi na położenie dłużników, nadawałyby się raczej do konwersji na kredyt długoterminowy. Dotyczy to przedewszystkiem pewnych kredytów specjalnych — takich, jak np. kredyty, powstałe w związku z zaleganiem przez rolników z opłatą rat w instytucjach kredytu długoterminowego, jak kredyty na zastaw ziemskich listów zastawnych, które dotychczas nie mogą być ulokowane na rynku i t. d. Tego rodzaju należności są w dzisiejszych warunkach niejako wprost predystynowane do zamiany na kredyt długoterminowy. Bank Polski dotychczas nie mógł tego dokonać z uwagi na przepisy swego statutu. Dopiero przeprowadzona ostatnio zmiana art. 55 daje bankowi biletowemu możliwość wzięcia aktywnego udziału w dziele ostatecznego uporządkowania niektórych odcinków zadłużenia rolniczego.

Z rozważań powyższych wynika odrazu odpowiedź na ewentualne nieuzasadnione wątpliwości, czy zmiana art. 55 statutu Banku Polskiego nie kryje w sobie jakiegoś niebezpieczeństwa dla waluty. Ponieważ — jak już powiedziano — rozszerzone możliwości skupu papierów zostaną zużyte na dokonanie konwersji kredytów, które już są wykorzystane w Banku Polskim — przeto cała operacja nie wywrze żadnego wpływu na obieg pieniężny. W bilansie Banku Polskiego zajdą jedynie przesunięcia pomiędzy portfelem wekslowym i pożyczkami zastawowymi — z jednej strony — i portfelem papierów procentowych własnych — z drugiej strony; obieg pieniężny z tego tytułu nie dozna, oczywiście, żadnego zwiększenia.

Można jedynie mówić o tem, że Bank Polski ulokuje swój kapitał zakładowy w papierach i że wskutek tego odpowiadająca tej lokacji suma zł 150 miljn. obiegu biletów zostanie na dłuższy okres czasu usztywniona. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że w istocie rzeczy nic prawie się nie zmieni, gdyż te weksle rolnicze, które zostaną skonwertowane na papiery i tak nie mogłyby w obecnym położeniu rolnictwa ulec likwidacji w normalnych okresach czasu.

Należy tu skonstatować, że ustaleniem granicy skupu papierów na kwotę zł 150 miljn., równą kapitałowi zakładowemu, Bank Polski nie wprowadził w tej dziedzinie czegoś nowego, a raczej skorzystał z cudzych doświadczeń. Albowiem statuty większości banków biletowych określają granicę skupu papierów wartościowych na rachunek własny sumą kapitałów własnych danej instytucji. Niedawno Bank Holenderski przeprowadził zmianę w tym sensie, że wolno mu skupować papiery do pełnych sum kapitału akcyjnego i rezerwowego, podczas gdy dotychczas mógł je skupować do wysokości kapitału rezerwowego i tylko  $\frac{1}{3}$  części akcyjnego; zmiana ta — jak widzimy, bardzo podobna do naszej — wchodzi w życie od dn. 1 kwietnia r. b. W bankach: Belgijskim, Estońskim, Jugosłowiańskim i Rumuńskim

oddawna już statuty przewidują możliwość skupu papierów procentowych do pełnych kwot funduszy własnych. W krajach zaś, uprawiających politykę t. zw. open market operations — jak Anglja, Stany Zjednoczone, a ostatnio Niemcy — statuty banków biletowych nie znają wogóle żadnych ograniczeń w skupie papierów na rachunek własny. Podobnie banki biletowe Danji, Norwegji, Szwecji i Włoch mogą kupować walory bez oznaczenia plafonu.

Jak zatem widzimy, ma się tu do czynienia ze zjawiskiem powszechnem i nienowem, a z porównania wynika, że nasz obecny plafon nie będzie wcale wygórowany

Zmiany, dokonane w artykułach 7 i 8, mają charakter wyłącznie redakcyjno-porządkowy, bez większego znaczenia.

W art. 13 (w ustępie c, dotyczącym zwołania Walnego Zebrania na żądanie akcjonariuszów), w art. 14 (mówiącym o wnioskach akcjonariuszów na Walne Zebranie) oraz w art. 21 (traktującym o prawomocności uchwał Walnego Zebrania) — przewidziana była dotychczas konieczność wypowiedzenia się za danym wnioskiem (art. 13 i art. 14), bądź obecności na Zebraniu (art. 21) akcjonariuszów, reprezentujących pewne określone w tych artykułach części kapitału zakładowego. Zmiany, uchwalone w tych artykułach, mają na celu dostosowanie odnośnych przepisów do obecnego stanu rzeczy. Mianowicie, w 1933 r. Bank Polski wprowadził statutowo akcje na okaziciela i obecnie z będących w obiegu akcji więcej niż połowa przypada na akcje okazicielskie, które — w myśl art. 16 statutu — nie mają wogóle prawa do uczestniczenia w Walnym Zebraniu. To też odpowiednie, w statucie podane, obliczenia wymaganych w różnych wypadkach kompletów akcjonariuszów będą się obecnie odnosić nie do całości kapitału zakładowego, a tylko do sumy akcji imiennych, mających prawo do uczestniczenia w Walnym Zebraniu.

Zmiany w artykułach 38 i 44 dotyczą — poza poprawkami redakcyjnymi — techniki współpracy Prezesa i Wiceprezesa z Dyrekcją Banku. Współpraca ta została zacieśniona przez wprowadzenie do art. 44 zdania, mocą którego „Prezes lub Wiceprezes przewodniczy na posiedzeniu Dyrekcji, jeżeli jest na niem obecny”. Dotychczasowa redakcja artykułów 38 i 44 nasuwać mogła pewne obiekcyjne co do jednotorowości polityki Banku Polskiego i poniekąd nawet jakby przeciwstawiała sobie w statucie z jednej strony Prezesa, a z drugiej Dyrekcję. Uchwalone zmiany mają na celu wyraźne stwierdzenie w statucie, że istnieć może tylko jedna polityka Banku Polskiego. Stanowią one zarazem — być może — pewne wzmocnienie wpływu Prezesa na Dyrekcję, lecz wpływ ten był i musi być znaczny, a obecne zmiany są tylko usankcjonowaniem faktycznego stanu rzeczy, który w Banku Polskim istniał zawsze

Nakoniec trzeba zaznaczyć, że omówione zmiany statutu naszego banku biletowego uzyskają moc prawną dopiero po uchwaleniu odpowiedniej ustawy przez Izby Prawodawcze.

M. Niedźwiedzki

## PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE

**GOSPODARSTWO ROLNYCH O OBSZARZE 15 HA.** — Wobec tego, że niektóre urzędy skarbowe pociągnęły do opodatkowania w roku podatkowym 1934 osoby, których jedynym

źródłem dochodu jest dochód z gospodarstwa rolnego poniżej 15 ha użytkowego gruntu — Min. Skarbu okólnikiem z dn. 15/II 1935 r. L. D. V 6282/2/35 wyjaśniło, że — w myśl ustawy o państwowym podatku dochodowym — przy obliczaniu ogólnego dochodu z tego rodzaju gospodarstw rolnych, położonych dalej niż 5 km od granicy miast z ludnością powyżej 100 tys., przyjmują się dochód w wysokości, nieprzekraczającej wartości 4 centnarów metrycznych żyta z 1 ha gruntu po cenach przeciętnych w roku osiągnięcia dochodu, służącego za podstawę do opodatkowania w myśl art. 13 wyżej powołanej ustawy.

Ponieważ cena żyta w roku kalendarzowym 1933 wynosiła przeciętnie  $\text{zł}$  15 za 1 centnar, przeto dochód z gospodarstwa rolnego o obszarze 15 ha gruntu użytkowego wynosi: 15 ha po 4 centnary  $\text{zł}$  15, czyli  $\text{zł}$  900. Doliczając czysłą wartość użytkową mieszkania, zajmowanego przez samego właściciela, która w gospodarstwach drobnych nie powinna przekraczać  $\text{zł}$  200 ÷ 300 rocznie — ogólny dochód z takiego gospodarstwa wyniesie łącznie  $\text{zł}$  1 100 ÷ 1 200, który to dochód nie podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym.

W związku z powyższym Min. Skarbu poleciło przeprowadzić rewizję wszystkich wymiarów, dokonanych w powyżej omówionej grupie gospodarstw rolnych, i w razie stwierdzenia, że wymiar podatku został dokonany wbrew przepisom art. 15 ustawy wstrzymać egzekucję podatku do czasu rozpatrzenia odwołania przez komisję odwoławczą, a co do płatników, którzy odwołali od tego rodzaju wymiarów nie wniesli, upoważnia się dyrektorów izb skarbowych do umarzania, w trybie art. 130 ordynacji podatkowej, wymierzonego podatku po sprawdzeniu stanu faktycznego.

#### ULGI W PODATKU PRZEMYSŁOWYM OD OBROTU DLA TRANZAKCYJ NA GIEŁDACH MIĘSNYCH. —

Min. Skarbu na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym upoważniło izby skarbowe do umarzania na indywidualnie i zaopiniowane przez giełdy mięsne podania płatników  $\frac{1}{3}$  części podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego: a) od dokonanych w okresie 1/I ÷ 30/VI 1935 r. i zarejestrowanych na giełdzie transakcji kasowych artykułami, dopuszczonymi do obrotu i notowań na giełdzie, b) od obrotów, osiągniętych w okresie 1/I 1932 r. ÷ 30/VI 1935 r. ze sprzedaży w jatkach i masarniach mięsa i przetworów mięsnych w tych wypadkach, gdy wspomniane obroty dotyczą artykułów mięsnych, pochodzących z zakupu towarów, dopuszczonych do obrotu i notowań na giełdzie, a jednoosobne transakcje giełdowe nosiły charakter dokonanych i zarejestrowanych na giełdzie transakcji kasowych oraz zostały udowodnione kartami umów giełdowych, spisaniem przez przysięgłych maklerów.

Wspomniana ulga może mieć zastosowanie bez względu na to czy odnośnie przedsiębiorstwa prowadzą prawidłowe (uproszczone) księgi handlowe, czy też księgi tych nie prowadzą; ulga nie dotyczy przedsiębiorstw, opłacających podatek przemysłowy od obrotu w formie ryczałtu.

#### ZALICZKOWY POBÓR PODATKÓW BEZPOŚREDNICH ZA POŚREDNICTWEM GIEŁD MIĘSNYCH. —

Celem ujednostajnienia i unormowania sprawy zaliczkowego poboru państwowych podatków bezpośrednich od płatników branży mięsnej, będących członkami giełd mięsnych i opłacających podatki w formie zaliczek za pośrednictwem giełd — Min. Skarbu okólnikiem z dn. 25/II 1935 r. L. D. V 7743/4/35 zarządziło, co następuje:

1) W stosunku do płatników, legitymujących się dowodem członkostwa na giełdzie mięsnej oraz zaświadczeniem giełdy o zaliczkowym opłaceniu podatków za jej pośrednictwem, nie może być wszczynane postępowanie egzekucyjne z tytułu: podatku przemysłowego od obrotu, uzyskanego z transakcji kasowych artykułami, dopuszczonymi do obrotu i notowań na giełdzie, oraz ze sprzedaży w jatkach i masarniach mięsa i przetworów mięsnych, o ile sprzedaż dotyczy artykułów mięsnych, pochodzących z zakupu towarów, dopuszczonych do obrotu i notowań na giełdzie, a odnośne transakcje giełdowe nosiły charakter dokonanych i zarejestrowanych na giełdzie transakcji kasowych, oraz zostały udowodnione kartami umów giełdowych, spisaniem przez przysięgłych maklerów.

2) Dla określenia wysokości zaległości podatkowych należy przeprowadzić ostateczne ustalenie stanu kont u poszczególnych płatników, opłacających podatki za pośrednictwem giełd mięsnych.

O ile chodzi o obliczenie i uznanie wpłat, uskutecznionych przez członków Giełdy Mięsnej w Warszawie na poczet świadectw przemysłowych na 1935 r., należy potrącić je od ogólnej kwoty zaległości podatkowych i w wypadku stwierdzenia pokrycia należności wydać zainteresowanym płatnikom świadectwa przemysłowe względnie pokwitowania z uiszczenia częściowej

należności za świadectwo przemysłowe. W wypadkach, gdy zaliczono wpłatę na poczet należności za świadectwo przemysłowe, a w międzyczasie sporządzono protokół za naruszenie przepisów art. 181 ordynacji podatkowej, należy wstrzymać dalsze postępowanie karne. Protokołów z art. 181 ordynacji nie należy na przyszłość spisywać w tych wypadkach, gdy płatnik wykaże się kwitami giełdy z opłacenia należności na poczet świadectwa przemysłowego. Wstrzymane postępowanie karne należy przeprowadzić, jeżeli zaliczki nie pokrywają należności za właściwe świadectwo przemysłowe, a płatnik nie wyrówna różnicy w terminie 14 dni od dnia otrzymania właściwego obliczenia. Nadpłaty, powstałe z wpłaconych na Giełdzie Mięsnej w Warszawie zaliczek na poczet świadectw przemysłowych i daniny majątkowej, należy przeliczyć na inne należności (podatek dochodowy, przemysłowy od obrotu i t. p.), a w razie ich braku zarządzić zwrot nadpłaconych sum.

#### KALENDARZYK PODATKOWY NA MARZEC 1935 R. —

W marcu r. b. płatne są następujące podatki:

1) do 15 marca — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1935 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w lutym 1935 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I ÷ V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 marca — czwarta zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za 1934 r. przez pozostałe przedsiębiorstwa, niewymienione w punkcie 1 i nieopłacające zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu, oraz samodzielne wolne zajęcia zawodowe i zajęcia przemysłowe;

3) do 15 marca — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od niektórych zajęć zawodowych w wysokości, przypadającej od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów) i pisarzy hipotecznych w lutym 1935 r.;

4) do 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy na 1935 r. przez osoby fizyczne i spadki wakujące, obowiązane do składania zeznań o dochodzie, lecz nieprowadzące prawidłowych lub uproszczonych ksiąg;

5) do 1 kwietnia — przedpłata na podatek dochodowy na 1935 r. przez osoby fizyczne i spadki wakujące, prowadzące prawidłowe lub uproszczone księgi;

6) do dnia 7 marca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w lutym 1935 r.;

7) do 5 marca — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w okresie 16 ÷ 28/II 1935 r.; do 20 marca — podatek, pobrany przez sprzedawcę energii w okresie pierwszych 15 dni marca r. b.

Ponadto płatne są w marcu zaległości, odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

## PIENIĄDZ I KREDYT

### SPLATA KREDYTÓW W B. G. K. OBLIGACJAMI POŻYCZKI NARODOWEJ. —

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 21/VII 1934 r. o spłacie zobowiązań obligacjami 6% owej pożyczki wewnętrznej i o zasadach zastawu tych obligacji („Dz. Ust. R. P.” Nr. 66/1934, poz. 585) przewiduje, że Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej może zezwolić poszczególnym instytucjom kredytowym na dokonywanie na ich rzecz przelewów obligacji Pożyczki Narodowej, jeżeli te instytucje przyjmować będą obligacje na poczet swoich wierzytelności. W myśl obwieszczenia Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej z dn. 8/VIII 1934 r. zezwolenie takie otrzymały wszystkie komunalne kasy oszczędności oraz niektóre spółdzielnie kredytowe i kasy samopomocy.

Spółród banków państwowych — Bank Gospodarstwa Krajowego, posiadający znaczne wierzytelności, zwłaszcza w stosunku do spółdzielni budowlanych i mieszkaniowych, po uzyskaniu zgody Ministra Skarbu i Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej polecił swoim oddziałom przyjmowanie obligacji Pożyczki Narodowej na spłatę zobowiązań.

Zarządzenie to przewiduje, że B. G. K. będzie przyjmował obligacje Pożyczki Narodowej:

I. — W dziale pożyczek budowlanych i długoterminowych Banku:

a) bez ograniczenia wysokości kwoty: 1) na zapłatę zaległych po dz. 31/XII 1933 r. procentów od pożyczek budowlanych z Państwowego Funduszu Budowlanego i to zarówno krótkoter-

minowych, jak i gotówkowych amortyzacyjnych, 2) na spłatę pożyczek, udzielonych na zapłatę zaległych po dz. 31/XII 1933 r. procentów od pożyczek budowlanych z Państwowego Funduszu Budowlanego, 3) na spłatę zaległości z tytułu pożyczek długoterminowych Banku za czas do dn. 31/XII 1933 r., t. j. łącznie z ratą, płatną w dn. 31/XII 1933 r.;

b) z ograniczeniem do kwoty  $\text{zł}$  300, a powyżej tej kwoty — indywidualnie według uznania Banku: na spłatę pożyczek, udzielonych na zapłatę zaległych procentów od pożyczek budowlanych z własnych funduszy Banku oraz zaległych procentów od tych pożyczek po dz. 31/XII 1933 r.

II. — W dziale kredytów krótkoterminowych Banku: tylko na pokrycie wierzytelności B. G. K., znajdujących się w windykacji, płatnych najdalej w dn. 31/XII 1933 r., a to bez ograniczenia do kwoty  $\text{zł}$  1 tys. — o ile egzekwowana pretensja nie przekracza  $\text{zł}$  1 tys., w odniesieniu zaś do sum, windykowanych od poszczególnych dłużników (t. zw. płatników) powyżej  $\text{zł}$  1 tys. — tylko indywidualnie po uprzednim porozumieniu się za pośrednictwem zakładu centralnego z Komisarzem Generalnym Pożyczki Narodowej.

Obligacje Pożyczki Narodowej będą przyjmowane po kursie 96 za  $\text{zł}$  100 imiennej wartości plus wartość kuponu bieżącego.

B. G. K. przyjmować będzie obligacje Pożyczki Narodowej od tych spółdzielni, które stwierdza, że przedkładane przez nie obligacje są bądź własnością spółdzielni, bądź pochodzą od członków, przyjętych do spółdzielni przed dn. 31/XII 1934 r., oraz że pretensje, regulowane przez członków wobec spółdzielni obligacjami Pożyczki Narodowej, pochodzą również sprzed daty 31/XII 1934 r. bez względu na tytuł powstania tych zobowiązań. Przelew obligacji w tych wszystkich wypadkach winien być dokonywany bezpośrednio przez członków spółdzielni na rzecz i na imię Banku Gospodarstwa Krajowego.

Należy jeszcze zaznaczyć, że w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 27/XI 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 941) prawo spłaty zobowiązań przysługuje pierwonabywcom obligacji Pożyczki Narodowej oraz osobom, które otrzymały obligacje w drodze spadku, na zasadzie wyroku sądowego lub przelewu, dokonanego za zgodą Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIĘŁDA WARSZAWSKA

za okres od 18 do 23 lutego 1935 r.

Okres sprawozdawczy na rynku dewiz charakteryzuje głównie poważny spadek 3 walut, a mianowicie: dolara, funta szterlinga i lira. Jeżeli chodzi o dewizę amerykańską to zniżkowała ona po ogłoszeniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie klauzuli złota — wyroku, który poszedł zasadniczo po linii interesów Rządu, gdyż: 1) nie wysunął zastrzeżeń przeciwko zniesieniu klauzuli złota w zobowiązaniach prywatnych, oraz 2) w stosunku do pożyczek państwowych Stanów Zjedn. teoretycznie uznał, że klauzula złota powinna być przywrócona, lecz praktycznie nie dał możliwości zainteresowanym domagania się wypłaty w zlocie, gdyż stwierdził niekompetencje sądów w tej sprawie. Bezpośrednio po tym wyroku nastąpił gwałtowny spadek dolara znacznie poniżej górnego, punktu złota, mniej więcej do granic parytetu. Trwający od dłuższego okresu czasu spadek funta, w okresie sprawozdawczym przyniósł jego dalszą zniżkę — do poziomu zaledwie o  $\text{zł}$  1 wyższego od rekordowego minimum, osiągniętego w październiku r. ub. Spadek funta tłumaczony jest szeregiem przyczyn, zarówno natury technicznej, jak i przedewszystkiem psychologicznej. Lir włoski osiągnął na giełdzie warszawskiej nowe rekordowe minimum —  $\text{zł}$  44'80; dotychczas kurs lira wynosił  $\text{zł}$  45'00. Osłabienie lira komentowane jest jako rezultat momentów politycznych oraz reglamentacji importu, wynikającej z kształtowania się handlu zagranicznego. W ruchu zniżkowym towarzyszyły funtowi szterlingów związane z nim waluty skandynawskie. Salda tygodniowe poszczególnych dewiz były następujące (w  $\text{zł}$  na 100 jednostek walutowych; ze znakiem plus — wzrost, ze znakiem minus — spadek kursów): franki francuskie — 0'00%, franki szwajcarskie + 0'03, marki niemieckie — 0'10, liry włoskie — 0'02, floreny holenderskie — 0'30, guldeny gdańskie — 0'01, korony szwedzkie — 0'95, — duńskie — 0'75 i norweskie — 0'95; belgi i korony czeskosłowackie utrzymały ostatnio notowany kurs. Zniżkowały natomiast: dolary gotówkowe o  $\text{zł}$  0'01½ i telegraficzne o  $\text{zł}$  0'015, na  $\text{zł}$  1 oraz funty szterlingi, o  $\text{zł}$  0'14 na  $\text{zł}$  1.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po  $\text{zł}$  5'26 ÷ 5'26½

za  $\text{zł}$  1 (wobec  $\text{zł}$  5'28 za  $\text{zł}$  1 w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy).

		Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn. . . . .	$\text{zł}$ 1	5'27 <sup>1/4</sup>	5'27½	5'27 <sup>1/4</sup>
" " " telegr. . . . .	$\text{zł}$ 1	5'31 <sup>1/8</sup>	5'27½	5'28
Funty szterlingi . . . . .	£ 1	25'87	25'68	25'68
Franki francuskie . . . . .	100 fr.	34'94½	34'94	34'94
Franki szwajcarskie . . . . .	100 fr.	171'50	171'48	171'49
Belgi . . . . .	100 blg.	123'62	123'62	123'62
Marki niemieckie . . . . .	100 RM	212'60	212'50	212'50
Korony czeskosłowack. . . . .	100 kor.	22'13	22'12	22'12
Liry włoskie . . . . .	100 lir.	45'00	44'80	45'00
Floreny holenderskie . . . . .	100 fl.	358'15	357'80	357'80
Guldeny gdańskie . . . . .	100 guld.	172'90	172'83	172'83
Korony szwedzkie . . . . .	100 kor.	133'55	132'50	132'50
Korony duńskie . . . . .	100 kor.	115'20	114'80	114'80
Korony norweskie . . . . .	100 kor.			129'30

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych panowała tendencja mocniejsza, zapewniająca wszystkim papierom zyski. Dodać należy, że spowodu ponownego zainteresowania się kulisy 7% Poż. Stabilizacyjną obroty tym papierem poważnie wzrosły. Jedynym wyjątkiem w ruchu zwykłym była 3%-owa Poż. Budowlana, która odnotowała stratę  $\text{zł}$  0'25. W grupie pożyczek niepremijowych poważne obroty zawierano pożyczkami konwersyjnymi, z których 5%-owa zyskała 0'50% nominalu, a 5%-owa Kolejowa 0'75% nom. 6%-owa Poż. Dolarowa zamknęła okres sprawozdawczy zyskiem 0'50% nom. 7%-owa Poż. Stabilizacyjna miała początek mocny, potem lekko osłabła, w rezultacie tygodniowym zwykowała jednak o 0'63% nom.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych, mocna tendencja objęła jedynie listy zastawne Tow. Kred. Przem. Polskiego i listy Tow. Kred. Ziemskiego; dla listów zastawnych miast panowała tendencja słabsza, powodująca zniżkowy ruch kursów. 8% L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego zwykowały o 0'25% nom., listy zaś Tow. Kred. Ziemskiego miały dodatnie salda tygodniowe następujące: 4%-owe 1'00% nom. 4½%-owe 0'25% nom. oraz 7%-owe, emitowane w dolarach złotych, 0'25% nom. 4½%-owe listy m. Warszawy spadły bardzo poważnie — bo o 3'00% nom., 5%-owe o 1'75% nom., 5%-owe skonwertowane o 0'25%. Dla listów zastawnych miast prowincjonalnych tendencja była również słabsza.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
<b>Papiery państwowe</b>			w $\text{zł}$ za 1 szt.		
3%	Pożyczka Budowlana	$\text{zł}$ w zł. 50	46'50	46'45	46'45
4%	" Dolarowa	$\text{zł}$ w zł. 100	54'50	54'40	54'50
4%	" Inwestycyjna	$\text{zł}$ w zł. 100	117'75	117'50	117'50
4%	" " serje	$\text{zł}$ w zł. 100			120'00
			w % % nominalu		
5%	" Konwersyjna	$\text{zł}$	69'00	68'25	68'75
5%	" Konwers. Kol.	$\text{zł}$	64'25	63'50	64'25
6%	" Dolarowa	$\text{zł}$	80'00	78'25	78'75
7%	" Stabilizacyjna <sup>2)</sup>	$\text{zł}$ <sup>3)</sup>	74'50	72'75	73'88
					-73'75
					-74'00 <sup>4)</sup>

### Listy zastawne i obligacje banków

7%	L. Z. Państ. Banku Roln.	$\text{zł}$ w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8%	" " " "	$\text{zł}$ w zł. 1927	94'00	94'00	94'00
7%	" Banku Gosp. Kraj.	$\text{zł}$ w zł. 1927	83'25	83'25	83'20
8%	" " " "	$\text{zł}$ w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7%	Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	$\text{zł}$ w zł. 1927	83'25	83'25	83'20
8%	" " " "	$\text{zł}$ w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
8%	" Bud. " " "	$\text{zł}$ w zł. 1927	93'00	93'00	93'00
5½%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	$\text{zł}$ w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5½%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	$\text{zł}$ w zł. 1927	81'00	81'00	81'05
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	$\text{zł}$ w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	$\text{zł}$ w zł. 1927	81'00	81'00	81'05

<sup>1)</sup>  $\text{zł}$  5 =  $\text{zł}$  44'57.

<sup>2)</sup> Z wyłączeniem transzy francuskiej.

<sup>3)</sup>  $\text{zł}$  1 = 5'183 fr. szwaic. = Hfl. 2'488

<sup>4)</sup> Dotyczy drobnych odcinków.

Listy zastawne i obligacje  
towarzystw kredytowych

7%	L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego <sup>1)</sup>	£	88'00	88'75	87'75
4%	L. Z. Tow. Kred. Ziems.	zł	48'50	47'75	48'50
4½%	" " " " " "	zł	55'00	54'25	54'25
7%	" " " " " "	\$ w zł.	51'00	50'88	51'00
4½%	" " " " " m. Warszawy	zł			68'00
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	70'25	71'25	70'25
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	62'50	61'75	62'13
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	52'00	52'00	52'00
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	49'25	49'25	49'25
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	54'50	54'00	54'50
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	51'00	51'00	51'00
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł			45'50

## ZŁOTY ZAGRANICĄ

	New York <sup>2)</sup>	Londyn <sup>3)</sup>	Paryż <sup>2)</sup>	
18/II	19'02½	25'81	—	
19/II	18'97	25'78	—	
20/II	18'95	25'81	—	
21/II	18'95½	25'75	—	
22/II	— <sup>4)</sup>	25'68	286'50	
23/II	18'98	25'62	—	
	Zurych <sup>2)</sup>	Berlin <sup>3)</sup>	Praga <sup>2)</sup>	
18/II	58'30	47'03 ÷ 47'13	452'25	
19/II	58'32½	"	452'50	
20/II	"	"	452'50	
21/II	"	47'02 ÷ 47'12	"	
22/II	"	47'03 ÷ 47'13	452'62	
23/II	"	47'02 ÷ 47'12	—	
	Kopenhaga <sup>2)</sup>	Sztokholm <sup>2)</sup>	Oslo <sup>2)</sup>	Gdańsk <sup>2)</sup>
18/II	87'25	75'75	78'25	57'80 ÷ 57'92
19/II	87'50	76'00	"	57'79 ÷ 57'91
20/II	87'40	"	"	"
21/II	"	"	"	"
22/II	87'80	"	"	"
23/II	87'90	76'25	78'50	"

## POŻYCZKI POLSKIE

NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>5)</sup>

	4 ÷ 9/II	11 ÷ 16/II	18 ÷ 23/II
(maksimum—minimum ultimo; w nawiasach obroty)			
New - York			
6% dolarowa			
1920	79 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> —78—79 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> (41 000)	79½—77½—77½ (27 000)	79—78—79 (96 000)
8% Dillon.			
1925	95½—90 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> —95 (51 000)	93—92—92 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> (19 000)	93—92½—93 (14 000)
7% stabilizac.			
1927	122 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> —120½—122 (94 000)	123 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —122— 123 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> (47 000)	125 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> —123 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> — 125½ (128 000)
7% Warszawy			
1928	72 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> —69—72½ (132 000)	73 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —71 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> —73 (45 000)	73½—73—73½ (23 000)
7% śląska			
1928	72½—70—72½ (65 000)	73—71½—73 (23 000)	73 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> —72½—72¾ (25 000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	94'88—92'38— 94'63	95'15—93'65— 94'65	97'26—95'01— 97'01
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	73'50—73'00— 73'00	73'50—73'00— 73'00	—
Paryż			
7% stabilizac.			
1927	75'01—73'01	72'86—76'86	74'11—73'94

<sup>1)</sup> Gwarantowane przez Skarb Państwa.<sup>2)</sup> Za zł 100.<sup>3)</sup> Za £ 1.<sup>4)</sup> Giełda nieczynna.<sup>5)</sup> Kursy — w % ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Medjolanie — w tysiącach).

## Medjolan

## 7% włoska

1924	101'70—101'60— 101'70 (300)	101'80—101'60 —101'80 (250)	101'70—101'50— 101'70 (275)
------	--------------------------------	--------------------------------	--------------------------------

## Z BANKU POLSKIEGO

**WALNE ZEBRANIE AKCJONARJUSZÓW.** — W dn. 26 lutego r. b. odbyło się Zwyczajne Walne Zebranie Akcjonariuszów Banku Polskiego.

Zebranie otworzył Prezes Banku P. Dr. Wł. Wróblewski w obecności Wiceprezesa Banku P. Jana Piłsudskiego, Komisarza Banku P. Wiceministra Adama Koca, Naczelnego Dyrektora P. Dr. Leona Barańskiego, członków Rady, Komisji Rewizyjnej i Dyrekcji oraz 73 akcjonariuszów, reprezentujących łącznie z pełnomocnictwami 123 akcjonariuszów, posiadających 813 586 akcji i rozporządzających 8 148 głosami.

Po przemówieniu P. Prezesa Wróblewskiego do dyskusji nad sprawozdaniem Banku nikt się nie zgłosił — i po odczytaniu przez P. St. Lipińskiego sprawozdania Komisji Rewizyjnej Walne Zebranie jednomyślnie zatwierdziło bilans Banku wraz z rachunkiem strat i zysków za rok 1934, jednocześnie uchwalając wniosek o wypłacenie dywidendy w wysokości 8%.

Następnie po uzasadnieniu konieczności zmian przez P. Prezesa Wróblewskiego uchwalono omówione w niniejszym zeszycie w specjalnym artykule zmiany art. art. 7, 8, 13, 14, 21, 38, 44 i 55 statutu Banku.

Na zakończenie dokonano wyborów. Ustupujący z Rady Banku PP.: A. Falter, F. Maciszewski i A. Wierzbicki wybrani zostali ponownie. Na zastępców wybrani zostali PP.: J. Cybulski, Wł. Demby i E. Natanson. Komisja Rewizyjna pozostała w dotychczasowym składzie z tą zmianą, że w miejsce P. A. Sturma który zgłosił swe ustąpienie, wszedł P. J. Kucharzewski. Skład zastępców członków Komisji Rewizyjnej pozostał bez zmian.

## STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN.

**20 LUTEGO 1935 R.** — Druga dekada lutego była w zakresie zwyczajnych obrotów w walutowych Banku Polskiego prawie zrównoważona — podobnie bardzo jak analogiczna dekada r. ub., a niewiele gorzej tylko kształtując się od dekady poprzedzającej, t. j. I dekady lutego r. b. Zarówno skup jak i sprzedaż dewiz zmogły się w II dekadzie w stosunku do I dekady lutego (silniej sprzedaż), natomiast były nieco mniejsze niż w II dekadzie lutego 1934 r.

Pomyślnie kształtowanie się bilansu walutowego Banku w dekadzie sprawozdawczej umożliwiło lekki wzrost rezerw walutowych Banku, które podniosły się z zł 17'5 miljn. do zł 18'1 miljn., wykazując jednak znaczny spadek w stosunku do stanu przed rokiem (zł 77'0 miljn.), co jednak tłumaczy się w dużym stopniu faktem, że weksle eksportowe, coraz częściej wystawiane w złotych, przechodziły w r. ub. z rezerw walutowych do portfeli wekslowego.

Złoto w dalszym ciągu dopływało w znacznie wzmocnionych rozmiarach do Banku poprzez silnie zwiększony skup złota (głównie monet) przez oddziały Banku w kraju.

W związku z powyższym pozostawał dalszy wzrost w II dekadzie lutego zapasu złota w Banku, mianowicie z zł 505'1 miljn. do zł 505'5 miljn. W stosunku do stanu przed rokiem (dn. 20/II 1934 r.) zapas złota wykazuje obecnie przyrost o zł 27'2 miljn.

W stosunku do sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku (a właściwie części ich, podlegającej pokryciu) powyższy zapas złota wyniósł na ultimo dekady sprawozdawczej 48'93%, czyli więcej niż na ultimo poprzedniej dekady, więcej niż przed miesiącem i poważnie więcej niż przed rokiem. Ten wzrost pokrycia z ł o t e m obiegu i zobowiązań ilustruje liczbowo następujące zestawienie:

		%
20/I	1935	47'66
10/II	"	48'40
20/II	"	48'93
20/II	1934	44'63

Wzrost procentu pokrycia w II dekadzie lutego był stosunkowo silniejszy niż wzrost sumy pokrycia, t. j. zapasu złota, gdyż jednocześnie uległa niższe suma obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań (względnie podlegającej pokryciu przewyżki ich ponad zł 100 miljn., uznane za pewne nie-

wzruszalne minimum tych zobowiązań), mianowicie z 1143·7 miljn. do 1133·1 miljn. (względnie z 1043·7 miljn. do 1033·1 miljn.).

Właściwie obniżce w II dekadzie lutego uległ, jak zwykle w środku miesiąca, tylko jeden składnik tej sumy, mianowicie obieg biletów bankowych (z 933·0 miljn. do 904·4 miljn.), podczas gdy natychmiast płatne zobowiązania wykazały jednocześnie zwykłą (z 210·7 miljn. do 228·7 miljn.).

Wzrost zobowiązań dotyczy w drobnej części salda pozycji „różne rachunki”, które podniosło się z 29·0 miljn. do 30·8 miljn., przede wszystkim jednak wystąpił w zakresie lokat żyrowych, które zwykły z 181·7 miljn. do 197·9 miljn.

Spośród lokat żyrowych lokaty kas państwowych spadły w dekadzie sprawozdawczej, i to silnie, osiągając poziom znacznie niższy niż przed miesiącem i nieco niższy także niż przed rokiem. Natomiast silny wzrost w II dekadzie lutego wykazały lokaty na rachunkach prywatnych — mimo to jednak nie osiągnęły one poziomu sprzed miesiąca ani sprzed roku. Liczbowo ten ruch lokat żyrowych przedstawia poniższe zestawienie (w miljn. 1):

		Lokaty żyrowe:	
		kas państwowych	pozostałe
20/I	1935	20·8	198·5
10/II	"	16·3	165·4
20/II	"	5·6	192·3
20/II	1934	9·8	219·6

Obieg biletów bankowych obniżył się w II dekadzie lutego o 28·6 miljn., a więc nieco silniej niż w analogicznej dekadzie stycznia (125·6 miljn.), a także nieznacznie silniej niż w tej samej dekadzie 1934 r. (126·9 miljn.). Poziom obieg, osiągnięty na ultimo dekady sprawozdawczej, był niewiele co niższy niż przed miesiącem i niż przed rokiem. Ten lekki ruch zniżkowy obiegu banknotów przedstawia poniższe zestawienie (w miljn. 1):

20/I	1935	912·7
10/II	"	933·0
20/II	"	904·4
20/II	1934	908·5

Spadek obiegu w dekadzie sprawozdawczej był częściowo odpowiednikiem dopływu lokat żyrowych do Banku, częściowo zaś wiązał się ze skurczeniem się (normalnym w środku miesiąca) działalności kredytowej Banku.

Portfel weksli krajowych (reprezentujący sumę kredytów dyskontowanych wykorzystanych) zmniejszył się w II dekadzie lutego o 4·3 miljn., a więc stosunkowo słabiej nawet niż w II dekadzie stycznia, kiedy również spadek portfela był niewielki (1·63 miljn.). Zato silniej znacznie, bo o 11·1 miljn., czyli więcej niż o połowę, obniżył się portfel skupionych przez Bank biletów skarbowych. Pożyczki zastawowe po niższe w I dekadzie lutego o 4·2 miljn. wykazały II dekadzie prawie taką samą zwykłą, powracając do stanu jak na początku miesiąca (152·5 miljn.).

W okresie miesięcznym, t. j. od końca II dekady stycznia do końca II dekady lutego, kredyty wekslowe i pożyczki zastawowe wykazały lekki wzrost, natomiast skup biletów skarbowych gwałtownie skurczył się, jak to wykazuje poniższe zestawienie (w miljn. 1):

	Wzrost (+) lub spadek (-)
Kredyty dyskontowe . . . . .	+ 2·3
Pożyczki zastawowe . . . . .	+ 4·1
Bilety skarbowe . . . . .	- 18·8

W okresie rocznym — od końca II dekady lutego 1934 r. do końca II dekady lutego r. b. — jedynie kredyty dyskontowe lekko wzrosły, natomiast pożyczki zastawowe oraz dyskonto biletów skarbowych zmalały, przyczem ten ostatni rodzaj kredytów wykazał spadek aż o 77%. Różnice w stanie kredytów w okresie rocznym wykazuje następujące zestawienie (w miljn. 1):

	Wzrost (+) lub spadek (-)
Kredyty dyskontowe . . . . .	+ 3·3
Pożyczki zastawowe . . . . .	- 4·5
Bilety skarbowe . . . . .	- 35·6

Pozostałe rodzaje operacji czynnych Banku, wchodzące obok powyższych 3 form kredytów (oraz obok czerw walutowych) w skład bankowego pokrycia obiegu, nie wykazały w dekadzie sprawozdawczej poważniejszych zmian. Dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) wogóle nie uległ zmianie, pozostając od bardzo długi czasu na niezmiennym poziomie — 90 miljn.; zapas monet srebrnych i bilonu, skupionych przez Bank na własność, wykazał lekki wzrost (o 0·2 miljn.); wreszcie, zapas skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego obniżył się o 1·2 miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys. 1):

	20/I	10/II	20/II
Waluty i dewizy . . . . .	19 112	17 451	18 106
Weksle krajowe . . . . .	606 593	613 223	608 880
Bilety skarbowe . . . . .	29 689	22 050	10 908
Polskie monety srebrne i bilon . . . . .	45 437	44 839	45 065
Pożyczki, zabezpieczone zastawami . . . . .	48 409	48 330	52 493
Papiery proc. własne . . . . .	11 652	10 107	8 903
Dług Skarbu Państwa . . . . .	90 000	90 000	90 000
Razem: . . . . .	850 892	846 000	834 355

Obieg monet srebrnych i bilonu, emitowanych przez Skarb Państwa, wykazał w II dekadzie lutego zniżkę o 20·1 miljn., t. j. o ok. 5%, a więc stosunkowo silniejszą niż obieg biletów, emitowanych przez Bank Polski (spadek o ok. 3%). Zmiany w stanie i strukturze obiegu bilonowego przedstawia poniższe zestawienie (w miljn. 1):

	20/I	10/II	20/II
Monety srebrne (10-, 5-, 2- i 1-złotowe) . . . . .	260·6	285·2	269·0
w tem:			
10-złotówki . . . . .	113·6	121·9	117·3
5-złotówki . . . . .	93·0	103·5	97·1
Bilon niklowy i brązowy . . . . .	81·8	89·1	85·1
Razem: . . . . .	342·4	374·2	354·1

Obieg pieniężny całkowity, t. j. obieg biletów Banku Polskiego i obieg bilonu, emitowanego przez Skarb, wyniósł za ultimo II dekady lutego 1 258·5 miljn., wykazując w stosunku do stanu przed miesiącem (dn. 20/I r. b.) wzrost zaledwie o 3·4 miljn., lecz w stosunku do stanu przed rokiem wzrost silniejszy, bo o 29·7 miljn.

Obieg pieniężny, wzięty łącznie z lokatami żyrowymi — wynosił w końcu II dekady lutego 1 456·4 miljn., a więc mniej niż w końcu II dekady stycznia (1 474·3 miljn.), ale prawie ściśle tyleż, co przed rokiem (dn. 20/II 1934 r. — 1 458·2 miljn.).

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### OGÓLNE

**MIĘDZYNARODOWY KARTEL RUROWY.** — Międzynarodowy kartel rurowy przechodzi obecnie poważny kryzys, który może doprowadzić do jego rozwiązania. Bezpośrednim powodem są

trudności w rokowaniach między niemieckim Rohrerbandem i rurokownikami saarskimi, które po plebiscycie w Saarze mają być przeniesione z porozumienia francuskiego do niemieckiego. Zdawałoby się, że nic łatwiejszego, jak przenieść je z odpowiednimi przydziałami do kwoty

niemieckiej, tymczasem Rohrerband wysuwa szereg specjalnych żądań, na które rurokownie saarskie nie chcą się zgodzić. Widoczne jest z tego dążenie Niemiec do rozwiązania kartelu w jego formie dzisiejszej i, jak wskazują pewne oznaki, stworzenia porozumienia na nowych zasadach.

Obecne zasady kartelowe nie są jednokowe dla wszystkich członków. Państwa, które przystąpiły do porozumienia od jego zawiązania, między niemi i Niemcy, przyjęły do swojej kwoty całość zbytu, t. j. sprzedaż wewnętrzną i wywóz zagranicę. Polska natomiast weszła do kartelu jedynie tylko kwotą wywozową, sprzedaż zaś wewnętrzną pozostaje poza kartelem. W ostatnich paru latach wewnętrzny zbytni Niemiec rozwinął się tak znacznie, że pochłonął prawie całą ich kwotę kartelową, niepozostawiając prawie nic dla wywozu; ponieważ zaś, naskutek naporu rządowego, wywóz jednak odbywał się, stworzyły się dla Niemiec znaczne nadwyżki, grożące im poważną karą umowną. To jest więc główną przyczyną niemożności, a raczej braku chęci dojsia Rohrerbandu do porozumienia z rurokownikami saarskimi, co jest jedyną przewidzianą przyczyną do rozwiązania kartelu. Niemcy będą się więc starały uzyskać w ramach dzisiejszego kartelu dostateczne możliwości wywozowe, albo też doprowadzą do jego rozwiązania. Decydująca konferencja ma się odbyć w dn. 11/III.

O konieczności dalszego istnienia porozumienia przeświadczeni są wszyscy, niewykluczając Niemiec. Świadczy o tem między innymi i ten fakt, że postanowiono jednak, nawet pomimo ewentualnego rozwiązania kartelu, utrzymać nadal ochronę terytorjalną. Nowe rokowania rozpoczęłyby się prawdopodobnie niezwłocznie i według wszelkiego prawdopodobieństwa na tych zasadach, na jakich dziś Polska związana jest z kartelem. Nie jest wyłączone jednak możliwość parum albo i kilkumiesięcznego stanu bezkartelowego, w czasie którego znacznie się wysięg państw w zdobyciu dla siebie jaknajwiększego wywozu, w celu otrzymania w przyszłym kartelu jaknajwiększej kwoty, co rzeczywiście pociągnie za sobą silne obniżanie ceny. W tem właśnie leży niebezpieczeństwo stanu bezkartelowego.

## WŁOCHY

**REGLAMENTACJA PRZYWOZU.** — Sytuacja bilansu płatniczego Włoch w związku z prowadzoną w ciągu szeregu lat przez Rząd włoski polityką sztucznego utrzymywania koniunktury drogą finansowania wielkich robót publicznych (osuszanie błot pontyjskich, budowa miast i t. d.) doprowadziła, jak wiadomo, do tego, iż bilans ten wykazywać począł wyraźną nadwyżkę po stronie rozchodowej, pociągającą za sobą z konieczności silny odpływ złota i dewiz z Banku Narodowego, a przez to nacisk na kurs waluty. W ciągu 1934 r. stało się jasnym, iż albo Włochy będą musiały dopuścić do dewaluacji lira, albo zostaną zmuszone do bardzo wydatnych zarządzeń restrykcyjnych w dziedzinie bilansu płatniczego.

Początkowo zdawało się, iż owe zarządzenia restrykcyjne (na dewaluację lira Rząd włoski ze względów przedewszystkiem prestiżowych decydować się nie zamierzał) będą dotyczyły wyłącznie dziedziny obrotu kapitałowego. W tym, mianowicie, kierunku zostały wydane w końcu maja r. ub. pierwsze zarządzenia ogólne, które następnie w początkach grudnia r. ub. zostały silnie zastrzeżone. Niemniej jednak nawet po tem zastrzeżeniu nie dotyczyły one przydziału dewiz na przywóz towarowy z zagranicy, który mógł odbywać się normalnie.

Okazuje się obecnie jednak, iż zarządzenia te, mające ograniczać pozycje rozchodowe w dziedzinie obrotów kapitałowych bilansu płatniczego, nie wystarczyły dla zrównoważenia całości tego bilansu, zwłaszcza, iż bilans handlowy wykazał za 1934 r. bardzo silne saldo bierno, sięgające 25 milj. lir., a wynikające zarówno ze spadku wywozu, jak i zwiększenia się przywozu. Włochy są jedynym krajem, prowadzącym dotychczas politykę mniej lub więcej zbliżoną do polityki waluty złotej, i który zwiększył w 1934 r. wartość swojego przywozu w porównaniu z 1933 r. przy bardzo silnym, bo dochodzącym do 16%, spadku wartości wywozu w tymże samym okresie.

W tych warunkach jest zrozumiałym wydany w dn. 16/II r. b. dekret Ministra Finansów w porozumieniu z Ministrami Spraw Zagranicznych i Korporacji, zakazujący przywozu wszystkich niemal dotychczas niezakazanych pozycji importu włoskiego. Dotychczas bowiem Włochy z reglamentacji przywozowej korzystały w małych rozmiarach — tak, iż obejmowała ona zaledwie kilkanaście pozycji taryfy celnej. Obecnie jednym zamachem zakazany został do przywozu cały import włoski.

Od ograniczeń kontyngentowych dekret zwalnia jedynie obrót uszlachetniający oraz transporty, sprowadzane w ramach kompensacji za towary włoskie, przyczem szczególny przepisów kompensacyjnych mają być ogłoszone dodatkowo.

Dekret powyższy został uzupełniony 2 okólnikami Min. Skarbu do dyrekcji celnych. W okólnikach tych, częściowo sprzecznych ze sobą, wprowadzono pewne zmiany w postanowieniach dekretu, oraz ustalono przepisy przejściowe. Tak więc, mają być wpuszczone do obrotu wewnętrznego towary, ulegające zepsuciu, bez względu na kraj pochodzenia, które były nadane do przewozu przed dn. 19 lutego r. b., towary, na które Bank Włoski udzielił kredytu, węgiel dla włoskich kolei państwowych, dziczyzna dla celów rozplodowych oraz towary, mieszczące się w ramach niskocelowych kontyngentów, udzielonych uprzednio niektórym państwom, pod warunkiem przedstawienia odpowiednich dokumentów, wystawionych przez władze państwa eksportującego. Poza tem do dn. 31/III r. b. mogą być wpuszczone do obrotu wewnętrznego bez pozwolenia Min. Skarbu ilości towaru, określone w stosunku procentowym do importu danego towaru, dokonane w okresie 16 II—31/III 1934 r., co ustalać się będzie na mocy dokumentów celnych, lub niekiedy faktur, wizowanych przez urzędy celne. Powyższy stosunek procentowy waha się między 15 a 35% importu w okresie bazowym; dla towarów, interesujących eksport polski, wynosi on: bydło — 15%, trzoda — 15%, drób — 15%, jaja — 15%, jęczmień — 30%, jarzyny suszone — 25%, żelazo i stal w sztabach — 25%, cyna — 25%, węgiel — 35%, dykty — 25%, produkty chemiczne nieorganiczne i organiczne — 25%, krochmal — 25%, nasiona oleiste — 30%, parafina — 25%. Przesyłki pocztowe wolne są od ograniczeń przywozowych do końca lutego.

System powyższy jest wybitnie niejasny, ulega fragmentarycznym, lecz ważnym zmianom naskutek interwencji państw, eksportujących do Włoch, i miejscowych sfer gospodarczych. Od dn. 1/IV mają zacząć działać zarządzenia kontyngentowe, opracowane bardziej precyzyjnie, przyczem kontyngenty zapewne będą wyrażone

w procentach importu w okresie bazowym, niezależnie od ewentualnych kontyngentów konkencyjnych.

Jeżeli chodzi o obroty polsko-włoskie — to, logicznie biorąc, dekret reglamentacyjny nie powinienby zwracać się swym ostrzem przeciwko naszemu przywózowi do Włoch. W 1934 r. wywóz polski na rynek włoski przedstawiał wartość zł 35 040 200, przewóz zaś z Włoch do Polski — zł 30 032 000. Jeśli zauważymy przytem, iż znaczna część węgla, stanowiącego nasz główny artykuł wywozowy do Włoch, kieruje się na ten rynek na podstawie specjalnej kompensaty za budowane w stocznich włoskich w Monfalcone okręty transatlantyczne, a więc, iż jest pokryta świadczeniami polskimi poza normalnym włoskim przywozem do Polski, stwierdzić należy, że Polska posiada wobec Włoch bilans handlowy albo ujemny, albo co najmniej wyrównany. Ewentualne ustalenie wzajemnych kontyngentów na podstawie nowego włoskiego dekretu nie powinno zatem przedstawiać specjalnych trudności.

## FINLANDJA

**POSTĘPY UPRZEMYSŁOWIENIA.** — Gospodarstwo fińskie poczyniło w latach ostatnich znaczne postępy w zakresie uprzemysłowienia. Rok 1934 stanowi okres znacznego rozwoju wytwórczości przemysłowej. Wzrost wystąpił w szczególności w gałęziach przemysłu, pracujących na eksport. Postępy, poczynione na poszczególnych odcinkach produkcyjnych, ilustrują następujące wskaźniki rozmiarów produkcji, obliczone dla III kwartału poszczególnych lat (1926 r. = 100):

	1929	1931	1933	1934
Przemysł pracujący na rynki krajowe	113	78	112	116
Przemysł wywoz.	109	60	99	116
Ogółem przemysł	111	71	107	116

Najważniejszą gałąź fińskiego przemysłu wywozowego stanowi drzewny przemysł przetwórczy. Rozwija się on coraz pomysłniej. Wzrost wywozu produktów drzewnych w Finlandji wykazuje następujące zestawienie:

	Styczeń—paździer.:	
	1933	1934
Drzewo nieobrobione (tys. m <sup>3</sup> ) . . . . .	2 177	3 262
w tem:		
Papierówka (tys. m <sup>3</sup> )	747	1 281
Drzewo obrobione (tys. standardów) . . . . .	823	899
Celuloza (w tonnach) .	648 498	652 191
Papa " "	48 937	51 329
Papier " "	262 832	294 579
Fornier " "	75 260	91 809
Właki przedzielane (w tonnach) . . . . .	4 852	5 001

Obniżające się od lata r. ub. ceny na drzewo obrobione i na celulozę wpływają mogą na zmniejszenie wywozu i na zahamowanie rozbudowy przetwórczego przemysłu drzewnego. Ponadto zaczyna występować niebezpieczeństwo nadprodukcji drzewa obrobionego, a stale wzrastający wywóz dykty zaczyna napotykać na trudności zbytu. Mimo tego jednak realizowane są dalsze poważne projekty rozbudowy przemysłu drzewnego. I tak, w budowie są 2 nowe fabryki celulozy, z których jedna — państwowa; ponadto 2 wielkie fabryki papieru koncernu Kym-

mene oraz koncernu Zjednoczonych Papier- ni rozszerzają swoje zakłady produkcyjne.

Głównie dzięki wywozowi wytworów fińskiego przemysłu przetwórczego Finlandja wykazuje za cały 1934 r. nadwyżkę wywozową w wysokości szacowanej na ok. 1½ milj. marek fin. Ostatnio jednak odzywają się głosy, że ze względu na stale zniżkujące ceny drzewa obróbianego i celulozy niecelowe jest dalsze sztywne zwiększanie wywozu tych artykułów. Doniedawna nadwyżki wywozowe bilansu handlowego były niezbędne dla obsługi długów zagranicznych oraz dla uzupełnienia zapasów dewizowych Banku Finlandji, wykazujących znaczny ubytek od chwili porzucenia waluty złotej w 1932 r. Obecnie konieczność uzyskiwania tych nadwyżek nie jest tak palącą. Wskutek dewaluacji dolara zmniejszył się zagraniczny dług państwowy Finlandji; przeprowadzone rokowania konwersyjne przyczyniają się ponadto do obniżenia obciążenia procentami części długów; zarówno bank emisyjny, jak i banki handlowe posiadają prawdziwy nadmiar dewiz, oraz wkładów *à vista*, niezajmujących zatrudnienia; nie istnieje również żadne poważniejsze krótkoterminowe zadłużenie wobec zagranicy.

Również i dla przemysłu, pracującego na potrzeby rynku wewnętrznego, był rok 1934 okresem rozwoju. Częściowo zostały zrealizowane nowe projekty rozbudowy. Stworzono nowe gałęzie produkcji. Istniejące przemysły, jak np. włókienniczy, skórzany i gumowy, rozszerzyły swój zakres produkcji. Poczyniono znaczne kroki na drodze rozbudowy przemysłu górniczego. Intensywne prace nad rozbudową produkcji niklu prowadzone są na koncesjach międzynarodowego trustu niklowego w okręgu Petsamo. Rozbudowywane są również państwowe kopalnie miedzi w Outokumpu. Szczególnie intensywnie rozbudowuje się również fiński przemysł maszynowy.

W 1934 r. powstał cały szereg nowych zakładów, jak wielkie zakłady wyrobu szkła okiennego w Hangö, wielka fabryka kabli w Helsingforsie, która obecnie produkuje wszelkiego rodzaju kable, z wyjątkiem kabli wysokiego napięcia i która przynależy do międzynarodowego kartelu kablowego. Fabryka ma zagwarantowane pokrywanie 30% zapotrzebowania rynku fińskiego oraz zajmuje uprzywilejowane stanowisko przy wykonywaniu wszelkich zamówień państwowych i półpaństwowych.

Charakterystyczną jest również tendencja do rozbudowy przemysłu elektrotechnicznego i radiowego. W Finlandji produkowany jest obecnie wszelkiego rodzaju sprzęt elektrotechniczny, poczynając od motorów, transformatorów, generatorów, a kończąc na wszelakiego rodzaju dodatkowej armaturze, a więc armaturze porcelanowej, izolatorach, przyrządach domowych elektrycznych i t. p. W Finlandji znajdują się obecnie 2 wielkie przedsiębiorstwa, zajmujące się montażem aparatów radiowych.

I w innych drobniejszych gałęziach fińskiego przemysłu przetwórczego czynione są inwestycje, i daje się zauważyć pęd do rozbudowy. I tak istnieją już dziś w Finlandji przedalnie wełny, produkujące np. *crêpe de chine* i tkaniny atlasowe. Produkowane są wszelkiego rodzaju artykuły biurowe, ozdoby, np. choinkowe, ramy fotograficzne, przyrządy szkolne, płaszcze impregnowane i t. p.

B. Rm.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie 10 ÷ 23/II r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	10 + 16/II	17 + 23/II	Wzrost (+) lub spadek (-)
<b>Pszenica</b>			
Berlin . . .	20'85	20'85	—
Praga . . .	174'70	174'70	—
Chicago . .	3'86	3'86	—
Buenos Aires	2'02	2'02	—
Liverpool .	2'75	2'80	+ 1'8
Wiedeń . .	37'25	37'75	+ 1'3
Hamburg . .	5'22½	5'22½	—
<b>Żyto:</b>			
Berlin . . .	16'85	16'85	—
Praga . . .	137'15	137'15	—
Chicago . .	2'57	2'58	+ 0'3
Wiedeń . .	26'56	26'56	—
Hamburg . .	3'35	3'35	—
<b>Owies:</b>			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	121'70	121'70	—
Chicago . .	3'83	3'93	+ 2'6
Buenos Aires	1'78½	1'85½	+ 3'9
Liverpool .	3'50	3'37½	- 3'8
Wiedeń . .	23'75	24'00	+ 1'0
Hamburg . .	3'12½	3'12½	—
<b>Jęczmień browarowy</b>			
Berlin . . .	21'55	21'55	—
Praga . . .	145'50	145'50	—
Chicago . .	4'47	4'47	—
Wiedeń . .	29'87½	29'87½	—
Hamburg . .	—	—	—
<b>Jęczmień zwykły:</b>			
Berlin . . .	—	—	—

## METALE

**ŻELAZO.** — I połowa lutego przyniosła na rynku żelaznym lekką, ale wyraźną depresję, która jest tem dziwniejsza, że wobec zbliżania się okresu wiosennego należałoby spodziewać się raczej wzmocnienia rynku i zwiększenia zapotrzebowania. Chwil wą depresję tłumaczą między innymi pewnym nasyceniem rynku, jakie nastąpiło w końcu sezonu zimowego w obawie przed podniesieniem cen. Pomimo jednak ogólnego pogorszenia się sytuacji rynek Dalekiego Wschodu wykazuje pewne ożywienie, szczególnie Mandżukuo i Indje Holenderskie. Skąd zapytania napływają w znacznych ilościach. Chiny narazie z powodów finansowych trudności z poważniejszymi zamówieniami nie występują. Również Japonia narazie nic nie zamawia. Z Bliskiego Wschodu zamówienia są nieznaczne. Rynki skandynawskie i Anglja trzymają się w rezerwie.

Na rynkach wewnętrznych w poszczególnych krajach położenie przedstawiało się następująco:

Na rynku niemieckim konjunktura wewnętrzna wykazywała korzystny rozwój, który wyraził się w zwiększonym ruchu zarówno przemysłu przetwórczego, jak i handlu. Miara tego może być bardzo

ożywiony napływ zamówień na surówkę; ale również i w dziale wytworów walcowanych zamówień a zwiększają się, przyczem ożywiony udział bierze w tem handel hurtowy, który uzupełnia swoje sortymenty w oczekiwaniu wiosennej konjunktury. Jedynie może przemysł budowlany nie wykazywał jeszcze większego ożywienia, wpływał jednak na to niekorzystny stan atmosferyczny. Największem ożywieniem cieszyło się, jak zwykle, żelazo sztabowe, które w znacznych ilościach zamawiane było przez przemysł przetwórczy, maszynowy i maszyn rolniczych oraz przez handel. Również dobrym popytem cieszyło się żelazo kształtowe, głównie jednak dla przemysłu przetwórczego. Dobrze przedstawiał się rynek blach, który otrzymywał zamówienia ze strony przemysłu maszynowego, kotłowego i stoczni. Zamówienia dla tych ostatnich wynosiły w okresie sprawozdawczym 218 510 brt, t. j. o 110% więcej niż w lutym 1934 r. Wreszcie bednarka w dużych ilościach otrzymywała zamówienia od przemysłów automobilowego i rowerowego. Interesy eksportowe przedstawiały się stosunkowo słabiej. Głównie prowadzone były transakcje kompensacyjne z Egiptem, Ugandą i Peru za bawełnę, kawę i miedz. Prowadzone są nowe pertraktacje z komisją Z. S. R. R., przybyłą specjalnie do Berlina, o obstalunek na żelazo i maszyny wartości ok. RM 200 milin. Warunki płatności: 2/3 całej sumy za kompensatę w olejach, rudzie i drzewie i 1/3 w ciągu 3 lat.

We Francji położenie pozostawało bez zmiany. Napływ zamówień we wszystkich gatunkach jest za mały, żeby hutom zabezpieczyć choć jakie takie zatrudnienie. Huty coraz więcej wprowadzają nowe fabrykacje oraz zwracają coraz baczniejszą uwagę na udoskonalenie jakości swoich produktów. Jako przykład udoskonalenia może służyć żelazo betonowe skręcane (Isteg), fabrykowane również i u nas, które cieszy się dużym zapotrzebowaniem. W dziale blach zwykłych ruch był niewielki, natomiast znacznie lepsze obstalunki napływały na blachę gatunkową. W dziale eksportowym ruch był niewielki, obstalunki szły przeważnie do Północnej Afryki i częściowo na Daleki Wschód.

W Belgji ruch był nieznaczny. Portfele hut narazie są jeszcze na jakiś czas zaopatrzone dzięki większemu napływowi zamówień jeszcze w styczniu, kiedy „Cos-sibel” zarejestrował ok. 115 tys. t wobec ok. 94 tys. t w grudniu. W okresie sprawozdawczym ilość otrzymanych obstalunków nie przekraczała 2 500 ÷ 3 000 t dziennie. W dziale żelaza sztabowego transakcje utrzymywały się na niezłym stosunkowo poziomie, natomiast na półwtwór zamówień z Anglii prawie nie było. Widoczne jest również zmniejszenie napływu zamówień z Ameryki Poł na drobne gatunki żelaza. Z Dalekiego Wschodu napływ obstalunków był bardzo nieznaczny. W dziale surówki również ruchu nie było, notowano cenę 285 fr. za gatunek tomasowski. Na rynku starego żelastwa było pewne zapotrzebowanie na gatunki wielkopieczowe, pozbawia panował zupełny spokój.

W Anglii dawał się odczuwać podobny brak ożywienia, jak w I połowie stycznia, nowe transakcje były bardzo rzadkie. Tem niemniej wytwórczość utrzymywała się na niezłym poziomie dzięki zawartym dotychczas umowom. W niedługim czasie spodziewane są po-



ważniejsze zamówienia dla hut od stoczni i od kolei. Poza tem są widoki na lokomotywy dla Brazylii. Z. S. R. R. jakoby udzielił duże zamówienia na urządzenie walcownic. W dziale surówki w Cleveland rynek był spokojny. Surówka hematytowa miała zbyt dobry. W dziale półwytworów ruch był nieznaczny, gdyż spożycy posiadają jeszcze spore zapasy. Lepsze obroty miały wytwory gotowe ze względu na pogłoski o podniesieniu cen w związku z projektami podwyższenia cła. W dziale blachy białej nastąpiło lekkie ożywienie przy cenach utrzymanych sh 17.9-18 za skrzynkę. Cena wywozowa wynosiła sh 18'2.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji—w £ zlot. fob port — notowane były w dn. 15/II 1935 r., jak następuje:

	Wielka Brytania aa 1 016 kg	Belgia i Luksemburg	Francja
--	--------------------------------	---------------------	---------

	aa 1 016 kg	aa 1 000 kg
<b>Surówka:</b>		
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	—	1.19.0 1.19.0
tomasowska	—	1.18.0 —
hematytowa	—	— —
ferromangan	—	— —
<b>Półwytwór:</b>		
kęsy	—	2. 7.6 2. 7.0
platyny	—	2. 8.6 2. 8.0
<b>Wytwory gotowe:</b>		
żelazo sztabowe	—	3. 2.6 3. 2.6
belki	—	3. 0.6 3. 0.0
katowniki	—	3. 1.0 3. 1.0
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	—	— —
szyny stalowe	—	5.17.6 5.17.6
bednarka	—	4. 0.0 4. 0.0
drut-walcówka	—	4.10.0 4.10.0
blacha tomasowska	—	4. 6.0 4. 6.0
blacha czarna (24 gage)	—	— —
drut ocynk.	—	6. 7.6 6. 7.6
gwoździe druc.	—	5.15.0 5.15.0

**METALE NIEŻELAZNE.** — W I połowie lutego ogólny nastrój na rynku światowym metali nieżelaznych był bardzo niewyraźny pod wpływem z jednej strony niepewności co do wyroku Sądu Najwyższego w Stanach Zjedn. w sprawie klauzuli złota, od którego, jak przypuszczają, może być uzależniony kierunek polityki Prez. Roosevelta, i z drugiej strony pod wpływem bankructwa bardzo poważnego domu handlowego w Londynie, który miał bardzo poważne zobowiązania względem giełdy metalowej, sięgające tysięcy tonn miedzi, cyny, ołowiu i cynku. Bankructwo to pociągnęło za sobą, jak zwykle, liczne reperkusje, które do tego stopnia silnie wpłynęły na rynek londyński, że chwilowo zatamowały obroty, szczególnie w miedzi.

Położenie na rynkach poszczególnych metali przedstawiało się, jak następuje:

Na rynku miedzi położenie było niewyraźne; konsumenci wstrzymywali się od zakupów spowodów, wyżej przytoczonych, a poza tem na brak pewności na rynku wpływały ciągle dosyć sprzeczne wiadomości co do porozumienia producentów miedzi. Położenie statystyczne wykazało w 1934 r. pewną poprawę, gdyż pomimo zwiększenia produkcji zapasy uległy jednak zmniejszeniu; świadczy to

o wzroście konsumpcji, która z 1 07 miljn. t w 1933 r. podniosła się do 1'32 miljn. t w 1934 r. Przy małym zapotrzebowaniu ceny wykazywały tendencję zniżkową — tak, że rachunek dwutygodniowy zamknięty został ze stratą.

Na rynku cyny panowało dosyć duże zaniepokojenie pod wpływem bankructwa londyńskiego, które spowodowało spadek ceny o £ 4<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Zapotrzebowanie było bardzo nieznaczne. Na nerwowość rynku wpływała jeszcze druga przyczyna, mianowicie sztuczne podtrzymywanie ceny przez Buffer Pool, który dla jej podtrzymania zmuszony był zakupić w ciągu jednego dnia ok. 1 tys. t. Położenie statystyczne cyny nie jest korzystne, gdyż zapasy mają ogólną tendencję wzrostu. Spożycie cyny wyniosło w 1934 r. 133 200 t wobec 144 800 t w 1933 r.

Na rynku cynkowym dominuje obecnie zagadnienie utworzenia nowego porozumienia, do tego jednak konieczna jest rewizja stanowiska angielskiego w kwestji ceł dominjalnych. Zapasy amerykańskie wykazały w styczniu lekką wyżkę — do 119 906 t wobec 111 981 t w r. ub. Światowe spożycie cynku wyniosło w 1934 r. 1'12 miljn. t wobec 1 miljn. t w roku poprzednim. Nadchodzą wiadomości, że Australia ma zamiar zwiększyć swoją wytwórczość cynku elektrolitycznego z 54 do 70 tys. t w stosunku rocznym. Zapotrzebowanie na rynku londyńskim było bardzo ograniczone, jednakże ceny utrzymywały się dosyć mocno, a terminowe nawet nieco wyżkowały.

Na rynku ołowiu, podobnie jak i na cynkowym, z niecierpliwością oczekują zajęcia stanowiska przez Anglię co do kwestji ceł ottawskich, od tego bowiem zależy możliwość utworzenia porozumienia w celu uporządkowania rynku. Położenie rynku w okresie sprawozdawczym było dosyć mocne, choć zakupy naogół były nieznaczne i ceny miały w dalszym ciągu tendencję zniżkową. Światowe spożycie ołowiu w 1934 r. wyniosło 1'32 miljn. t wobec 1'20 miljn. t w 1933 r.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się następująco (pierwsza liczba — gotówka, druga — na termin): miedź standard straciła £ <sup>5</sup>/<sub>16</sub>, wzgl. <sup>7</sup>/<sub>16</sub>, miedź elektrolityczna spadła w cenie o £ <sup>3</sup>/<sub>8</sub>, rafinowana zaś o £ <sup>3</sup>/<sub>8</sub>, cyna wykazała dużą stratę £ 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, wzgl. 4<sup>1</sup>/<sub>16</sub>, ołów stracił przy sprzedaży gotówkowej £ <sup>1</sup>/<sub>4</sub>, przy sprzedaży zaś terminowej zamknął swój okresowy rachunek na zero, cynk stracił przy sprzedaży gotówkowej £ <sup>3</sup>/<sub>16</sub> i tyleż zyskał przy sprzedaży terminowej, srebro zyskał przy obu rodzajach transakcyj po <sup>3</sup>/<sub>8</sub> d na uncji, złoto zyskało 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> d na uncji. Blacha biała oraz inne metale pozostawały bez zmiany.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali — w £ za 1 016 kg z wyjątkiem blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. 20" X 14" X 0'24 mm, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Poprzed. Okres sprawozdawczy:			
	okres ultimo	maksy. mum	mini- mum	ulti- mo
<b>Miedź:</b>				
standard:				
kasa	27 <sup>9</sup> / <sub>16</sub> - <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	27 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	27 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	27 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> - <sup>5</sup> / <sub>16</sub>
term.	27 <sup>7</sup> / <sub>16</sub> -28	28 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	27 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	27 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> - <sup>9</sup> / <sub>16</sub>
elektrol.	30 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> -31	31	30	30 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> - <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
rafinow.	29 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> -31	31	29 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	29 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> - <sup>3</sup> / <sub>4</sub>

Cyna:

kasa	233 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> -234	233 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	227 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	228 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> - <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
term.	228 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> -229	229	223 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	224 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> -225

Ołów:

kasa	10 <sup>7</sup> / <sub>16</sub>	10 <sup>7</sup> / <sub>16</sub>	10 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	10 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>
term.	10 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	10 <sup>9</sup> / <sub>16</sub>	10 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	10 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>

Cynk:

kasa	12 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	12 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	11 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	11 <sup>15</sup> / <sub>16</sub> - <sup>1</sup> / <sub>16</sub>
term.	12	12 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	12	12 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>

Glin:

dla kraju	100	100	100	100
" zaogr.	—	—	—	—

Nikiel:

dla kraju	200-205	205	200	200-205
" zaogr.	200-205	205	200	200-205

Blacha biała:

biała.	18 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	18 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	18 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	18 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
--------	--------------------------------	--------------------------------	--------------------------------	--------------------------------

Platyna

"Spong"	7	7	7	7
---------	---	---	---	---

Srebro:

kasa	24 <sup>7</sup> / <sub>16</sub>	24 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	24 <sup>7</sup> / <sub>16</sub>	24 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>
term.	24 <sup>9</sup> / <sub>16</sub>	24 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	24 <sup>7</sup> / <sub>16</sub>	24 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>

Złoto . 142.1 142.8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 141.10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 142.8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>

— Na rynku starych metali ruch był dosyć ożywiony w Niemczech i mniejszy we Francji. Skutkiem rozmaitych ograniczeń w spożyciu metali w Niemczech zapotrzebowanie na stare metale było dosyć znaczne przy cenach, wyznaczonych od 8/XI 1934 r. We Francji zapotrzebowanie było dosyć słabe, przy cenach jednak utrzymanych. Notowano w Niemczech loco Berlin — w RM za 100 kg od dn. 8/XI 1934 r.: miedź 32 — 34, bronz 38'50 — 40'50, mosiądz 22'50 — 24'50, cynk 7'75 — 8'75 i ołów 10'50 — 11'50. Analogiczne ceny we Francji loco Paryż — we fr. fr. za 100 kg w dn. 8/II (i 18/I) wynosiły: 157 (160), 180 (180), 195 (100), 55 (55) i 65 (65).

## SUROWCE WŁÓKIENNICZE

— Rynek bawełny amerykańskiej w styczniu kształtował się pod znakiem wahań cen i ogólnej nerwowości w związku z sytuacją walutową w Stanach Zjedn. W Stanach Zjedn. powstała koncepcja unormowania sytuacji na rynku światowym przez stworzenie pewnego rodzaju światowego kartelu giełd bawełnianych; zadaniem takiej organizacji byłoby ustalenie pewnego stałego stosunku cen poszczególnych rodzajów bawełny. Inicjatywa w tej mierze spotkała się z aprobatą Prez. Roosevelta, który już od dłuższego czasu pragnąłby zagadnienie rynku bawełnianego unormować w płaszczyźnie międzynarodowego porozumienia i którego projekty wysuwane były w ostatnich latach przez Stany Zjedn. już wielokrotnie. Według opinii producentów europejskich koncepcja ustalenia stałego stosunku cen jest utopią, ponieważ bawełna egzotyczna (jak: indyjska i egipska) pod względem jakości różni się zasadniczo. Poza tem sytuacja rynkowa poszczególnych państw, produkujących ten surowiec, jest niejednolita: konjunktura dla bawełny amerykańskiej kształtuje się niekorzystnie, czego nie można powiedzieć o surowcu pozaamerykańskim. Wreszcie kartel giełdowy byłby właściwie częściowym zaprzeczeniem podstaw polityki gospodarczej Prez. Roosevelta, który występował raczej przeciwko kartelom. Jeżeli jednak koncepcje tego rodzaju powstają na terenie Stanów Zjedn., to świadczą one o nacisku farmerów na Rząd w kie-

runku ostatecznego sprecyzowania wytycznych w sprawie rozmiarów obszarów uprawnych w nadchodzącym sezonie. W związku z temi postulatami w II połowie stycznia r. b. Rząd ogłosił szereg enuncjacji, z których wynikało, że kontyngent bawełny dla farmerów ustalony zostanie na 10'5 miljn. bel oraz że Rząd kontroluje ogółem 5'7 miljn. bel. W wyniku zabiegów farmerów Rząd Stanów Zjedn. zwrócił się nieoficjalnie do Indji Brytyjskich, Egiptu, Brazylii, Chin oraz Z. S. R. R. w sprawie międzynarodowej konwencji bawełnianej. Zapasy widoczne bawełny amerykańskiej wynoszą ok. 7 miljn. bel, do czego dodać należy 4 miljn. bel, znajdujące się u producentów. Jeśli uwzględnimy maksymalne spożycie Stanów Zjedn. do końca lipca w wysokości 3 miljn. bel, wówczas pozostanie jeszcze ok. 8 miljn. bel, t. j. 3-krotnie więcej od wywozu Stanów Zjedn. w I połowie zeszłorocznego sezonu eksportowego. Gdyby więc do tej pozostałości dodać nadchożące zbiory w wysokości 10'5 miljn. bel, to, szacując optymistycznie spożycie Stanów Zjedn. na 7 miljn. bel, musiano by wyeksportować do końca lipca 1936 r. ok. 12 miljn. bel, co oczywiście jest zupełnie niemożliwe.

Inicjatywa amerykańska w sprawie międzynarodowej konwencji bawełnianej pozostaje w związku ze szczególnie silnym rozwojem uprawy bawełny w Ameryce Poł. Zwłaszcza Brazylija rozwija w tej dziedzinie wzmoczoną aktywność, skutkiem czego zbiory tego surowca zwiększą się o 350 tys. bel. Rozwój uprawy bawełny włączony został jako jedna z głównych części narodowego programu odbudowy gospodarczej. Przeprowadzone w tej mierze przed paru laty szczegółowe badania ustaliły, że dzięki sprzyjającym warunkom klimatycznym Brazylija uzyskać może zbiory w wysokości ok. 8 miljn. bel; liczba ta może jednak ulec dalszemu zwiększeniu o 2 miljn. bel po przeprowadzeniu instalacji nawadniania i użytkowania terenów w północnej części kraju.

Rynek wełny kształtował się pod znakiem nastrojów pierwszej tegorocznej serii aukcyjnej wełny kolonialnej w Londynie. W aukcjach tych wzięli udział w wy-

datniejszej mierze po dłuższej przerwie odbiorcy niemieccy, co przyczyniło się m. in. do ożywienia tendencji na rynku. Na podkreślenie zasługują również bardzo poważne zakupy odbiorców sowieckich, których transakcje wpłynęły niewątpliwie na rozszerzenie marży cen cieńszej i grubszej wełny merynosowej. Ze szczególnym zainteresowaniem komentowane były zwłaszcza te zakupy, gdyż odbiorcy z Z. S. R. R. przybyli na aukcję poraz pierwszy od szeregu lat. Również i odbiorcy angielscy zakupili większe partje surowca ze względu na poważną redukcję zapasów wełny w przedsiębiorstwach angielskich. Mniejsze ilości wełny zakupili odbiorcy francuscy i austriaccy. Ogólnie biorąc, wynik aukcyjny londyńskich oceniany był optymistycznie, zwłaszcza z uwagi na wyższe cen, wahającą się przeciętnie w granicach 5 ÷ 10%. Pod wpływem tych nastrojów kształtowały się również zamorskie ośrodki handlu wełnianego. Aukcje australijskie przyniosły poważny wzrost zapotrzebowania na wełnę przy cenach zwiększających o ok. 5%. Głównymi odbiorcami byli tu kupcy angielscy i japońscy oraz częściowo francuscy. Niemcy nie wzięły udziału w aukcjach australijskich. Na rynku południowoafrykańskim, zwłaszcza pod koniec miesiąca, ustaliła się mocna tendencja cen. Tutaj zakupy odbiorców niemieckich były stosunkowo dość znaczne. W drugiej połowie stycznia odbyła się w Liverpoolu pierwsza tegoroczna seria aukcyjnej wełny wschodnio-indyjskiej. Napływ odbiorców był zadowalający, przyczem udział kupców z kontynentu był nawet stosunkowo większy aniżeli kupców angielskich. Zmniejszenie zakupów zanotowano jedynie ze strony odbiorców amerykańskich. Aukcje te zamknięte zostały przy tendencji na ogół utrzymanej z odcieniem mocniejszym.

Ceny na rynku lnu miały w dalszym ciągu tendencję zwiększającą. Podkreślić należy trudności przemysłu lnianego w północnej Irlandji, spowodowane brakiem tego surowca. W najbliższych miesiącach z chwilą wyczerpania się obecnych zapasów część przedsiębiorstw lnianych będzie zmuszona zaprzestać produkcji. Przyczyną tego stanu rzeczy jest zmniej-

szanie dowozów przez Z. S. R. R., który pokrywał prawie w całości zapotrzebowanie północnej Irlandji i Szkocji. Ponieważ w 1934 r. obszar uprawy lnu uległ w Z. S. R. R. pewnej redukcji przy jednoczesnym zwiększeniu wewnętrznego zapotrzebowania — przeto ilości tego surowca, przeznaczone na eksport, poważnie zmniejszyły się. W związku z tem tendencja na rynku kształtuje się zwykle w wszystkich ośrodkach produkcji tego surowca.

Rynek konopi był spokojny. Transakcje były na ogół dość ożywione przy cenach utrzymanych z odcieniem mocniejszym. W II połowie stycznia ceny doznały wzmocnienia, przechodząc nawet w pewnych okresach w nastrój wybitnie zwykły. W szczególności na rynku włoskim notowania oficjalne podwyższone zostały przeciętnie o 5 lir. za 1 kwintal. Na rynku jugosłowiańskim sytuacja była analogiczna. Również i rynek belgijski notował szereg większych transakcji przy cenach zwiększających.

Rynek jedwabiu był na ogół zupełnie spokojny. Na zmniejszenie obrotów wpłynęła w pierwszym rzędzie sytuacja, związana z nerwowymi nastrojami wyczekiwania na wyrok Sądu Najwyższego w sprawie klauzuli złota. Zwłaszcza na rynku japońskim obroty w II połowie i w końcu stycznia były bardzo nieznaczne przy ogólnej tendencji cen słabej. Zwiększył się jedynie eksport do Europy i Ameryki, wpływając dodatnio na redukcję zapasów. W szczególności w Szanghaju zapasy te pod koniec stycznia były bardzo niewielkie, nieprzekraczając 15 tys. bel. W Kantonie ceny kształtowały się mocniej przy niewielkich na ogół obrotach.

Rynek sztucznego jedwabiu kształtował się przez cały okres stycznia na ogół pomyślnie przy dużych obrotach i cenach utrzymanych. Wzrost obrotów znamionował w szczególności rynek niemiecki. Na rynku włoskim znaczne obroty uskutecznił zwłaszcza w I połowie stycznia. Również i rynek angielski notował wydatny wzrost obrotów, a w Stanach Zjedn. wzrost zapotrzebowania pociągnął za sobą wyższe cen.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).  
Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

**CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH** (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 600, ½ str. — zł 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

**CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH** (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
**JERZY LUBOWICKI**

Redaktor działu rolniczego:  
**LEONARD KRAWULSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ**

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

### Zakłady Przemysłowe „Guma Rubber”, Spółka Akcyjna

stosownie do § 56 Prawa o Spółkach Akcyjnych podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW** odbędzie się w dn. 15 marca r. b. w piątek o godz. 7 wieczorem w lokalu Spółki przy ul. Gęsiej Nr. 30 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie, wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, Komisji Rewizyjnej, bilansu, rachunku strat i zysków za lata 1933 i 1934 z powzięciem decyzji w sprawie wyników oraz udzielenie Zarządowi absolutorjum za okres sprawozdawczy; 3) Zatwierdzenie budżetu na 1935 r. z oznaczeniem wynagrodzenia Zarządowi i Komisji Rewizyjnej za 1933 i 1934 r.; 4) Wybory 2 członków Zarządu i 5 członków Komisji Rewizyjnej; 5) Wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, zechcą zgłosić akcje swe najpóźniej do dn. 8 marca r. b. włącznie (piątek) do godz. 15 w biurze Spółki przy ul. Gęsiej Nr. 30, zgodnie z art. 59 Prawa o Spółkach Akcyjnych.

Wnioski Akcjonariuszów mogą być składane nie później jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów.

## I OGŁOSZENIE

### Polskie Towarzystwo Handlowe, Spółka Akc. w Krakowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 25 marca 1935 r. o godz. 12 w południe w biurach Towarzystwa w Krakowie, przy ul. Sławkowskiej L. 3 (Hotel Saski) z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej z czynności za rok 1934 z przedłożeniem bilansu i rachunku strat i zysków; 3) Sprawozdanie wylonionej z Rady Komisji Rewizyjnej, z wnioskiem o udzielenie absolutorjum Zarządowi Spółki; 4) Rozdział czystego zysku; 5) Wybór członków Rady Nadzorczej; 6) Wolne wnioski Akcjonariuszy.

Właściciele akcji, chcący wykonać przysługujące im prawo głosowania, powinni złożyć swoje akcje, bez arkuszy kuponowych, najpóźniej do dn. 18 marca 1935 r. w kasie Polskiego Towarzystwa Handlowego, S. A. w Krakowie, przy ul. Sławkowskiej L. 3 (Hotel Saski). Akcjonariusze, którzy wykażą w ten sposób swoje prawo głosowania, otrzymają karty legitymacyjne, opiewające na ich nazwisko, z wymienieniem ilości złożonych akcji i przysługujących im na nie głosów. (1 akcja nom. wart. zł 150.— względnie 20 szt. akcji nom. wart. zł 25 dają prawo do jednego głosu). Legitymacja służyć może wyłącznie osobie, w niej wymienionej, lub pełnomocnikowi, należycie wykazanemu.

## II OGŁOSZENIE

KOMISJA LIKWIDACYJNA

### Spółki Akcyjnej pod firmą „Przemysł Osikowy”, Sp. Akc.

w Wilnie w likwidacji

mającej siedzibę w Warszawie przy ul. Rybińskiego Nr. 4

zawiadamia — w myśl art. 449 Kodeksu Handlowego, że uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki, odbytego w dn. 30 sierpnia 1930 roku uchwalono

#### POSTAWIĆ SPÓŁKĘ W STAN LIKWIDACJI.

Wszyscy wierzyciele Spółki zechcą zgłosić swe pretensje pod adresem siedziby Spółki w terminie sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

Komisja Likwidacyjna

Józef Dudziński, Kazimierz Kunicki, Tadeusz Pietkiewicz

## I OGŁOSZENIE

### Zarząd Towarzystwa Browarów i Fabryki Drożdży Spirytusowych „Bergszlos”, Spółka Akcyjna w Równem

zwołuje niniejszem

#### WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW TOWARZYSTWA

na dz. 23 marca 1935 r. o godz. 17 w biurze T-wa w Równem, ul. 3 Maja Nr. 213/215 z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego, 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu i r-ku strat i zysków za 1934 r. i podział zysku; 5) Udzielenie pokwitowania władzom S-ki; 6) Budżet na rok 1935 r.; 7) Kupno nieruchomości; 8) Powzięcie uchwały w sprawie funduszu inwestycyjnego; 9) Powzięcie uchwały w sprawie pensji emerytalnej; 10) Wybory Zarządu i 11) Wybory Komisji Rewizyjnej.

Dla prawa udziału w obradach Walnego Zgromadzenia należy złożyć akcje w Spółce na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

## II OGŁOSZENIE

### „Tretorn” Spółka Akcyjna dla Handlu Helsingborgskimi Wyrobami Gumowymi w Warszawie w likwidacji

niniejszym zawiadamia, że — zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 1 grudnia 1934 r.

otwarto likwidację Spółki

wobec czego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych wierzytelności w ciągu 6 miesięcy od daty III ogłoszenia do siedziby Spółki w Warszawie, Moniuszki 9, m. 19.

Likwidatorowie

## ZARZĄD

### Wytwórni Sygnałów i Urządzeń Kolejowych Spółka Akcyjna w Krakowie

zawiadamia — w myśl art. 58 ust. o spółkach akcyjnych — że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte w dn. 22 lutego 1935 r. ustaliło następujący porządek dzienny i niżej podane uchwały:

#### Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z Walnego Zgromadzenia; 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1934 r.; 3) Powzięcie uchwały w sprawie wykazanego zysku za 1934 r. oraz w sprawie pokrycia straty z poprzednich lat; 4) Wybór nowego członka Rady w miejsce ustępującego; 5) Wnioski.

#### Uchwały:

ad 1) Odczytano protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia i takowy jednomyślnie przyjęto do wiadomości;

ad 2) Przyjęto do wiadomości i zatwierdzono przedłożony bilans i rachunek strat i zysków za 1934 r. oraz udzielono Zarządowi absolutorjum za 1934 r.;

ad 3) Uchwalono z czystego zysku za 1934 r., wynoszącego zł 31 878·74, wydzielić — w myśl § 49 statutu — na kapitał rezerwowy 8% od zysku, t. j. zł 2 550·74, z pozostałego czystego zysku w kwocie zł 29 328·00 przenieść do kapitału rezerwowego kwotę zł 26 528·00, zaś kwotę zł 2 800·00 przeznaczyć na wypłacenie tantjemy dla członków Rady Nadzorczej, ponadto użyć na częściowe pokrycie strat za ostatnie dwa lata całą pozostałość na rachunku kapitału zapasowego i na rachunku funduszu rezerwowego specjalnego, oraz pozostałości zysku z lat 1930 i 1931;

ad 4) Pan Dyrektor Tadeusz Karszo-Siedlewski ustąpił i w miejsce jego wybrano P. Prof. Jerzego Buzka, zamieszkałego w Węgierskiej Górze;

ad 5) Wniosków nie zgłoszono.

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Stoczni Gdyńskiej, Spółka Akcyjna w Gdyni**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 marca 1935 r. o godz. 12 odbędzie się w biurze Stoczni w Gdyni

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności za 1933/34 r.;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1933/34;
- 3) Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 4) Zmiana składu Zarządu przez utworzenie nowego stanowiska Dyrektora Handlowego;
- 5) Rozpatrzenie spraw, wynikających z par. 45 Statutu Spółki i powzięcie decyzji w tych sprawach;
- 6) Upoważnienie Rady Nadzorczej do wypuszczenia obligacji lub innych papierów za aporty niepieniężne do otrzymania przez Spółkę i ewentualne zmiany par. 4. Statutu Spółki;
- 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej  $\frac{1}{10}$  część kapitału akcyjnego, mają prawo na mocy § 9 Statutu zgłoszenia dodatkowych spraw. PP. Akcjonariusze mają prawo uczestniczenia w powyższym Zgromadzeniu jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przed dn. 13 marca r. b.

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej „Pigono” w Słeszewie**

zawiadamia, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE AKCJONARJUSZÓW**

odbędzie się w dn. 29 marca 1935 r. o godz. 16 w Banku Kraszochwill & Pernaczyński, Poznań, Plac Wolności 18, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat za 1934 r. oraz udzielenie Radzie Nadzorczej i Zarządowi absolutorjum;
- 4) Podział czystego zysku za 1934 r.;
- 5) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 6) Wolne wnioski akcjonariuszów.

II OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Mydl. i Perf. Fryderyk Puls**

zawiadamia, iż w dn. 14 marca 1935 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu firmy przy ul. Wierzbowej 11 w Warszawie

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW**

Porządek dzienny zawiera:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu i rachunku zysków i strat za 1934 r. oraz udzielenie Zarządowi absolutorjum;
- 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na 1935 r.;
- 4) Wybór członków Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej;
- 5) Upoważnienie Zarządu do kredytowania się w instytucjach finansowych, do nabycia nieruchomości i do sprzedaży jednej lub kilku nieruchomości, stanowiących własność Spółki;
- 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w niniejszym Zebraniu, winni złożyć swe akcje lub dowody ich zdeponowania w uprawnionych instytucjach najpóźniej do dn. 8 marca 1935 r.

**Sąd Okręgowy we Lwowie, Wydział II Handlowy**

dn. 30 listopada 1933 r.

Firm. 629/32 B. II 355

**Wpis otwarcia likwidacji spółki akcyjnej.**

Do rejestru wpisano: dnia 12 grudnia 1933 r. Brzmienie i siedziba firmy:

**ZAKŁADY CERAMICZNE, SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE, UL. AKADEMICKA 23.**

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 10/V 1932 r. l. rep. 34.880 postanowiono likwidację Spółki. Likwidatorami ustanowiono: Inż. Arnolda Kolischera, Paulinę Kollerówną i Ferdynanda Koszackiego. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy z dodatkiem na likwidację wskazującym umieszczą swoje podpisy dwaj likwidatorowie łącznie.

II OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółki Akcyjnej

**„Persil” Polska Spółka Akcyjna Bydgoszcz w Bydgoszczy**

mają zaszczyt prosić PP. Akcjonariuszów Spółki na

**III ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW,**

mające się odbyć w dn. 15 marca 1935 r. o godz. 11 przed południem w siedzibie Spółki w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej Nr. 46, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego,
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1934 oraz podział zysków,
- 3) Udzielenie Radzie Nadzorczej i Zarządowi absolutorjum,
- 4) Wybory do Rady Nadzorczej,
- 5) Wnioski Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, winni złożyć swoje akcje w biurze Spółki w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej Nr. 46, conajmniej 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zmiał akcyjny złożone mogą być poświadczenia, stwierdzające złożenie akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej. Zaświadczenie takie ma tylko wówczas znaczenie, o ile w niem wymieniona będzie liczba akcji i stwierdzenie, że akcje te nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

**Schneider & Zimmer, Miyno Parowy, Spółka Akc. w Lesznie**

odbędzie się w dn. 26 marca 1935 r. o godz. 17 w Lesznie w lokalu Spółki.

Porządek obrad:

- 1) Sprawozdanie władz Spółki z czynności oraz przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1934 r.;
- 2) Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 3) Wnioski akcjonariuszy, zgłoszone wraz z uzasadnieniem wobec Zarządu Spółki w Lesznie w ciągu tygodnia po ukazaniu się tego pierwszego ogłoszenia.

Leszno, dn. 19 lutego 1935 r.

I OGŁOSZENIE

**XXI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW**

**Ziemińskiego Banku Hipotecznego, Spółka Akc.**

**WE LWOWIE**

odbędzie się w poniedziałek dn. 1 kwietnia 1935 r. w lokalu Banku we Lwowie przy ul. Słowackiego 14/I o godz. 11.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej z działalności i stanu Banku za rok 1934, zatwierdzenie sprawozdania oraz bilansu i rachunku strat i zysków za 1934 r. i udzielenie absolutorjum Dyrekcji i Radzie Nadzorczej Banku;
- 3) Rozdział zysku;
- 4) Wybór 4 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 5) Wnioski po myśli § 67 statutu.

Do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu są uprawnieni ci akcjonariusze, którzy — po myśli § 60 statutu — najpóźniej 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem złożą w kasie Banku swoje akcje lub zaświadczenia, prawem przewidziane. Uprawnionym do wstępu na Zgromadzenie będą wydane legitymacje.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej  $\frac{1}{10}$  część kapitału akcyjnego, mogą nie później jak 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem zgłosić dodatkowe sprawy do porządku dziennego.

Lwów, dn. 22 lutego 1935 r.

Dyrekcja Ziemińskiego Banku Hipotecznego  
Spółki akcyjnej we Lwowie

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Fabryki Mydeł i Perfum „Warszawskie Laboratorium Chemiczne“, Sp. Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 14 marca 1935 r. o godz. 17 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Złotej 61, odbędzie się

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Przyjęcie sprawozdania Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i bilansu Spółki za rok 1934 oraz pokwitowanie Zarządu z czynności tegoż roku;
- 3) Uchwała o pokryciu strat;
- 4) Budżet i plan działań na 1935 r.;
- 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących;
- 6) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Upoważnienie Zarządu do uzupełnienia swej listy drogą kooptacji na rok 1935 (§ 15 statutu).

Walne Zgromadzenie będzie ważne bez względu na ilość przedstawionych akcji.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem złożyć Zarządowi swe akcje lub odnośne kwity depozytowe.

## I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

### Składy Towarowe „Warrant“, Spółka Akcyjna w Łodzi

niniejszem zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 marca 1935 r. o godz. 16 w lokalu Spółki przy ul. Tad. Kościuszki 15 odbędzie się zgodnie z §§ 21 i 28 Statutu w pierwszym terminie

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW**  
z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za 1934 r. oraz uchwały w przedmiocie zużycia osiągniętego zysku; 3) Uchwała o udzieleniu pokwitowania władzom Spółki z ich czynności; 4) Ustąpienie 2 członków Zarządu w myśl § 37 Statutu i wybory uzupełniające do Zarządu tudzież uchwała w przedmiocie przypadających wynagrodzeń; 5) Wybór członków Komisji Rewizyjnej i uchwała w przedmiocie ich wynagrodzenia; 6) Uchwała w przedmiocie ustalenia budżetu na 1935 r.; 7) Wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć posiadane akcje — w myśl § 26 Statutu — nie później, jak na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w Kasie Spółki. Akcjonariusze, pragnący wnieść dodatkowe sprawy na porządek dzienny Walnego Zgromadzenia, winni zgłosić je najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

### Warszawska fabryka własn. Wytobów Białanych „Tłocznia“, S.A. SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w sobotę dn. 30 marca 1935 r. o godz. 16 odbędzie się w biurze fabrycznym w Warszawie, Przemysłowa 19

#### ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE WALNE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu, podział zysków za 1934 r., a także zatwierdzenie budżetu na 1935 r.;
- 2) Ustalenie ilości i wybór członków Zarządu, oraz określenie ich uprawnień;
- 3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
- 4) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariuszom służy prawo zgłoszenia na porządek dzienny spraw dodatkowych, trybem i w terminie przewidzianym w art. 54 prawa o spółkach akcyjnych z 1928 r.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności, przepisanych art. 59 tegoż prawa.

## Zarząd Spółki Akcyjnej

### „Towarzystwo Elektryczne Okręgu Częstochowskiego“ w Częstochowie

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 marca 1935 r. o godz. 9.30 w lokalu przy ul. Czackiego 8, m. 6 w Warszawie odbędzie się

#### IX ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu na dz. 31/XII 1934 r. i rachunku strat i zysków za 1934 r. stosownie do art. 390 Kodeksu Handlowego;
- 3) Pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 4) Postanowienie odnośnie salda rachunku strat i zysków;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia Rady Nadzorczej;
- 6) Powiększenie kapitału akcyjnego o sumę zł 3 000 000·00 (trzy miliony), t. j. do wysokości zł 5 000 000·00 (pięć milionów), przez wypuszczenie 12 000 sztuk akcji nominalnej wartości zł 250·00 każda i przydział powyższych akcji z wyłączeniem niektórych akcjonariuszów;
- 7) Zmiana § 4 statutu Spółki, który brzmi: „Kapitał zakładowy Spółki, całkowicie wpłacony gotowizną, określony jest na 2 000 000·00 (dwa miliony) złotych, podzielony na 8 000 (osiem tysięcy) akcji po 250·00 (dwieście pięćdziesiąt) złotych każda“, na brzmienie następujące: „Kapitał zakładowy Spółki, całkowicie wpłacony gotowizną, określony jest na 5 000 000·00 (pięć milionów) złotych, podzielony na 20 000 (dwadzieścia tysięcy) akcji po 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych każda“;
- 8) Wolne wnioski Akcjonariuszów.

Uwagi. 1) PP. Akcjonariusze mogą w ciągu siedmiu dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku dziennego Walnego Zgromadzenia;

2) PP. Akcjonariusze mają prawo w ciągu siedmiu dni przed Walnym Zgromadzeniem żądać wydania odpisu wniosków w sprawach, objętych porządkiem dziennym;

3) PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Częstochowie swoje akcje lub dowody złożenia akcji u notariusza, w instytucji kredytowej krajowej, w Banque de Bruxelles w Brukseli lub też w „Compagnie Générale d'Entreprises Electriques et Industrielles“ w Brukseli.

## I OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej Towarzystwo Teatrów Stołecznych

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

#### WALNE ZEBRANIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w dn. 23 marca 1935 r. o godz. 10 rano w siedzibie Spółki przy ul. Bielańskiej 5 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat; 5) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania; 6) Podział zysków względnie pokrycie strat; 7) Wybory członków Komisji Rewizyjnej; 8) Zmiana Statutu Spółki: a) w odniesieniu do § 1 przez zmianę redakcji tego paragrafu z nadaniem mu brzmienia następującego: W celu prowadzenia przedsiębiorstw widowiskowych we własnym zakresie istnieje spółka akcyjna pod firmą „Towarzystwo Teatrów Stołecznych Spółka Akcyjna“, b) W odniesieniu do § 3 przez skreślenie całego tego paragrafu, c) W odniesieniu do § 14 przez skreślenie całego paragrafu, d) W odniesieniu do całego statutu — przez ustalenie nowej kolejności paragrafów; 8) Ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zebraniu, o ile na 7 dni przed terminem Zebrania złożą akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Bielańska 5 w godzinach 12 — 2 popoł.

**Zarząd Kompanji Handlu Zamorskiego, Sp. Akc. w Gdyni**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**odbędzie się w dn. 23 marca 1935 r. o godz. 17 przy ul. Mo-  
niuszki 6 w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1934, sprawozdań Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 2) Powzięcie uchwały co do rachunku zysków i strat; 3) Pokwitowanie władz Spółki z dokonanych czynności; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie planu organizacyjnego i finansowego na 1935 r.; 5) Umowa z Gdańsko-Polską Kompanją Zamorską, S. A.; 6) Wybory do Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 7) Wnioski PP. Akcjonariuszów (art. 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych).

## I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

**„Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie”  
SPÓŁKA AKCYJNA**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 marca 1935 r. o godz. 18 odbędzie się w siedzibie Spółki w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 95 m. 15

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI**

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły; 4) Powzięcie uchwały o wypłacie 4% dywidendy z 48 000,00 i przelaniu reszty zysku z 20 510,67 do funduszu zapasowego; 5) Przeniesienie siedziby Spółki z Warszawy, Marszałkowska 95 m. 15 do Krakowa, Basztowa 17/II. p.; 6) Pokwitowania władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków; 7) Zatwierdzenie budżetu na 1935 r.; 8) Wybór Rady Nadzorczej zgodnie z § 10 statutu Spółki i wybór Zarządu w myśl § 12 statutu Spółki; 9) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zyczący sobie wziąć udział w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, powinni złożyć swe akcje w Biurze Zarządu w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 95 m. 15 najpóźniej na 7 dni (siedem) przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Na zasadzie art. 57 o Spółkach Akcyjnych, Akcjonariusze mogą zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny obrad.

**Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy**

dn. 31 marca 1932 r. L. cz. II. Firm. 582/32 B. I. 224

Do ts. rejestru handlowego Oddział „B” przy firmie  
**„GARBNIK”, SPÓŁKA AKCYJNA W KRAKOWIE**

wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 31 marca 1932. Spółka została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji, likwidatorem ustanowiony został Dr. Ludwik Steinberg adwokat w Krakowie, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, iż pod wyciśnięciem lub wypisanem brzmieniem firmy z dopiskiem „w likwidacji” umieszczać będzie swoje nazwisko. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dn. 30 marca 1932 r. i protokołu Walnego Zgromadzenia z dn. 13 grudnia 1931 r.

**Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy**

dn. 26 stycznia 1935 r. Sygn. Rp. 1 448/34 B. I. I.

Sąd okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym postanowił do ts. rejestru handlowego dział „B” przy firmie

**SPÓŁKA AKCYJNA FABRYKI PORTLAND CEMENTU  
„SZCZAKOWA”**

wpisać dodatkowo: 1/31. Data wpisu: 31 stycznia 1935 r. 1) Delegowany do czasowego wykonywania czynności członka Zarządu Dr. Teodor Weinschenk członek Rady Nadzorczej ustąpił. 2) Prokurę udzielono Tytusowi Wiśniowskiemu, wpisano na podstawie podania z dn. 16/I 1935 r. i protokołu Zarządu z dn. 24 grudnia 1934 r.

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
SPÓŁKI AKCYJNEJ****Drzewnego Przemysłu i Handlu w likwidacji**odbędzie się w dn. 22 marca 1935 r. o godz. 19 w lokalu Wi-  
dok 18 m. 5 z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania bilansu oraz rachunku zysków i strat na 1933/34 r. i pokrycie strat; 2) Pokwitowanie likwidatorów z wykonania przez nich obowiązków; 3) Wybór Komisji Likwidacyjnej i określenie jej wynagrodzenia; 4) Wybór Komisji Rewizyjnej; 5) Zatwierdzenie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia 7 października 1933 r.; 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze mogą zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny do dn. 15 marca 1935 r.

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

**Piotrkowskiej Manufaktury w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 40**

stosownie do art. 466 Kodeksu Handlowego podaje do wiadomości, że — w myśl uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej Piotrkowskiej Manufaktury z dn. 31 stycznia 1935 r. oraz uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej Przędzalni Włny Czesankowej „Dąbrówka” w Łodzi z tejże daty zamierzone jest

połączenie się (fuzja) tych spółek

w trybie art. 464 § 3 tegoż Kodeksu drogą przejścia całego majątku Spółki Akcyjnej „Dąbrówka” przez Spółkę Akcyjną Piotrkowskiej Manufaktury na podstawie bilansu otwarcia Spółki Akcyjnej „Dąbrówka” na dzień 1 stycznia 1935 r., skutkiem czego nastąpi złączenie majątków obu spółek.

**XXXVII WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW  
Bielsko-Bialskiego Browaru Akcyjnego, Spółka Akc. w Bielsku**odbędzie się w dn. 26 marca 1935 r. o godz. 4 popoł. w lokalu  
Towarzystwa w Bielsku (Browar, ul. Cieszyńska 78) z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1933/34 r.;

2) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków;

3) Powzięcie uchwały o podziale zysków wzgl. pokryciu strat;

4) Wybory do Rady Nadzorczej.

PP. Akcjonariusze, zyczący brać udział w powyższym Zgromadzeniu, zechcą — w myśl § 10 statutu Towarzystwa — złożyć swe akcje w kasie Towarzystwa za otrzymaniem karty legitymacyjnej najpóźniej na 8 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

**Zarząd Warsz. Tow. Fabryk Wyrob. Met. Emaljow. „Wulkan”  
SPÓŁKA AKCYJNA**

ma zaszczyt prosić PP. Akcjonariuszów na

**54 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**odbyć się mające w dn. 28 marca 1935 r. o godz. 18 w biurze  
Tow. w Warszawie na Pradze przy ul. Jagiellońskiej 4/6.

Porządek dzienny:

1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1933/34 r.; 2) Uchwała w sprawie pokrycia strat i preliminarz wydatków na 1934/35 r.; 3) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów oraz nabywania i sprzedaży nieruchomości; 4) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Wolne wnioski.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu, o ile conajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem zostali zapisani do ksiąg spółki, właściciele zaś akcji na okaziciela, o ile najdalej do dn. 20 marca 1935 r. włącznie w dni powszednie w godz. od 10 do 14 złożą w biurze Zarządu oryginalne akcje lub przewidziane prawem dowody depozytowe.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

**Fabryki Aparatów Elektrycznych K. Szpotański i S-ka**

w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 25 marca 1935 r. o godz. 17 odbędzie się w siedzibie Spółki w Warszawie przy ul. Kaluszyńskiej Nr. 4

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934 r., z powzięciem uchwały o podziale zysków lub o pokryciu strat oraz pokwitowanie Zarządu z działalności;
- 3) Wybory dwóch członków Zarządu w miejsce ustępujących, stosownie do par. 7 statutu Spółki;
- 4) Wybory pięciu członków Komisji Rewizyjnej na okres lat trzech;
- 5) Sprawa wynagrodzenia władz Spółki;
- 6) Podwyższenie kapitału akcyjnego o  $\text{zł } 950\,000\cdot00$ ;
- 7) Zmiana par. 4 statutu Spółki, który otrzyma brzmienie następujące: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi  $\text{zł } 1\,200\,000\cdot00$ , podzielonych na 12 000 sztuk akcji po  $\text{zł } 100\cdot00$  każda akcja”;
- 8) Zmiany par. 5 statutu Spółki, który otrzyma brzmienie: „Akcje są imienne, lub na okaziciela”;
- 9) Zmiana par. 13 statutu Spółki, który otrzyma brzmienie: „We wszystkich wypadkach, nieprzewidzianych niniejszym statutem, mieć będą zastosowanie przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 czerwca 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 57/1934), zawarte w kodeksie handlowym, Dział XII”;
- 10) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni — w myśl art. 399 Kodeksu Handlowego — złożyć akcje swoje w biurze Zarządu Spółki conajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia.

Zarząd Spółki Akcyjnej

**Elektrownia w Piotrkowie, Piotrków Tryb.**

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 marca 1935 r. o godz. 11 przed poł. w lokalu przy ul. Czackiego L. 8 m. 6 w Warszawie, odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1934;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku zysków i strat na dz. 31/XII 1932 r. oraz udzielenie absolutorium władzom Spółki zgodnie z art. 50 Prawa o spółkach akcyjnych;
- 3) Wybór 7 członków Rady Nadzorczej;
- 4) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i podział ich czynności;
- 5) Podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki ze  $\text{zł } 2\,000\,000\cdot00$  na  $\text{zł } 4\,000\,000\cdot00$ ;
- 6) Podział akcji nowej emisji;
- 7) Zmiana Statutu Spółki, a mianowicie § 4, posiadającego dotychczas następujące brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki określony jest na  $\text{zł } 2\,000\,000\cdot00$  i podzielony na 8 000 akcji po  $\text{zł } 250\cdot00$  każda”, na brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki określony jest na  $\text{zł } 4\,000\,000\cdot00$  i podzielony na 16 000 akcji po  $\text{zł } 250\cdot00$  każda”;
- 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze mogą zgłaszać w terminie do dn. 15 marca 1935 r. do Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb. sprawy dodatkowe, nieobjęte powyższym porządkiem dziennym.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, powinni — w myśl Statutu — na 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w biurze Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb. lub dowody złożenia akcji u notariusza, w krajowej instytucji kredytowej, w Banku de Bruxelles w Brukseli lub też w „Société Générale d'Entreprises Electriques et Industrielles” (Electrobel) w Brukseli.

**Zarząd Spółki Akcyjnej „Elektrownia w Kielcach”**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 marca r. b. o godz. 10 min. 15 w Warszawie, w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6 odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za 1934 r.;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu, rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1934, oraz udzielenie absolutorium władzom Spółki, zgodnie z § 50 Prawa o Spółkach Akcyjnych;
- 4) Wybory Rady Nadzorczej;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i podział czynności;
- 6) Podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki z  $\text{zł } 500\,000\cdot00$  do kwoty  $\text{zł } 2\,000\,000\cdot00$ ;
- 7) Przydział akcji nowej emisji;
- 8) Zmiana § 4 Statutu Spółki; stare brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki, całkowicie wpłacony gotowizną, określony jest na  $\text{zł } 500\,000\cdot00$  (pięćset tysięcy) i podzielony na 2 000 (dwa tysiące) akcji po  $\text{zł } 250\cdot00$  (dwieście pięćdziesiąt) każda”, nowe brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki określony jest na  $\text{zł } 2\,000\,000\cdot00$  (dwa miliony) i podzielony na 8 000 (osiem tysięcy) akcji po  $\text{zł } 250\cdot00$  (dwieście pięćdziesiąt) każda”;
- 9) Wolne wnioski.

W myśl art. 57 Prawa o Spółkach Akcyjnych, Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy do powyższego porządku dziennego, które wymienione zostaną wówczas w ogłoszeniu następnym.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. najpóźniej w dn. 22 marca 1935 r. w Biurze Spółki w Kielcach przy ul. Sienkiewicza Nr. 59 i jeżeli nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia.

Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, w polskich instytucjach kredytowych, lub w firmie „Compagnie Général d'Entreprises Electriques et Industrielles” Bruxelles, Place du Trone Nr. 1. Zaświadczenia winny wymieniać liczbę akcji, oraz zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

I OGŁOSZENIE

**Zarząd T-wa Fabrykacji Firanek, Tiulu i Koronek  
Szlenkier, Gettlich i S-ka, Spółka Akcyjna**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 26 marca 1935 r. o godz. 16 w Biurze Zarządu Spółki przy ul. Sto Jerskiej Nr. 10 w Warszawie odbędzie się w pierwszym terminie

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności w 1934 r.;
- 3) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok sprawozdawczy 1934;
- 5) Powzięcie uchwał o podziale zysków;
- 6) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania za czynności w 1934 r.;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na 1935 r.;
- 8) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na 1935 r. na miejsce ustępujących;
- 9) Wnioski Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu, winni złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje lub dowody ich posiadania, przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Na wypadek niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie spowodu tego, że obecni na Walnym Zgromadzeniu akcjonariusze nie będą reprezentować takiej części kapitału zakładowego, przy której Zgromadzenie uważa się za prawomocne, Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym w dn. 2 kwietnia 1935 r. o godz. 16 i będzie ważne bez względu na ilość reprezentowanego na niem kapitału akcyjnego.

Dodatkowych ogłoszeń i zawiadomień o zwołaniu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia w drugim terminie nie będzie.  
Towarzystwo Fabrykacji Firanek, Tiulu i Koronek Szlenkier, Gettlich i Ska, Spółka Akcyjna.

**Zarząd Radomskiego Towarzystwa Elektrycznego****SPÓŁKI AKCYJNEJ**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 marca 1935 r. o godz. 11 min. 45 w lokalu Nr. 6 przy ul. Czackiego Nr. 8 w Warszawie odbędzie się

**ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1934 r., oraz udzielenie absolutorjum władzom Spółki, zgodnie z art. 50 prawa o Spółkach Akcyjnych;
- 4) Postanowienie co do zysku za 1934 r.;
- 5) Wybór członków Rady Nadzorczej;
- 6) Podział czynności pomiędzy członkami Rady Nadzorczej i ustalenie ich wynagrodzenia;
- 7) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni zgłosić do dn. 22 marca 1935 r. w biurze Zarządu Spółki w Radomiu, ul. Traugutta 53, swoje akcje, lub zaświadczenia ze złożonych akcji u notariusza, urzędującego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, lub w Bankach „Banque de Bruxelles, Société Anonyme à Bruxelles” (zezwoleń Ministra Skarbu z dn. 8/III 1927 r. L. D. O. P./151/III), „Compagnie Générale d'Entreprises Electriques et Industrielles Electrol, Société Anonyme, Bruxelles (zezwoleń Ministra Skarbu z dn. 31/X 1933 r. Nr. D. II. 27316/1/33).

Zyczący wystąpić z wnioskiem na Zgromadzeniu winni go zgłosić do Zarządu Spółki przed dn. 14 marca 1934 r. (art. 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych).

## **Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości, Spółka Akcyjna**

Bilans w dn. 31 grudnia 1934 r.

**STAN CZYNNY.** — Kasa i banki zł 3 132 380.42; Papiery wartościowe kapitału zapasowego zł 267 244.92; Nieruchomości zł 1 204 018.83; Ruchomości i urzędzenia zł 104 194.64; Zaliczenia zł 12 929 238.00; Zastawy, spadłe z licytacji zł 1 014 458.00; Sumy przechodnie — międzyokresowe i różni zł 496 929.14; **Razem zł 19 148 463.95.**

Depozyty zł 285 682.50.

**STAN BIERNY.** — Kapitał akcyjny zł 2 000 000.00; Kapitał zapasowy zł 473 114.16; Fundusz amortyzacyjny zł 178 511.65; Rezerwa na podatek dochodowy za 1933 r. zł 28 814.00; Fundusz im. A. Ożarowskiego zł 13 287.81; Akcepty zł 15 815 300.00; Dywidenda niepodniesiona zł 18 640.00; Sumy przechodnie międzyokresowe i różni zł 367 072.45; Zysk do podziału zł 253 723.88; **Razem zł 19 148 463.95.**

Różni za depozyty zł 285 682.50.

**Rachunek strat i zysków za 1934 r.**

**WINIEN.** — Procenty od akceptów zł 1 254 669.34; Koszty handlowe zł 928 880.84; Podatki zł 73 357.96; Świadczenia socjalne i ofiary zł 38 444.08; Amortyzacja zł 15 310.70; Straty na zastawach, spadłych z licytacji, i różne zł 99 467.05; Zysk do podziału zł 253 723.88; **Razem zł 2 663 853.85.**

**MA.** — Rezerwa z zysków r. 1931, 1932 i 1933 na straty na zastawach, spadłych z licytacji zł 51 324.73; Procenty i opłaty od zaliczeń zł 2 531 299.05; Procenty od r-ków bieżących w bankach zł 55 916.17; Zyski różne zł 2 466.65; Dochód z nieruchomości zł 22 847.25; **Razem zł 2 663 853.85.**

Walne Zgromadzenie postanowiło wydzielić z zysków za 1934 r. na kapitał zapasowy (§ 39 Statutu Towarzystwa) zł 20 223.88, na dywidendę po zł 8.00 od 20 000 sztuk akcji zł 160 000.00, na podatek dochodowy za 1934 r. z przeniesieniem pozostałości do rezerwy na pokrycie strat na zastawach, spadłych z licytacji, zł 73 500.00, **Razem zł 253 723.88.**

Dywidenda jest wypłacana w biurze Towarzystwa pl. Napoleona Nr. 2 w godz. 10 — 2 p. p.

**Przechowania i Przewozu Mebli i Towarów A. Wróblewski i S-ka**

niniejszem zawiadamia, że — zgodnie z art. 56 prawa o spółkach akcyjnych — odbędzie się w dn. 27 marca 1935 r. o godz. 1 w biurze Spółki przy ul. Marszałkowskiej 108

**DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu;
- 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków za 1934 r.;
- 4) Podział zysków i zatwierdzenie budżetu na 1935 r.;
- 5) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wolne wnioski.

Na zasadzie art. 59 prawa akcyjnego właściciele akcji obowiązani są zgłosić swe prawa do głosu na 7 dni przed Zebraniem.

## I OGŁOSZENIE

**Zarząd firmy Fabryka Firanek, Tiulu i Koronek  
Szlenkier, Wydźga i Weyer, Sp. Akc. w Warszawie**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 27 marca 1935 r. o godz. 16 odbędzie się w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Dzielnej Nr. 91

**ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności w 1934 r.;
- 3) Rozpatrzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1934 r.;
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorjum Zarządowi;
- 5) Podział zysków za 1934 r.;
- 6) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących;
- 8) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
- 9) Upoważnienie Zarządu do obciążania hipotecznego nieruchomości Spółki;
- 10) Wnioski Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu, winni złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje lub pokwitowanie na złożone akcje u notariusza, względnie w instytucji kredytowej przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

**Fabryka Firanek, Tiulu i Koronek  
Szlenkier, Wydźga i Weyer. Spółka Akcyjna**

## I OGŁOSZENIE

**Zarząd Białostockiego Towarzystwa Elektryczności  
Spółka Akcyjna w Białymstoku**

niniejszem zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 marca 1935 r. o godz. 9 rano odbędzie się w Warszawie, przy ul. Czackiego 8

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW TOWARZYSTWA**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1934;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1934 r. oraz udzielenie absolutorjum władzom Spółki, zgodnie z § 50 Prawa o Spółkach Akcyjnych;
- 3) Podział zysków;
- 4) Wybory Rady Nadzorczej;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia PP. Członków Rady Nadzorczej i podział ich czynności;
- 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni zgłosić do dn. 22 marca 1935 r. w biurze Zarządu Spółki w Białymstoku, ul. Elektryczna 13, swoje akcje lub zaświadczenia ze złożonych akcji u notariusza, urzędującego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, lub w bankach: „Banque de Bruxelles, Société Anonyme à Bruxelles”, „Compagnie Générale d'Entreprises Electriques et Industrielles, Société Anonyme, Bruxelles”, Bank Gospodarstwa Krajowego, Białystok.

Zyczący wystąpić z wnioskiem na Zgromadzeniu winni go zgłosić do Zarządu Spółki przed dn. 16 marca 1935 r. (art. 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych).



## Galicyjskie Karpackie Naftowe Towarzystwo Akcyjne dawniej Bergheim & Mac Garvey, Spółka Akcyjna

Bilans z dn. 30 kwietnia 1934 r.

STAN CZYNNY		zł	zł
Grunty . . . . .		744 064·02	
Prawa naftowe . . . . .		9 823 260·00	
Budynki: fabryczne . . . . .		2 470 398·00	
gospodarcze . . . . .		495 430·00	
mieszkalne . . . . .		4 313 671·00	
Urządzenia kopalniane . . . . .		38 951 917·00	
Urządzenia techniczne . . . . .		18 602 234·00	
Inwentarz: żywy . . . . .		14 290·60	
martwy . . . . .		434 794·00	
Gotówka w kasie i bankach . . . . .		135 186·13	
Papiery procentowe . . . . .		540 409·72	
Akcje i udziały w innych przed- siębiorstwach . . . . .		6 556 581·00	
Materiały: surowce . . . . .		1 392 866·99	
techniczne . . . . .		4 246 848·85	
Produkty naftowe . . . . .		5 630 151·62	
Półfabrykaty . . . . .		93 188·86	
Gotowe wyroby i towary . . . . .		659 099·12	
Dłużnicy: odbiorcy . . . . .	110 867·14		
dostawcy . . . . .	10 881·39		
różni . . . . .	9 633 266·30		
wątpliwe należności . . . . .	20 191·93	9 775 206·76	
Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych . . . . .		402 990·12	
Sumy przechodnie . . . . .		25 967·29	
		<u>105 308 555·08</u>	
Udzielone gwarancje . . . . .		19 140 565·34	
STAN BIERNY		zł	zł
Kapitał zakładowy . . . . .		47 775 000·00	
Kapitał rezerwowy . . . . .		20 241 156·49	
Wierzyciele:			
akcepty . . . . .	1 358 637·93		
banki . . . . .	29 610 817·79		
dostawcy . . . . .	37 920·16		
różni . . . . .	6 231 243·80	37 238 619·68	
Sumy przechodnie . . . . .		1 995·86	
Zysk za rok adm. 1933/34 . . . . .		51 783·05	
		<u>105 308 555·08</u>	
Zobowiązania gwarancyjne . . . . .		19 140 565·34	

### Rachunek strat i zysków za czas od 1 maja 1933 r. do 30 kwietnia 1934 r.

WYDATKI		zł
Koszty administracji . . . . .		441 745·93
Koszty ruchu . . . . .		14 234 652·88
Koszty sortowania . . . . .		2 398 352·29
Odsetki . . . . .		988 823·13
Podatki . . . . .		382 578·68
Amortyzacja . . . . .		1 178 116·92
Zysk za rok admin. 1933/34 . . . . .		51 783·05
		<u>19 676 052·88</u>
PRZYCHODY		zł
Dochody z zakładów . . . . .		19 462 385·43
Różnice kursowe . . . . .		213 667·45
		<u>19 676 052·88</u>

### I OGŁOSZENIE

W dn. 26 marca 1935 r. o godz. 6 p. p. w lokalu Zarządu,  
Długa 16, odbędzie się

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

### Hurtowni Aptekarzy Polskich, Spółka Akc

z następującym porządkiem dziennym: 1) Uzupełniające wy-  
bory do Zarządu.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, ze-  
chęć — zgodnie z artykułem 19 statutu — złożyć w biurze Zar-  
ządu swoje akcje, względnie kwity depozytowe do 19 marca.

### „Dolina“ Przemysł Leśny, Spółka Akcyjna w likwidacji

Bilans obrotowy likwidacyjny od 1/X.1932 r. do 31/XII.1933 r.

WINIEN. — Kasa zł 13·08; Rymesy zł 10 383·08; Dłużnicy  
zł 475 006·48; Ruchomości zł 3 319·00; Nieruchomości  
zł 20 000·00; Strata na dz. 31/XII.1933 zł 708 260·48; Razem  
zł 1 216 982·12.

MA. — Kapitał akcyjny zł 200 000·00; Wierzyciele  
zł 1 014 663·78; Fundusz Rezerwowy zł 2 318·34; Razem  
zł 1 216 982·12.

Zestawienie strat i zysków od 1/X.1932 do 31/XII.1933 r.

STRATY. — Koszty administracyjne — ogólne zł 232 400·76;  
Likwidacja Krechowice zł 74 665·40; Amortyzacja nierucho-  
mości zł 10 000·00; Różnice kursowe zł 54 089·18; Przeniesienie  
straty z dn. 30/IX.1932 r. zł 339 429·14; Razem zł 710 584·48.

ZYSKI. — Na efektach zł 2 324·00; Przeniesienie straty  
z 30/IX.1932 r. zł 339 429·14; Strata za czas od 1/X.1932 r. do  
31/XII.1933 r. zł 368 831·34; Razem zł 710 584·48.

### I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

### Warszawska Fabryka Biszkoptów Stanisław Fuchs

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 marca r. b.  
o godz. 5 pp. odbędzie się w biurze Zarządu przy ul. Nowo-  
lipie 80 m. 1

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW  
z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie  
Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu wraz  
z rach. strat i zysków za 1934 r. oraz podział zysków; 4) Za-  
twierdzenie budżetu na 1935 r.; 5) Sprzedaż nieruchomości  
hip. 2448; 6) Wybór 2 członków Zarządu i 5 członków Kom-  
isji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu z pra-  
wem głosu, winni złożyć Zarządowi akcje lub zastępujące do-  
wody nie później niż na 7 dni przed datą Walnego Zgroma-  
dzenia.

### II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

### Cukrowni i Rafinerji „Gosławice“

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że — zgodnie  
z § 18 Statutu Spółki — w dn. 9 marca 1935 r. o godz. 18  
w Warszawie w biurze przy ul. Trębackiej 15, odbędzie się

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Projekt zmiany Statutu Spółki:

a) Ust. I § 5 zamiast brzmienia „Siedzibą Spółki jest mie-  
scowość Gosławice pow. Konińskiego” otrzymuje brzmienie  
następujące „Siedzibą Spółki jest m. st. Warszawa”.

b) § 52 zamiast brzmienia „Zarząd składa się z 3 członków,  
wybranych przez Walne Zgromadzenie spośród akcjonarju-  
szów lub spoza ich grona na przeciąg trzech lat” otrzyma  
brzmienie następujące: „Zarząd składa się conajmniej z 3 człon-  
ków, wybranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg jed-  
nego roku. Ilość członków Zarządu ustala Walne Zgroma-  
dzenie”.

c) W § 59 skreśla się zdanie ostatnie „Księga protokołów  
powinna być oparafowana i zaświadczona przez Sąd Reje-  
strowy”.

d) Przepisy Statutu cz. V, zatytułowane „Zmiana Statutu,  
podwyższenie i obniżenie kapitału akcyjnego” uchyla się, to  
jest uchyla się § 79 do § 93 włącznie i wprowadza się § 79  
treści następującej: „W przedmiocie zmiany Statutu, podwyż-  
szenia i obniżenia kapitału akcyjnego Spółki obowiązują prze-  
pisy art. 431 do 443 Kodeksu Handlowego z roku 1934”,  
§ 80 do 93 włącznie skreśla się;

2) Określenie ilości członków Zarządu na 1934/35 r.;

3) Uzupełnienie wyboru do Zarządu i do Rady Nadzorczej.  
Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Nadzwyczajnym  
Walnym Zgromadzeniu, zechcą — stosownie do § 25 Statutu  
Spółki — przedstawić swojej akcje lub odnośne świadectwa  
depozytowe najpóźniej na 7 dni przed terminem Nadzw. Wal-  
nego Zgromadzenia w Zarządzie Cukrowni w Gosławicach  
pow. Konin.

# Spółka Akcyjna „NAFTA“

Bilans z dn. 30 kwietnia 1934 r.

STAN CZYNNY		zł	zł
Grunty			141 086'59
Prawa naftowe		3 847 859 61	
Budynki: fabryczne		2 025 824'45	
gospodarcze		331 216'58	
mieszkalne		3 172 699'06	
Urządzenia kopalniane		18 947 382 70	
Urządzenia techniczne		12 179 829'47	
Inwentarz: żywy		865 00	
martwy		90 960'82	
Gotówka w kasie i bankach		8 327'48	
Papiery procentowe		89 317'26	
Udziały w innych przedsiębior.		1 569 312 25	
Materiały: surowce		23 405'18	
techniczne		300 289'91	
Produkty naftowe		1 539 716'68	
Gotowe wyroby i towary		133 181'92	
Dłużnicy: odbiorcy	39 860'18		
różni	1 599 151'66		
wątpliwi	19 171'94	1 658 183'78	
Sumy przechodnie		2 376 00	
Strata za rok admin. 1933/34		508 465 74	
		<u>46 570 300 48</u>	

Udzielone gwarancje . . . . . 7 937 533 17

## STAN BIERNY

STAN BIERNY		zł	zł
Kapitał akcyjny		20 550 000 00	
Kapitał rezerwowy		732 423 28	
Fundusz amortyzacyjny:			
Saldo z roku ubiegłego	4 436 218 55		
Dopisano w roku sprawozd.	2 800 006'06	7 236 224'61	
Wierzyciele: akcepty	671 925'10		
banki	10 113 843'18		
różni	6 846 760'55	17 632 528 83	
Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych		419 123 76	
		<u>46 570 300 48</u>	
Zobowiązania gwarancyjne . . . . .		7 937 533 17	

Rachunek strat i zysków  
za czas od 1 maja 1933 r. do 30 kwietnia 1934 r.

## WYDATKI

WYDATKI		zł
Koszty administracyjne		294 550'71
Koszty ruchu		5 304 846'90
Koszty sprzedaży		815 550'98
Odsetki		1 230 663'55
Podatki		137 780 71
Amortyzacja		2 924 656 25
		<u>10 708 049 10</u>

## PRZYCHODY

PRZYCHODY		zł
Dochody z zakładów		6 488 737 87
Różnice kursowe		3 710 845 49
Strata za rok admin. 1933/34		508 465 74
		<u>10 708 049 10</u>

## I OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej „Kolej Elektryczna Łódzka“, Spółka Akc.

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w czwartek dn. 28 marca 1935 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Banku Przemysłowców Łódzkich w Łodzi przy ul. Pierackiego Nr. 15

#### XXXV ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934 r. i pokwitowanie władz Spółki;

2) Podział zysku za 1934 r.;

3) Uchwalenie budżetu na 1935 r.;

4) Wybór dwóch członków Zarządu (§ 26 statutu);

5) Wybór trzech członków Rady Nadzorczej (§ 38 statutu);

6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tem Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje albo kwity depozytowe notariuszów lub krajowych instytucji kredytowych w biurze Zarządu Spółki w Łodzi, ul. Tramwajowa Nr. 6, najpóźniej do dn. 20 marca 1935 r. włącznie.

### Wytwórnia Sygnałów i Urządzeń Kolejowych, Spółka Akcyjna W KRAKOWIE

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA		zł
I — Majątek stały:		
Grunty i budynki		600 443'61
Urządzenia techniczne		240 929 20
Inwentarz biurowy		25 072 33
II — Majątek płynny:		
Gotówka w kasie i w bankach		54 676 81
Papiery procentowe		3 697 00
Materiały		292 741 68
Dłużnicy		602 897 54
Kaucje		7 586 00
Sumy przechodnie		2 106 00
Strata z lat poprzednich		223 003 50
		<u>2 053 153 67</u>

Różni za gwarancje . . . . . 56 695 00

## PASYWA

I — Kapitały własne:		zł
Kapitał zakładowy		453 000 00
Kapitały zapasowe		101 285 18
II — Fundusz amortyzacyjny		323 777 69
III — Zobowiązania:		
Dostawcy różni, wierzyciele i akcepty		1 131 323 15
Sumy przechodnie		5 950 75
Pozostałość zysku z lat poprzednich		5 938 16
Czysty zysk za 1934 r.		31 878 74
		<u>2 053 153 67</u>

Instytucje bankowe za gwarancje . . . . . 56 695 00

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych 389 421 74

Rachunek zysków i strat za 1934 r.

WINIEN		zł
Koszty administracji ogólnej		291 668 29
Surowce i koszty fabrykacji		492 544 50
Koszty handlowe i sprzedaży		47 640 54
Koszty kredytów i odsetki od akceptów		60 936 89
Podatki państwowe i komunalne		24 937 42
Świadczenia socjalne		25 899 86
Odpisy amortyzacyjne		47 224 67
Czysty zysk		31 878 74
		<u>1 022 730 91</u>

## MA

MA		zł
Uzyskano z produkcji		903 753 20
Różnice kursowe		96 740 35
Przeniesienie z roku ubiegłego		19 236 00
Kupony i t. p.		3 001 36
		<u>1 022 730 91</u>

# PODRÓŻUJCIE SAMOLOTAMI

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

**Przemysł Metalowy „G r a n a t”**

w wykonaniu uchwały z dn. 12 lutego 1935 r. i na mocy art. 466 Kod. Handlowego ogłasza poraz pierwszy

zamiar złączenia majątku

swego z majątkiem Spółki Akc. „Kielecka Odlewnia”, w którym to przedmiocie zapadła uchwała Nadzwyczajnych Walnych Zgromadzeń obu Spółek w dn. 4 czerwca 1934 r., podlegająca częściowej zmianie na

ZWYCZAJNEM WALNEM ZGROMADZENIU

mającym się odbyć w dn. 10 kwietnia 1935 r. o godz. 18 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Żórawia 17.

**Zachodnio-Małopolska**

**Akcyjna Spółka Naftowa i Gazowa**

Bilans z dn. 30 kwietnia 1934 r.

STAN CZYNNY		zł	zł
Prawa naftowe . . . . .			85 982'63
Budynki: gospodarcze . . . . .			1 578'30
mieszkalne . . . . .			14 829'43
Urządzenia kopalniane . . . . .		2 312 233'46	
Inwentarz martwy . . . . .			396'19
Papiery procentowe . . . . .			1 728'00
Akcje . . . . .			2 040'00
Zapas ropy . . . . .			918'98
Produkty naftowe . . . . .			91 399'06
Strata za rok admin. 1933/34 . . . . .	36 787'49		
Strata z lat ubiegłych . . . . .	282 528'63	319 316'12	
			<u>2 830 422'17</u>

STAN BIERNY		zł	zł
Kapitał akcyjny . . . . .			1 000 000'00
Fundusz amortyzacyjny:			
saldo z roku ubiegłego . . . . .	111 725'33		
dopisano w roku sprawozd. . . . .	23 924'75	135 650'08	
Wierzyciele: różni . . . . .			1 694 772'09
			<u>2 830 422'17</u>

**Rachunek strat i zysków**  
za czas od 1 maja 1933 r. do 30 kwietnia 1934 r.

WYDATKI		zł
Koszty administracji . . . . .		25 014'05
Koszty ruchu . . . . .		312 315'23
Koszty sprzedaży . . . . .		34 429'00
Odsetki . . . . .		2 869'28
Podatki . . . . .		11 298'75
Amortyzacja . . . . .		23 924'75
		<u>409 851'06</u>

PRZYCHODY		zł
Dochody z zakładów . . . . .		373 063'57
Strata za rok admin. 1933/34 . . . . .		36 787'49
		<u>409 851'06</u>



DECYDUJĄC SIĘ NA  
PODRÓŻ, RZUC OKIEM  
NA INFORMACJE O KO-  
MUNIKACJI LOTNICZEJ

SAMOLOTY KURSUJĄ CODZIENNIE

W dniu 16 sierpnia r. b.

weszła w życie ustawa z dn.  
10/III 1934 r., nowelizująca roz-  
porządzenie Prezydenta Rze-  
czypospolitej z dn. 7/VI 1927 r.

**o prawie  
przemysłowym**

Komentarz do tej ustawy,  
w opracowaniu Rady Minister-  
stwa Przemysłu i Handlu, P. Ro-  
mana St. Ślaskiego, p. t.

**„Prawo  
przemysłowe“**

został wydany nakładem tyg.  
„POLSKA GOSPODARCZA”  
i jest do nabycia w Administracji  
(Warszawa, ul. Elektoralna 2)  
oraz w większych księgarniach.

# BIBLIOTEKA EKONOMICZNA

TYGODNIKA

## „POLSKA GOSPODARCZA”

DAWNIEJ

### „PRZEMYSŁ i HANDEL”

		ż		
1 — 18)	bez serji — wyczerpane.			
19)	Tom I — <i>J. Kulikowski</i> . — Bankowość polska i problem jej sanacji, 1926 (wyczerp.) . . . . .	1'20	42)	Tom XXIV — <i>Stefan Konopski</i> . — Ochrona celna w poszczególnych państwach w świetle badań międzynarodowych (wyczerp.) . . . . .
20)	II — <i>Dr. J. Podkomorski</i> . — O właściwej formie monopolu spirytusowego w Polsce, 1926 . . . . .	0'70	43)	XXV — <i>Henryk Romanowski</i> . — Obrót bezgotówkowy (wyczerpane) . . . . .
21)	III — <i>Dr. F. Młynarski</i> . — Międzynarodowe znaczenie spadku złotego, 1926 . . . . .	1'50	44)	XXVI — <i>Karol Bajer</i> . — Zarys uprzemysłowienia Woj. Łódzkiego ze specjalnem uwzględnieniem przemysłu włókienniczego . . . . .
22)	IV — <i>St. Pszczółkowski</i> . — Stabilizacja kursu złotego, 1926 (wyczerp.) . . . . .	1'20	45)	XXVII — <i>Dr. Stanisław Wachowiak</i> . — Targi i wystawy w Polsce . . . . .
23)	V — <i>Inż. Cz. Klarner</i> . — Dorobek czterech miesięcy (dwie mowy program.), 1926 . . . . .	1'00	46)	XXVIII — <i>Jan Miklaszewski</i> . — Ogólny rzut oka na rozwój produkcji leśnej i obrotu drzewnego Polski współczesnej . . . . .
24)	VI — <i>Dr. L. Barański</i> . — Uwagi nad obiegiem pieniężnym w Polsce w latach 1924—1926, 1926 . . . . .	1'50	47)	XXIX — <i>Inż. Czesław Kierner</i> . — Zagadnienie mieszkaniowe w niepodległej Polsce . . . . .
25)	VII — <i>F. Prochaska</i> . — Klauzula największego uprzywilejowania (wyczerp.) . . . . .	1'50	48)	XXX — <i>Inż. Jędrzej Moraczewski</i> . — Roboty publiczne . . . . .
26)	VIII — <i>A. Siebeneichen</i> . — Rozwój czy upadek portu gdańskiego (wyczerp.) . . . . .	1'20	49)	XXXI — <i>Władysław Gieysztor</i> . — Przedsiębiorstwa państwowe . . . . .
27)	IX — <i>J. Gieysztor</i> . — Tranzyt jako problem międzynarodowy . . . . .	1'00	50)	XXXII — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Wojna w życiu gospodarczem Polski . . . . .
28)	X — <i>Gustaw Taube jr.</i> — Komercjalizacja Warszawy . . . . .	1'50	51)	XXXIII — <i>Dr. Marcin Szarski</i> . — Bankowość polska (wyczerp.) . . . . .
29)	XI — <i>Wincenty Jastrzębski</i> . — Zadania i metody pracy Komisji Ankiетowej (wyczerp.) . . . . .	1'00	52)	XXXIV — <i>Inż. Dr. Stanisław Olszewski</i> . — Fosforyty polskie i ich znaczenie gospodarcze . . . . .
30)	XII — <i>Stanisław Pszczółkowski</i> . — Kredyty zagraniczne i ich rola w polskiej polityce kredytowej . . . . .	2'50	53)	XXXV — <i>Prof. Dr. Witold Staniewicz</i> . — Uwagi o reformie stosunków rolnych w Polsce . . . . .
31)	XIII — <i>Z. R. Gawroński</i> . — Zwalczenie trustów w Stanach Zjednoczonych . . . . .	2'00	54)	XXXVI — <i>Janusz Butler</i> . — Konkurencja portów bałtyckich w świetle współzawodnictwa kolei polskich i niemieckich . . . . .
32)	XIV — <i>S. Fr. Królikowski</i> . — W sprawie metody obliczania stawek celnych (wyczerp.) . . . . .	1'50	55)	XXXVII — <i>Adolf Peretz</i> . — Od kartelu do koncernu . . . . .
33)	XV — <i>St. Starzyński</i> . — Położenie klasy robotniczej po przewrocie majowym . . . . .	1'20	56)	XXXVIII — <i>J. Mieszalski</i> . — Wpływ wzrostu budżetów na obciążenie dochodu społecznego zagranicą i w Polsce . . . . .
34)	XVI — <i>J. Kulikowski</i> . — Rozbudowa miast i jej finansowanie . . . . .	2'00	57)	XXXIX — <i>Feliks Młynarski</i> . — Reforma waluty dewizowo-złotej . . . . .
35)	XVII — <i>S. Szwalbe</i> . — Polityka państwa w zakresie obrotu żytem (wyczerpane) . . . . .	2'00	58)	XL — <i>Dr. Henryk Gruber</i> . — Stan kwestji mieszkaniowej w Polsce . . . . .
36)	XVIII — <i>S. Starzyński</i> . — Stan finansowy Polski w roku 1927 . . . . .	2'00	59)	XLI — <i>Stanisław Sasorski</i> . — Podstawy rewizji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem . . . . .
37)	XIX — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim (wyczerp.) . . . . .	2'00	60)	XLII — <i>Tadeusz Woynowski</i> . — Kształtowanie się cen chleba w Polsce . . . . .
38)	XX — <i>Henryk Rozenberg</i> . — Polityka Państwa w dziedzinie zaopatrzenia ludności w chleb (wyczerpane) . . . . .	1'50	61)	bez serji — <i>Stefan Starzyński</i> . — Rola Państwa w życiu gospodarczem . . . . .
39)	XXI — <i>Zygmunt Karpiński</i> . — Waluta złota i pożyczana . . . . .	1'50	62)	— <i>Stefan Starzyński</i> . — Życie gospodarcze a ustrój państwa . . . . .
40)	XXII — <i>Jerzy Lubowicki</i> . — Zasady reformy podatkowej . . . . .	3'00		
41)	XXIII — <i>Marjan Turcki</i> . — Problem aktywizacji bilansu handlowego . . . . .	3'00		

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH ORAZ BEZPOŚREDNIO W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARCZA” — WARSZAWA, ELEKTORALNA 2, POK. 26

# „POLMIN”

**Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych**

---

---

**CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7**

**TELEFONY: 102-20 do 102-23**

**RAFINERJA W DROHOBYCZU**

**REPREZENTACJA W GDAŃSKU  
POLISH PETROLEUM COMPANY  
KREBSMARKT 7/8**

**PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-  
NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH  
MIASTACH EUROPY**

---

---

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-  
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI  
SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMA-  
ROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK  
NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-  
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,  
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY  
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNI  
UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH  
Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

---

---

**OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”  
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ  
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI**

**ODDZIAŁY:** BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,  
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,  
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,  
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO ==

# BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAKŁAD CENTRALNY W WARSZAWIE  
ALEJA JEROZOLIMSKA 1

ADRES TELEGRAFICZNY: KRAJOBANK

KAPITAŁ ZAKŁADOWY zł 150 000 000. REZERWY zł 70 549 831

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

UDZIELA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO, PRZEDEWSZYSTKIEM  
POŻYCZEK INWESTYCYJNYCH DLA SAMORZĄDÓW W 7% OBLI-  
GACJACH KOMUNALNYCH I POŻYCZEK W 7% LISTACH ZASTAWNYCH  
NA MAJĄTKI ZIEMSKIE I NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE

EMISJE BANKU, WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE,  
ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA  
ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE

19 ODDZIAŁÓW W POLSCE

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA